

UNIwersytet WarMińsko-Mazurski w Olsztynie
UNIVERSITY OF WARMIA AND MAZURY IN OLSZTYN



KWARTALNIK

Wydawnictwo
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie

RADA NAUKOWA

Susana Gonçalves (Instituto Politécnico de Coimbra, Portugalia), Carmen Lázaro Guillamón (Universitat Jaume I Castellón, Hiszpania), Michele Indelicato (Universita degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy), Iveta Kovalčíková (University of Presov, Słowacja), ks. Krzysztof Orzeszyna (Katolicki Uniwersytet Lubelski, Polska), Igor Palúš (Uniwersytet Pavla Jozefa Šafárika w Koszycach, Słowacja), Salvatore Antonello Parente (Universita degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy), Elitsa Petrova (Vasil Levski National Military University, Bułgaria), Anatolii Rachynskyi (National Academy of Public Administration under the President of Ukraine – NAPA, Ukraina), Sanan Sadiyev (Azerbaijan Republic War College of the Armed Forces, Azerbejdżan), Mariusz Solis (Kwatera Główna NATO), Ognen Spasovski (Ss. Cyril and Methodius University in Skopje, Macedonia), Laura Tafaro (Universita degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy), Cezar Vasilescu (Romanian National Defense University “CAROL I”, Rumunia)

REDAKTOR NACZELNY

ks. Wojciech Guzewicz (UWM)

SEKRETARZ REDAKCJI

Piotr Wojnicz (UWM)

REDAKTORZY TEMATYCZNI

◊ bezpieczeństwo: Piotr Gawliczek (UWM), ◊ edukacja: Ryszard Skawiński (UWM), Rosa Indelicato (Universita degli Studi Bari Aldo Moro, Włochy), ◊ komunikacja społeczna i media: Marta Więckiewicz-Archacka (UWM), ◊ nauki o administracji: Jacek Janusz Mrozek (UWM), ◊ prawo: Sławomir Kurska (UWM), ◊ prawo kanoniczne: ks. Florian Lempa (UWM)

REDAKTORZY JĘZYKOWI

◊ język angielski: Hannah Elizabeth James (University of the West of Scotland, Szkocja), ◊ język francuski: Thérèse Consigny (Université Paris – IV, Francja), ◊ język polski: Ryszard Skawiński (UWM), ◊ język rosyjski: Алина Жилинская (Катехетический институт, г. Гродно, Białoruś), ◊ język włoski: Maria Casola (Universita degli Studi di Bari Aldo Moro, Włochy)

REDAKTORZY STATYSTYCZNI

◊ Nikolina Kenig (Ss. Cyril and Methodius University in Skopje, Macedonia), ◊ ks. Arkadiusz Orzel (Wyższe Seminarium Duchowne w Elku)

PROJEKT OKŁADKI

Marek Kuryłowicz

Czasopismo jest wydawane pod auspicjami programu NATO DEEP / An international scientific journal published under the auspices of NATO Defence Education Enhancement Program

ADRES

Redakcja „Civitas et Lex”
19-300 Elk
ul. Kościuszki 23
tel. 87 621 60 76; 87 621 07 07; 87 621 03 08
on-line: uwm.edu.pl/wstis/publikacje/

ISSN 2392-0300

© Copyright by Wydawnictwo UWM • Olsztyn 2020

Wydawnictwo UWM
ul. Jana Heweliusza 14, 10-718 Olsztyn
tel. 89 523 36 61, fax 89 523 34 38
www.uwm.edu.pl/wydawnictwo/
e-mail: wydawca@uwm.edu.pl

Nakład 70

Ark. wyd. 7,75; ark. druk. 6,5
Druk: Zakład Poligraficzny UWM w Olsztynie, zam. 117

SPIS TREŚCI / CONTENTS

Od Redakcji / Editorial	5
-------------------------------	---

BEZPIECZEŃSTWO / SECURITY

Vugar Mammadzada Mahammadali, Khayal Iskandarov Ibrahim, Arzuman Gasanov Gardashkhan , Caspian region: geopolitical arena. Clash of interests and energy security	7
Rashad Tahirov , Military aspect of leadership	29

PRAWO / LAW

Joanna Słyszewska , Ochrona praw twórców w świetle ustawy o prawie autorskim z 29 marca 1926 roku / Protection of the authors' rights under the copyright act of the 29 th of march 1926	43
--	----

PRAWO KANONICZNE / CANON LAW

Piotr Wojnicz , Penalizacja czynów seksualnych wobec małoletnich – rozważania na tle prawa kanonicznego i polskiego prawa karnego / Punishment of sexual acts against minor – reflections on canon law and Polish criminal law	59
---	----

VARIA

Ks. Wojciech Guzewicz , Bibliografia piśmiennictwa duchowieństwa diecezji ełckiej w latach 1992–2017 (ks. Marian Szczęsny) / Bibliography of the literature of the clergy of the Ełk diocese in 1992–2017 (priest Marian Szczęsny)	73
Ks. Marcin Sieńkowski , Laws of Logical Thinking and the Gospel / Prawa logicznego myślenia a Ewangelia	85

RECENZJE / REVIEWS

Ryszard Skawiński , Czego świadectwem jest „Świadectwo wiary”? Ks. Wojciech Guzewicz, <i>Świadectwo wiary. Studium administracyjno-historyczne parafii i kościołów dekanatu pw. św. Krzysztofa w Giżycku</i> , Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2019, ss. 127	95
---	----

SPRAWOZDANIA / REPORTS

Ks. Ryszard Sawicki , Sprawozdanie z seminarium naukowego pt. „Kompleksowa Ekspedycja Jaćwieska. Twórcze kontynuacje”. Muzeum Okręgowe w Suwałkach, 16 listopada 2019 roku	99
---	----

OD REDAKCJI / EDITORIAL

Szanowni Czytelnicy! Mamy przyjemność zaprezentować drugi tegoroczny numer naszego kwartalnika. Niniejszy tom „Civitas et Lex” składa się z ośmiu tekstów naukowych, wśród których znajduje się sześć artykułów naukowych, jedno sprawozdanie z sympozjum naukowego oraz jedna recenzja monografii. Autorom, którzy zamieścili swoje prace w tym wydaniu, wyrażamy nasze podziękowanie za to, że wybrali właśnie nasz periodyk jako miejsce swojej publikacji – cieszymy się, że możemy służyć w upowszechnianiu ich rzetelnej wiedzy naukowej. Wszystkim Czytelnikom z kolei, życzymy owocnej lektury.

Szczegółowe informacje na temat „Civitas et Lex” znajdą Państwo na naszej stronie internetowej (uwm.edu.pl/wstis/publikacje/) oraz na stronie Platformy Czasopism UWM w Olsztynie (<https://czasopisma.uwm.edu.pl/index.php/cel>), na które serdecznie zapraszamy.

W imieniu Redakcji
KS. WOJCIECH GUZEWICZ

BEZPIECZEŃSTWO / SECURITY

VUGAR MAMMAZADA MAHAMMADALI
KHAYAL ISKANDAROV IBRAHIM
ARZUMAN GASANOV GARDASHKHAN

CASPIAN REGION: GEOPOLITICAL ARENA.
CLASH OF INTERESTS AND ENERGY SECURITY

Introduction

Following the collapse of the USSR, fledgling independent states came into existence in the Caspian region, a new environment of international relations emerged bringing the energy factor to the fore in the domestic and foreign policies of these countries. In this environment, on the one hand, favorable conditions for national security, stable and sustainable development were created, and on the other hand, the region gradually became a global political arena.

Due to its rich hydrocarbon resources and location between Asia and Europe, Caspian basin is particularly important destination, making Azerbaijan, Kazakhstan and Turkmenistan more attractive because of their oil and gas potential. As the role and position of the Caspian region in the global energy arena grow, along with Russia and Iran, the traditional regional powers, the US declares this region a zone of national interest, while EU countries, Turkey and Israel are making serious efforts to be represented in the region.

Azerbaijan is located in a geopolitical region where the interests of different countries clash. Azerbaijan opens the way to the Caspian Sea for a number of important, non-regional countries which are in need of oil and natural gas. However, it is worth noting here that energy disputes have long been a source of international tensions and have been factors in previous wars¹.

Both the US and Russian politicians consider the Caspian basin as a major area of interest and geopolitics of their countries. Russian *political analyst* and

VUGAR MAMMAZADA MAHAMMADALI – War College of the Armed Forces, Republic of Azerbaijan, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5381-0387>

KHAYAL ISKANDAROV IBRAHIM – War College of the Armed Forces, Republic of Azerbaijan, ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8975-6530>, e-mail: xayal1333@gmail.com

ARZUMAN GASANOV GARDASHKHAN – War College of the Armed Forces, Republic of Azerbaijan, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3642-1689>

¹ *The energy security challenge in Central and Eastern Europe*, report by Ausrine Armonaite (Lithuania) Rapporteur, 175 ESCD 18 E rev.1 fin, 17 November 2018, <https://bit.ly/2XSpSS8>.

strategist Alexander Dugin views the Caspian basin and the South Caucasus as a region where the interests of the United States and Russia have always been clashing throughout years. According to him, “the geopolitical characteristics and coordinates of the region require the constant confrontation of Russia’s geopolitical, geo-economic and military geostrategic interests with of the US and NATO”². In particular, he considers the control of Caspian oil production and export routes to the West the main goal of the struggle between these two geopolitical parties. He believes that if the US takes the control of these routes, then its global hegemony will be ensured³.

According to Brzezinski, “Despite its limited size and small population, Azerbaijan, with its vast energy resources, is also geopolitically important and is a cork of the glass bottle containing the resources of the Caspian Sea basin, as well as Central Asia”⁴.

Having gained an opportunity to intervene in the Caspian basin after the end of the Cold War, the US government began to consider the Caspian basin as an alternative source of energy to the Arabian Peninsula. For this reason, the US seeks to politically and economically disconnect post-Soviet states from Russia⁵ and wants to create an alternative fuel and transportation system in the Caspian basin to enhance the maneuverability and sustainability of the global energy system.

Thus, diversification and assurance of energy supply are key to energy security for Europe and North America alike. However it poses a particular challenge for Eastern and Central Europe, which has long relied heavily on Russian gas and oil, leaving the region vulnerable to Russian suasion⁶. Thus the realization of the projects slated to bring energy from the Caspian basin to Europe remains a priority.

Various researchers touched upon different aspects of this topic. İlham Aliyev⁷, Inessa Baban⁸ and Ali Hasanov⁹ addressed the issues regarding Azerbaijan’s hydrocarbon resources and policy of energy security. Aleksei Baliev¹⁰, Bradley

² A. Hasanov, *Xəzər-Qara Dəniz Hövzəsi və Cənubi Qafqazın Geoiqtisadiyyatı: Azərbaycanın Enerji Siyasəti* (Bakı, “Zərdabi. LTD” MMC, 2016).

³ Ibidem.

⁴ V. Mammadzadə, K. Iskandarov, *Azərbaycanın enerji siyasəti və transregional layihələrinin təhlükəsizliyi*, “Milli Təhlükəsizlik və Hərbi Elmlər” 2019, No 3(5), pp. 66–73.

⁵ T.L. Thomas, *Russian National Interests and the Caspian Sea*, Foreign Military Studies Office, Fort Leavenworth, KS. This article was previously published in *Perceptions* Volume IV, Number 4 (December 1999–February 2000), pp. 75–96, <https://bit.ly/349CJBK>.

⁶ *The energy security challenge in Central and Eastern Europe...*

⁷ İ. Aliyev, *Caspian oil of Azerbaijan (Каспийская нефть Азербайджана)* (Moskva: Известия, 2003).

⁸ İ. Baban, *Azərbaycanın Avratlantik enerji təhlükəsizliyində yeri və rolu. Azərbaycan. Geosiyasi dayaq nöqtəsi*, “Azerbaijan Focus” 2010, No 3, pp. 149–160.

⁹ A. Hasanov, *Xəzər-Qara Dəniz Hövzəsi və Cənubi Qafqazın Geoiqtisadiyyatı: Azərbaycanın Enerji Siyasəti...*

¹⁰ A. Baliev, *The Kizlars: Oil and Terror. Transit of Azerbaijani oil to Russia in the North Caucasus, (Кизляр: нефть и террор. Транзит азербайджанской нефти в Россию через Северный Кавказ под угрозой)*, 14.04.2010, <https://bit.ly/2QIydWI>.

O'Neil and et al.¹¹, Gennady Chufrin¹², Vugar Mammadzada and Khayal Iskandarov¹³ studied the security of transregional energy projects, as well as the security of the Caspian Sea Region as a whole. Pasquale Demicco¹⁴, Adam Stulberg¹⁵, Aigerim Ibrayeva and et al.¹⁶ highlighted the Russian energy manipulation and importance of Caspian basin as an alternative to diversify the energy sources. We will primarily focus on the transnational energy projects, where the Caspian basin is involved and the security of energy routes, which are designed to diversify hydrocarbon sources. Research methods, as hystorical/comparative analysis and synthesis have been widely used in the paper.

Contract of the Century

In the global world, energy policy is no longer considered merely as an economic phenomenon. In this case, the specific weight of the political components is more pronounced. Energy resources make Azerbaijan an important actor in international relations.

Having regained its independence, the Republic of Azerbaijan began to forge relations with western oil companies to ensure its energy security and to become an important player in the global energy market. On February 23–25, 1994, in London, the President of the Republic of Azerbaijan, Heydar Aliyev was pledged a serious diplomatic support against the pressure coming from Russia and Iran for the implementation of an international oil contract and British Petroleum (BP) was designated an operator of this project with a 31% stake¹⁷. However, the realization of this agreement was not smoothly achieved. Russia and Iran were exerting pressure on Azerbaijan and its partners, implying that the legal status of the Caspian Sea had not been determined yet. On April 27, 1994, with the purpose of preventing the fulfillment of the “Contract of the Century” the Russian Foreign Ministry sent an official note to British Foreign Ministry which stated that the status of the Caspian Sea was not determined and even though the agreement was signed, it would not be considered a legal document. Boris Yeltsin signed a confidential directive (№396) on the national interests of

¹¹ B. O'Neil and et al., *National Security & Caspian Basin Hydrocarbons*, International Association for Energy Economics, Second Quarter (2011), pp. 9–15.

¹² G. Chufrin, *The Security of the Caspian Sea Region* (Oxford University Press, 2001).

¹³ V. Mammadzada, K. Iskandarov, *Azərbaycanın enerji siyasəti və transregional layihələrinin təhlükəsizliyi...*

¹⁴ P. Demicco, *A cold winter to come? The EU seeks alternatives to Russian gas*, October 2014, Policy Department, Directorate-General for External Policies, <https://bit.ly/2rhecvQ>.

¹⁵ A. Stulberg, *Well-Oiled Diplomacy. Strategic Manipulation and Russia's Energy Statecraft in Eurasia* (SUNY Press, January 3, 2008).

¹⁶ A. Ibrayeva and et al., *Importance of the Caspian Countries for the European Union Energy Security*, “International Journal of Energy Economics and Policy” 2018, No 8(3), pp. 150–59.

¹⁷ S. Chernyavsky, *Ten years of the history of Azerbaijan: 2003–2013 (Десять лет истории Азербайджана: 2003–2013 годы)* (Москва: Флинта, 2013), p. 55.

Russia in the Caspian Sea on July 21, 1994¹⁸. A similar (official note) threat was sent by the Russian Foreign Ministry to Azerbaijan on September 12, 1994¹⁹. In order to soften Moscow's tough position Azerbaijan gave a 10% stake to LUKoil, Russia's largest oil corporation and encouraged its participation in the "Contract of the Century". Thus, in 1994 the Contract of Century was signed in Baku with the participation of 11 major foreign oil companies (BP, Amoco, Unocal, LUKoil, Statoil, Exxon, TPAO, Pennzoil, McDermott; Ramco; Delta Nimir) representing six countries (UK, USA, Russia, Norway, Turkey and Saudi Arabia) and Western states gained an opportunity to participate in the oil and gas production of the Azerbaijani sector of the Caspian Sea²⁰. However, Russia's state interests in the region remained unchanged, and LUKoil abandoned the project in 2003 by selling its stake to Japan's IPEX. Even after the signing of the "Contract of the Century", the pressure of Moscow on Baku was not relieved. In 1995–1996, Russia also did not allow the vessels floating under the Azerbaijani flag to use the Volga-Don canal²¹.

Russian ambitions and Northern route

The routes through which Azerbaijan's oil and gas reserves are exported have emerged as a political issue from the very beginning of the country's independence. The determination of the direction of the strategic, geopolitical export routes has become an important part of the struggle for dominance between Russia and the West. The Russian Federation controls the north-western shore of the Caspian Sea and only a negligible part of its extensive energy reserves appear to be located in the Caspian Basin. Therefore, the Russian Federation has adopted a strategy of involvement in the energy business of the other, by means of joint resource development (production revenues) and granting access to the Russian oil and gas pipeline system (transport revenues)²². Russia, one of the main players of this struggle, was trying to ensure the export of the oil and gas reserves of the Caspian Sea to the world markets only through its Northern route. Russia's main goal is to maintain its leading position in the global energy market and the traditional mechanisms of influence on the Caspian basin's energy resources. The geostrategic interests of Russia in the Caspian region chime with of Iran's. Iran threatens Azerbaijan as the key geo-economic partner of the West in the region to undermine their transnational geo-economic and energy interests

¹⁸ I. Aliyev, *Caspian oil of Azerbaijan*, p. 73.

¹⁹ Ibidem, p. 309.

²⁰ *The Contract of the Century – a national strategy for success*, 18 September 2019, <https://on.bp.com/2OC6bd2>.

²¹ T.L. Thomas, *Russian National Interests and the Caspian Sea...*

²² A. Ibrayeva and et al., *Importance of the Caspian Countries for the European Union Energy Security...*

in the Caspian Basin and the South Caucasus²³. While Iran positions itself to circumvent sanctions and Caspian Sea boundary disputes, Russia's strategy and influence is well established. Russia's objective regarding Caspian hydrocarbons appears focused on commercial control and limiting competition. Russia has significant inroads to the Caspian with its common history to the former Soviet countries and existing infrastructure²⁴.

On January 18, 1996, an agreement was signed in Moscow between the Republic of Azerbaijan and the Russian Federation on the transit of Azerbaijani oil through the Russian territory. The 1535 kilometers long Baku-Novorossiysk pipeline, with a total annual capacity of 18 million tons which was put into operation in 1997 was intended to transport Azerbaijani oil through the territory of Russia to the Black Sea port of Novorossiysk. The Baku-Novorossiysk pipeline has important political implications for Russia, which seeks to strengthen its position in the region, but there were a number of serious obstacles to its transformation into a major export route. First of all, it should be noted that the production capacity of the Baku-Novorossiysk pipeline is lower compared to the annual oil production in Azerbaijan. On the other hand, the crossing of the pipeline through the North Caucasus (Dagestan and Chechnya), where the situation is unstable, is a risk factor for its safety and uninterrupted operation²⁵. Thus, during the Russian-Chechen war in the 1990s, more than 100 times oil thefts were recorded from the Baku-Novorossiysk pipeline. In Chechnya, stolen oil was shipped to covert refineries, and cheap gasoline was a source of constant income for the rebels to continue their military operations²⁶. Taking the threat of terrorism into account, in 2000 Russia shifted the route of the Baku-Novorossiysk pipeline to the Kizlyar district of Dagestan bypassing the territory of Chechnya²⁷. However, Chechen rebels attacked the Kizlyar district of Dagestan and attempted to seize the territory where the pipeline was passing through. Between 2001 and 2009, the Baku-Novorossiysk pipeline was raided more than 90 times²⁸. Baku's decreasing interest in this route was also due to the economic factors. Thus, the export of Azerbaijani oil via the Baku-Novorossiysk route cost more than the export via Georgia. In addition, high quality Azerbaijani oil, exported under the Azeri Light and Brent brands, is mixed with Siberian and Kazakh oil containing high sulfur content in Novorossiysk and is sold under the cheaper Urals brand. The limited capacity of the Turkish Black Sea straits is also one of the factors that adversely affects the security of the Northern route.

²³ A. Hasanov, *Azərbaycan Respublikasının Milli İnkişaf və Təhlükəsizlik Siyasətinin Əsasları* (Bakı: "Zərdabi LTD", 2016), p. 394.

²⁴ B. O'Neil and et al., *National Security & Caspian Basin Hydrocarbons...*

²⁵ A. Stulberg, *Well-Oiled Diplomacy. Strategic Manipulation and Russia's Energy Statecraft in Eurasia*, p. 147.

²⁶ *Protecting Critical Energy Infrastructure from Terrorist Attacks*, CTN Newsletter Special Bulletin (January, 2020), p. 26, <https://bit.ly/34oWrcy>.

²⁷ R. Kandiyoti, *Pipelines: Flowing Oil and Crude Politics* (I.B. Tauris; Reprint edition, June 15, 2012).

²⁸ *How the USA Fought for Caspian Oil and Gas in Chechnya* (Как США воевали за нефть и газ Каспия в Чечне), СР, 12 Сентябрь 2018, <https://bit.ly/2QLnriz>.

US' Caspian strategy and Western route

In 1998, President Clinton entrusted his administration to formulate US energy strategy in the Caucasus and the Caspian region. The US, European countries and Turkey were interested in exporting oil and natural gas produced in Azerbaijan through the Western route, minimizing dependence on Russia by obtaining the required energy resources from alternative sources.

The US and Great Britain were thinking of diversifying energy routes originating from the Caspian Sea in order to increase maneuverability and sustainability of the global energy system. The security had to be the main factor in the projected alternative pipelines, and would have to bypass Russia and Iran. Determining the optimal route to the West was one of the key issues. Although the shortest of these routes was the territory of Armenia, it was unrealistic to construct the pipelines through its territory, since it occupied 20% of Azerbaijan. Then the only route was the Georgian territory, since the Western countries excluded the use of Iran as a corridor²⁹.

The Baku-Supsa oil pipeline, launched in 1999, was the first oil route of Azerbaijan to the West passing through Georgia. The Baku-Supsa pipeline was constructed with the support of Azerbaijan International Operating Company (AIOC), which includes 11 oil companies from the United States, Great Britain, Japan, Norway, Russia, Turkey and Saudi Arabia. Initially, the pipeline's capacity of 115,000 barrels per day was subsequently increased to 220,000 barrels. It was not enough to export oil resources of Azerbaijan. However, the construction of this pipeline, one of the alternative routes for the export of hydrocarbon resources of the Caspian Sea, was an important step towards ensuring energy security of Azerbaijan and Georgia on the one hand and weakening Russia's position in the Caspian Sea. October 29, 1998, the presidents of Azerbaijan (Heydar Aliyev), Georgia (Eduard Shevardnadze), Turkey (Suleyman Demirel), Kazakhstan (Nursultan Nazarbayev) and Uzbekistan (Islam Karimov) signed the declaration of the construction of the Baku Tbilisi Ceyhan (BTC) pipeline in Ankara with the participation of then US Secretary of Energy Bill Richardson.

By the time the BTC pipeline project came to light, it was clear that the main threat to these pipelines would be regional separatism. When the BTC pipeline project was announced, the separatist tendencies among the unified Armenian population in Georgian Javaxeti territory were intensified relying on the Russian military base stationed in Akhalkalaki, as it was in Abkhazia and South Ossetia. However, it was not possible to create a new separatist center on the Georgian Javaxeti territory. Despite all the obstacles, the BTC pipeline, which was launched in April 2003, began delivering the first oil in 2006. The Russian military base was evacuated from the Akhalkalaki territory of Georgia in the same year when BTC was brought into operation, although the withdrawal of the Russian military base from Akhalkalaki was opposed by the local Armenian

²⁹ J. Nichol, *Armenia, Azerbaijan, and Georgia: Political Developments and Implications for U.S. Interests*, Congressional Research Service, April 2, 2014, <https://bit.ly/2OAAiRV>.

population. The length of the BTC pipeline is 1,767 km (443 km in Azerbaijan, 248 km in Georgia, 1076 km in Turkey), with an export capacity of 50,000,000 tons of oil and construction cost of \$ 4 billion³⁰.

Following the realization of the BTC, main export pipeline, Azerbaijan's new Southern Gas Corridor (SGC) project was generated. The Trans-Anatolian Pipeline (TANAP) and its follow-up Trans-Adriatic Pipeline (TAP) are one of the main parts of the SGC, transporting the natural gas from the Shah Deniz-2 to the West. These pipelines enable the export of natural gas from the Middle East to Europe, along with the Caspian basin. Seven countries are involved in the implementation of the SGC: Azerbaijan, Georgia, Turkey, Bulgaria, Greece, Albania and Italy. In the future, the three Balkan countries may also join the SGC. The SGC is one of the priority projects for the EU and 10 billion cubic meters of Azerbaijani gas is estimated to be transported from the Caspian region to the West through Georgia and Turkey. The first gas through the Southern Gas Corridor was delivered to Turkey on June 12, 2018 and to Greece on June 15, 2019. Turkey and Azerbaijan formally marked the completion of TANAP on November 30, a milestone in a major project to help reduce Europe's dependence on Russian gas. TANAP crosses the breadth of Turkey, east to west, and could transport up to 16 billion cubic meters (bcm) of Azeri gas a year. Europe is allocated 10 bcm, with 6 bcm earmarked for the Turkish market. Capacity could be increased to 31 bcm with additional investment³¹.

It is planned to reach Italy by 2020, passing through Albania. Azerbaijan's transformation into a driving force in the implementation of global projects and in the international economic and political processes is accompanied by the strengthening of official Baku's position³².

Russian analysts view these projects in Azerbaijan as an attempt to create a new "anti-Moscow energy bloc on the Russian border"³³. However, the experts in Azerbaijan underscore: "Our energy policy is multi-faceted. We are neither pro-Russian nor pro American-European, we have a policy that is in line with our national interests and needs to diversify our energy. Our energy policy is multi-faceted. We are neither pro-Russian nor American-European. We pursue a policy that meets our national interests and diversify our energy routes"³⁴. Russia's concern is not economic, but rather geopolitical and strategic. Russia is concerned that Azerbaijan's cooperation with the West will not only create a basis for economic modernization and soft political integration with the Western community, but also brings Azerbaijan closer to NATO.

³⁰ A. Hasanov, *Azərbaycan Respublikasının Milli İnkişaf və Təhlükəsizlik Siyasətinin Əsasları...*

³¹ "Turkey and Azerbaijan mark completion of TANAP pipeline to take gas to Europe", November 30, 2019, <https://reut.rs/361NIOF>.

³² "Нефтепровод Баку-Тбилиси-Джейхан проект стабильности для южного Кавказа", 12.09.19, <https://bit.ly/2QIBwgU>.

³³ P. Demicco, *A cold winter to come? The EU seeks alternatives to Russian gas...*

³⁴ I. Baban, *Azərbaycanın Avratlantik enerji təhlükəsizliyində yeri və rolu. Azərbaycan. Geosiyasi dayaq nöqtəsi...*

The realization of the BTC main export pipeline or the South Caucasus Pipeline has been an important economic and political event, which has radically changed the geopolitical situation in the Caspian and Black Sea region and in addition ensured its security. Undoubtedly, the political importance of these pipelines is far greater than their economic importance. The project ended Russia's monopoly on oil and gas exports in the Caspian and Black Sea region, and created favorable conditions for Azerbaijan and Georgia to withdraw from the political influence of Moscow and strengthen their independence.

Kazakhstan and Turkmenistan, which have rich hydrocarbon resources, also contribute to the development of oil and gas pipelines stretching westward, creating conditions for a broad economic and security area that encompasses the Caspian Sea region and Central Asia.

Despite all Russia's efforts to keep a grip on the export of the energy resources in the Caspian basin, Moscow failed to protect its geo-economic and geopolitical interests in its struggle against the West. Despite all Russia's resistance, most of the hydrocarbon resources produced in Azerbaijan are exported to the world markets through the Baku-Tbilisi-Ceyhan oil, Baku-Tbilisi-Erzurum and TANAP gas pipelines. Currently, most of Kazakhstan's oil is shipped to Europe via the Tengiz-Novorosiysk pipeline, but Astana is looking for options to diversify its export routes. Due to the lack of consensus on the price, Russia ceased importing natural gas from Turkmenistan in 2016, and as a result, the importance of the Chinese market has grown significantly. Ukraine's search for alternative sources and routes outside Russia to ensure its own energy security also has a negative impact on the latter's position in the energy market as a transit country.

These processes necessitate creating the alliance of Azerbaijan, Georgia and Turkey located in the Russia-Armenia-Iran triangle. Today, regional projects such as Baku-Tbilisi-Ceyhan, Baku-Tbilisi-Erzurum, TANAP, TAP, Trans-Caspian and Baku-Tbilisi-Kars have become one of the main economic, political and geopolitical factors that strengthen this strategic alliance. The lack of sufficient natural resources in Georgia and Turkey further increased the geostrategic importance of Azerbaijan in the region³⁵.

Status of the Caspian Sea

One of the main problems in the Caspian Basin in the production and export of energy resources was the failure to determine the status of the sea in accordance with international conventions. It goes without saying, Caspian Sea territorial disputes among all five littoral nations (Azerbaijan, Kazakhstan, Turkmenistan, Russia and Iran) inhibit directly or indirectly the development efforts. Before 1991, the USSR and Iran divided the Caspian Sea in accordance with governing agreements focusing on fishing rights and blocking foreign-military presence.

³⁵ V. Mammadzada, K. Iskandarov, *Azərbaycanın enerji siyasəti və transregional layihələrinin təhlükəsizliyi...*

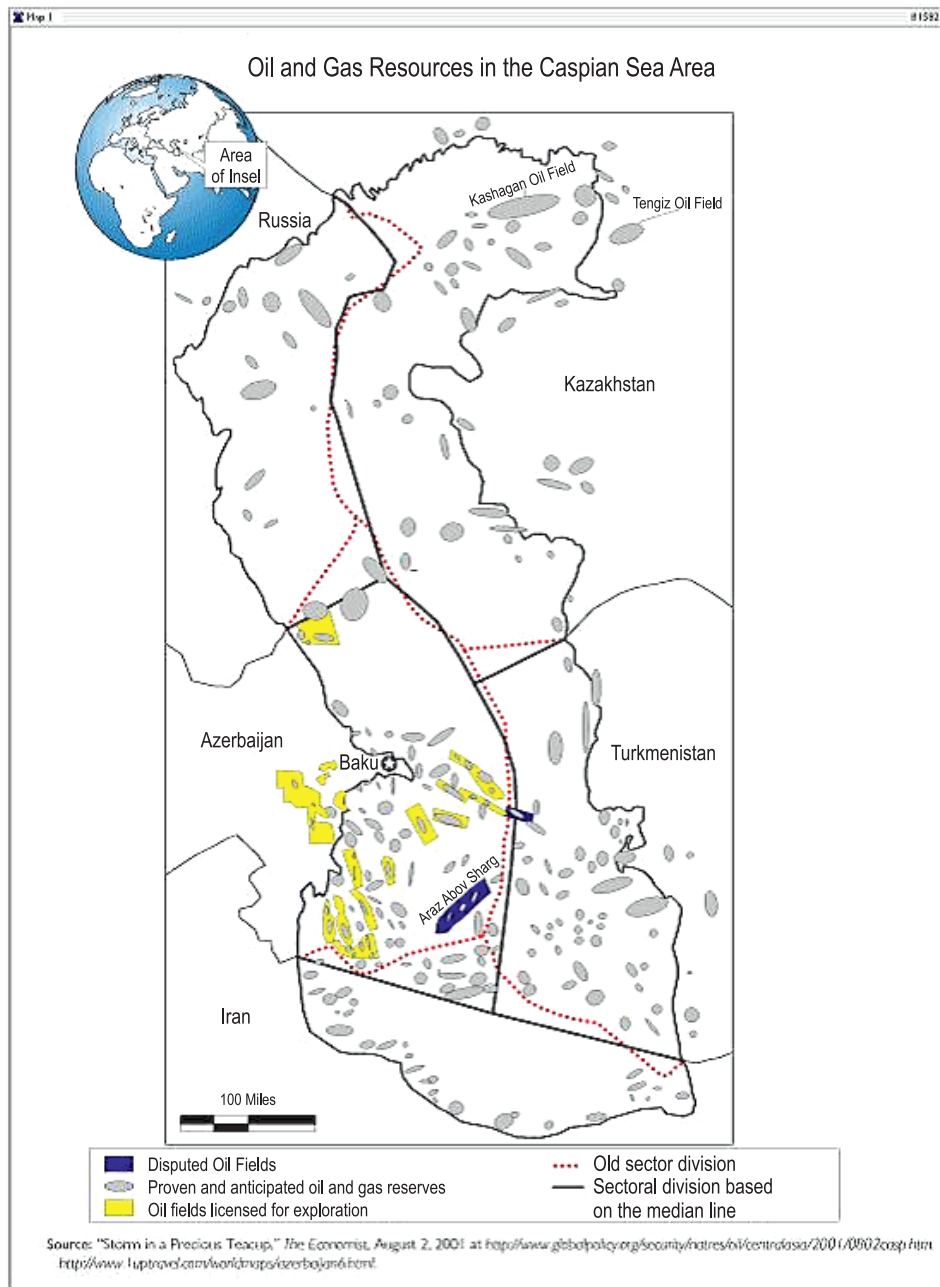


Figure 1. Division based on a median line

Immediately following the USSR's collapse, Russia focused inward for survival, while Kazakhstan and Azerbaijan focused outward insisting the Caspian Sea be divided based on a median line (Figure 1) where each state maintains a region proportional to its coastline length (Kazakhstan 29%, Azerbaijan 20%, Russia 16%, Turkmenistan 21%, and Iran 14%). In contrast, in an attempt to capture more territory, Iran asserts any division should give each state an equal fifth (20%) of the Caspian (Figure 2)³⁶.



Figure 2. Iran's proposal for division

³⁶ B. O'Neil, Robert C. Hawkins, C.L. Zilhaver, *National Security & Caspian Basin Hydrocarbons*, International Association for Energy Economics....

After a long dispute (27 years) between the parties, the Convention on the Legal Status of the Caspian Sea was signed on August 12, 2018 at the Fifth Caspian Summit in Aktau, Kazakhstan with the participation of the presidents of Russia, Kazakhstan, Azerbaijan, Iran and Turkmenistan³⁷. The reason why Russia and Iran compromised on the status of the Caspian Sea was one of the main provisions of this Convention, which dictates a ban on the deployment of non-coastal armed forces in the Caspian Sea.

The separation principles of the national sector, as enshrined in the convention determine that the implementation of any offshore projects relates exclusively to the neighboring countries. Similarly, only these countries determine the routes of pipelines and cables from their sectors. Thus, Russia will not prevent the implementation of the Trans-Caspian Gas Pipeline (TCGP) project, which passes through the Azerbaijani and Turkmen sectors under this convention (Figure 3).

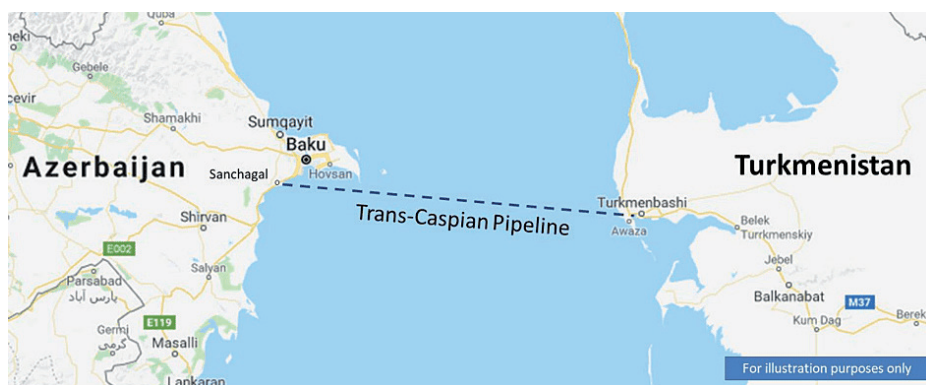


Figure 3. Proposed Trans-Caspian Pipeline Route from Turkmenistan to Azerbaijan

Source: R. Stokes, *Why upcoming convention will not solve Trans-Caspian Pipeline problem*, May 22, 2018, <https://bit.ly/2D4NkC2>.

This convention also envisages the construction of pipelines along the bottom of the Caspian Sea, and coastal countries can do this bilaterally in their sectors. At the same time, Moscow's willingness to compromise on the construction of the TCGP is related with the changes in the European gas market. If Moscow previously feared that Caspian gas would compete with Gazprom, now thinks Turkmenistan's supplies will compete with American liquefied gas. The gas pipeline from Turkmenistan to Azerbaijan was to be built by crossing the bottom of the Caspian Sea in 1998. But then Russia and Iran blocked the project, raising environmental concerns in the Caspian Sea. They argued that all five coastal countries should have a consensus about the Caspian pipeline. Whereas Russia, without such agreement created joint ventures with Kazakhstan on various projects. Kazakhstan controls one of the largest oil reserves in the world. The only current option for transporting Kazak oil to the west coast of the Caspian is via

³⁷ I. Baban, *Azərbaycanın Avratlantik enerji təhlükəsizliyində yeri və rolu. Azərbaycan. Geosiyasi dayaq nöqtəsi...*

surface vessels which don't have the capacity to make them a viable alternative to Russian oil pipelines. The requirement for oil and gas pipelines beneath the Caspian Sea will become readily apparent in the future as the full potential of Kazak oil supplies are realized. Estimates are, "...within 20 years Kazakhstan could potentially become the largest oil producing nation outside of the Middle East." This creates a continuous link from Central Asia to the southern coast of Turkey and opens up one of the largest known oil reserves to Western markets unfettered by Russia and Iran³⁸. Apart from it, the TCGP will pay dividends to the transit countries (Azerbaijan, Georgia, and Turkey) and the exporter (Turkmenistan). Azerbaijan, Georgia, and Turkey will enjoy positive returns along with an increasingly diversified energy portfolio of supplies which will enable the countries to attain greater economic independence. Turkmenistan will enjoy a positive net present value of \$80 million per year due to reduced transport expenses. The influx of revenue will increase stability in a region that has been fraught with economic and political uncertainty since the fall of the USSR³⁹. Obviously, for Russia and Iran, the struggle for natural resources in the Caspian Sea is now in the second place, and security issues are of utmost importance to them.

Security of the transit routes

The future of all countries depends on important energy infrastructure. Russia's reaction to the political events in Ukraine in 2014, and in particular its accession to the Crimea, military involvement in the separatist movements in eastern Ukraine and the catastrophe of the Malaysian airline MH17 caused a great comment on the European dependence on the Russian energy sector in general and, in particular, on the natural gas. The price dispute, which led to the cessation of Russia's supply to Ukraine in June 2014 and the possibility of interruptions with gas supplies to Europe, has led to resumption of appeals for the diversification of European gas supplies and the reduction of Russian imports.⁴⁰ Although, the Caspian region produces only 2% of today's world oil production, the U.S. Department of Energy (DoE) and Energy Information Administration (EIA) estimate Caspian oil is nearly 15% of total world reserves. Likewise, natural gas production is only three percent of world output, but International Association for Energy Economics these same sources estimate the actual level closer to six percent⁴¹. These facts prove that the Caspian hydrocarbons are absolutely critical for global energy security. There are

³⁸ B. O'Neil, Robert C. Hawkins, C.L. Zilhaver, *National Security & Caspian Basin Hydrocarbons, International Association for Energy Economics...*

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ A. Ibrayeva and et al., *Importance of the Caspian Countries for the European Union Energy Security...*

⁴¹ B. O'Neil, Robert C. Hawkins, C.L. Zilhaver, *National Security & Caspian Basin Hydrocarbons, International Association for Energy Economics...*

essentially three ways to move energy overland from the Caspian basin to Europe: through Russia, through Iran and through Azerbaijan. Given the unique strategic challenges posed by Iran and Russia⁴², the importance of Azerbaijan's pipelines running through Georgia and Turkey has been increasing in European energy security. Completion of the Southern Gas Corridor (SGC) now seems likely and represents an interesting contrast to previously failed efforts to strengthen regional energy links, like the Nabucco project. That said, the SGC does confront public resistance in southern Italy, which will host the terminus for the TAP. The SGC includes the Shah Deniz 2 gas field in Azerbaijan, the South Caucasus Pipeline extension (Azerbaijan-Georgia), the Trans-Anatolian Pipeline through Turkey (TANAP) and the TAP. This broad project is seen as a far better option than the now-cancelled South Stream pipeline that would have moved Russian gas under the Black Sea to Bulgaria. That particular project was cancelled, as it was incompatible with EU competition regulations – a standard that should be applied to Nord Stream 2⁴³. But are Azerbaijan's oil and gas pipelines secure? The pipelines (including planned projects) that deliver oil and gas from the Caspian to Europe are both highly valuable and vulnerable. Russia has a clear interest in discouraging the movement of Azerbaijani energy to Europe and it seems very willing to exercise both diplomatic and military leverage in the South Caucasus to further this ambition⁴⁴.

Oil and gas resources in the Caspian region are extracted not only from the land but also from the Sea (Figure 4).

The protection of pipelines in the Sea is a more complex process than their protection on the ground. Offshore products in Azerbaijan are delivered to Sangachal Terminal with two submarine pipelines, each 100 km long. The storage, technical processing and distribution of crude oil are implemented there. The absence of submarines in the Azerbaijani fleet unlike some Caspian countries (Russia and Iran) complicates the protection of the pipelines transported through the bottom of the Caspian Sea to Sangachal Terminal. Underwater facilities are monitored and designated by hydroacoustic stations installed on vessels of Azerbaijan Caspian Sea Fleet. The provision of the security has become more challenging since the cyber war techniques rose. Threats to the energy infrastructure are diverse and can emanate not only from state actors, but also from sub-state actors.

In 2019, Azerbaijan signed a contract of \$10,082812 with VSE Corporation of the US *Naval Sea Systems Command* (NAVSEA) to improve the security in the Caspian Sea. According to the agreement, VSE should deliver antiterrorist and counter-intelligence equipment to Azerbaijan, as well as provide training within the country to support Azerbaijan's maritime security program in the Caspian Sea⁴⁵.

⁴² *The energy security challenge in Central and Eastern Europe...*

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ *Heads of State of Caspian littoral states signed Convention on legal status of Caspian Sea in Aktau*, 12 August 2018, <https://bit.ly/2rkzwRm>.

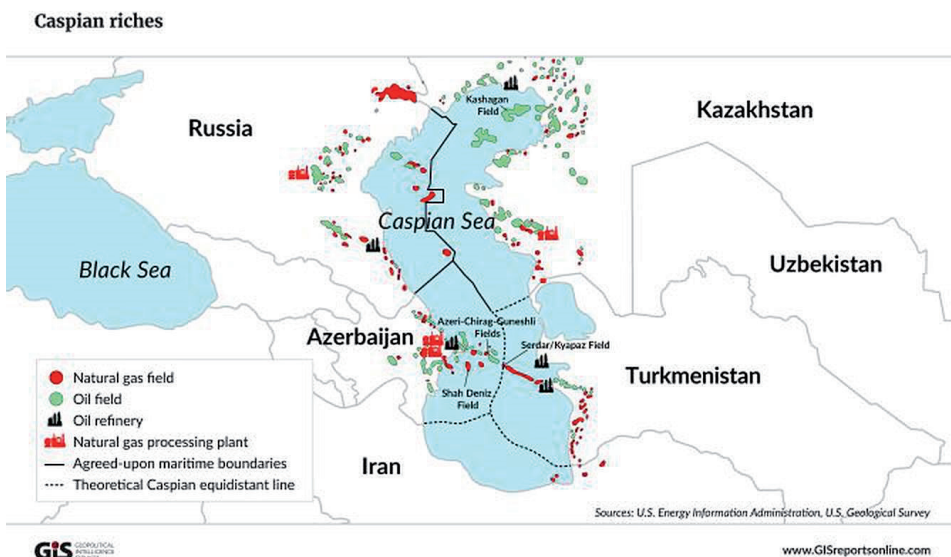


Figure 4. Caspian Sea region oil and natural gas infrastructure

Source: *Caspian oil and gas in a world of plenty*, Geopolitical Intelligence Services, <https://bit.ly/2XQ0lZI>.

Since Russia perceives the trans-regional oil and gas pipelines stretching from Azerbaijan to the West as a geo-economic rivalry, then the regional competition is an increased risk. Apart from it, the western route of Azerbaijan's trans-regional pipelines BTC, BTE, Baku-Supsa, Trans-Caspian, TANAP and TAP pass through one of the most sensitive and risky regions in the world. The absence of Azerbaijan's access to the world ocean makes it necessary to use Georgia as a geo-economic corridor. However, conflicts, such as Armenia-Azerbaijan, Georgia-Abkhazia, Georgia-South Ossetia are still present in the region, and there is a confrontation between Turkey and Kurdish separatists (PKK) in the east of the country. Considering these risks, the pipelines are built underground. Even though the construction of underground pipelines is financially costly, it protects the pipelines from a number of physical hazards. However, these measures are also not sufficient to ensure the safety of the pipelines⁴⁶.

Armenia has caused a serious damage to Azerbaijan's critical infrastructure by occupying 20% of its territory. This situation made it necessary to identify a list of strategic assets susceptible to enemy attack (to provide better protection) and to take adequate (preventive and distracting) steps. Complete destruction of the existing infrastructure in the occupied territories, Armenia's full control over the Sarsang reservoir, as well as the *Mingachevir Thermal Power Plant*

⁴⁶ G. Chufrin, *The Security of the Caspian Sea Region...*

and enemy's attempts to target to oil and gas pipelines and other critical infrastructure should be analyzed and evaluated⁴⁷. Official statistics show that the energy sector is a top priority amongst the threats to critical infrastructures. Armenia threatens to blow up oil and gas pipelines implemented by Azerbaijan in case the war is escalated. For this purpose, Armenia has also gained the Iskander missile system. This is a major threat not only to the countries in the region, but also to a number of countries (US, EU and Israel) that desperately need the hydrocarbon resources of Caspian basin. Even though Armenia's attack on Azerbaijan's pipelines is a serious blow to Yerevan's position on an international level, it is the most effective way to inflict economic damage on Azerbaijan. In October 2007, Vice Speaker of the Armenian Parliament Vahan Hovannisyan said that "if Azerbaijan attacks, its oil potential will be destroyed first". BTC passes 15 km from the contact line. However, for Armenians, pumping stations along the pipeline are much easier targets. It should be noted that there are two pumping stations in Azerbaijan and Georgia, four in Turkey and two pressure regulating stations.⁴⁸ Two of these stations in Azerbaijan could be hit. The scariest option is to blow up the Sangachal oil terminal in any way, 55 km south of Baku. For this purpose, the main goal of the Armenians is to intimidate Western oil investors and prevent investment in the country. Thus, Azerbaijan's oil and gas sector will be regarded as a risky investment⁴⁹.

In modern, highly integrated economies, attacks mounted even by small groups of terrorists can have a devastating economic, social and even political impact⁵⁰. Energy Infrastructure (EI) is a potentially attractive target for terrorist organizations. Terrorist organizations can inflict huge damage on the opposite side by launching attacks on the EI, spending small amounts with small groups. For example, the attack on the oil pipeline by terrorists in Southeast Iraq cost \$ 2,000, while the damage to the state was more than \$ 500,000,000. We have to understand that it is impossible to provide a complete and ideal protection of thousands of kilometers of pipelines⁵¹. Although the terrorist attacks on EI are not accompanied by significant human losses, there is a high risk that top-down devastating domino effect might affect energy-dependent state.

This is a list of the oil sector's objects susceptible to terrorist attacks.

- Oil wells and platforms;
- ships and tankers (oil-transporting);
- pipelines;
- refineries⁵².

⁴⁷ *Energy Security and the PKK Threat to the Baku-Tbilisi-Ceyhan Pipeline*, "Terrorism Monitor" 2008, vol. 6, issue 18, <https://bit.ly/2XSewNY>.

⁴⁸ T. Allahyarova, „Kritik İnfrastruktur” və onun təhdidlərdən qorunması: Dünya təcrübəsi və Azərbaycanın tətbiqinin zəruriliyi, "Strateji Təhlil" 2018, No 3–4 (25–26), pp. 39–64.

⁴⁹ V. Mammadzada, K. Iskandarov, *Azərbaycanın enerji siyasəti və transregional layihələrinin təhlükəsizliyi*...

⁵⁰ *The energy security challenge in Central and Eastern Europe*...

⁵¹ *Protecting Critical Energy Infrastructure from Terrorist Attacks*, p. 39.

⁵² *Ibidem*, p. 46.

On November 17, 2004, a BTC pipeline transmitting station was exploded in the village of Chorchana, Georgia⁵³. This terrorist act was the first attack on the BTC pipeline.

The PKK terrorist organization assumed responsibility after the blast of pump number 30 of the BTC pipeline in Erzincan, Turkey, on August 5, 2008 (Figure 5).



Source: Bloomberg research

Bloomberg Graphics

Figure 5. Explosion in Turkey on august 05, 2008

Source: *Baku-Tbilisi-Ceyhan was blown up Not by Kurdish Bomb But by Russian Laptop*, 18 December, 2014, <https://bit.ly/2OzxxR6>.

In the aftermath of this terrorist act, more than 30,000 barrels of oil were dispersed, Turkey lost \$ 500,000 a day (\$ 11 million for 21 days), British Petroleum (BP) \$ 5 million a day (\$ 105 million for 21 days), and Azerbaijan made a loss of more than \$ 1 billion⁵⁴. (Figure 6)

Several days after the BTC terrorist attack, a violent clash between Georgia and Russia over South Ossetia raises speculation about the incident.

The five-day war in Georgia in August 2008 showed that the crisis in any of the transit countries resulted in serious regional and even global risks. This, in turn, dictates the importance of countries with transit and energy sources for global energy security⁵⁵. Although Russia did not blow up the BTC pipeline passing through Georgia in the August 2008 war, it destroyed some railroads and trains used in oil transportation. Explosion of BTC in Turkey and railroad disruptions in Georgia made it necessary to transport some of Azerbaijan's oil products through the Russian route. During the Georgian-Russian conflict,

⁵³ Ibidem, p. 11.

⁵⁴ *Siber savaşın miladı*, 11.12.2014, <https://bit.ly/35F41jQ>.

⁵⁵ *Bakü-tiflis-ceyhan Ham Petrol Boru Hattı'ndaki Patlama*, 06.08.2008, <https://bit.ly/2rmqzqn>.

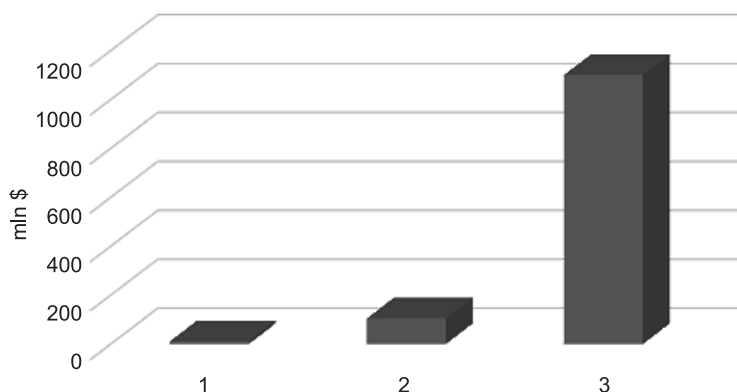


Figure 6. Export damage to Turkey (1), British Petroleum (BP) (2) and Azerbaijan
Source: A. Baliev, *The Kizlars: Oil and Terror. Transit of Azerbaijani oil to Russia in the North Caucasus*, (Кизляр: нефть и террор. Транзит азербайджанской нефти в Россию через Северный Кавказ под угрозой), 14.04.2010, <https://bit.ly/2QlydWI>.

Georgia's Prime Minister Nika Gilauri said that the purpose of the bombing of Russia's Rustavi region was to blow up the BTC pipeline. After the BTC blast in Turkey, Russian politician Alexander Dugin told the Turkish press, "BTC is a dead-end project. World and regional countries have seen that the party that can ensure the security of energy routes is not NATO but Russia"⁵⁶.

On August 12, 2008, during Russian-Georgia confrontation Baku-Supsa pipeline (at 27 km) was exploded with military tactical Iskender missiles (NATO reporting name SS-26 Stone). The Baku-Supsa pipeline was temporarily suspended⁵⁷. The Russian-Georgia conflict proved that energy infrastructure could become a target in any conflict. It should be noted that any attacks and provocations in the territories of the transit countries (Georgia and Turkey) will definitely affect Azerbaijan.

Apart from Azerbaijan's oil and gas pipelines (BTC, BTE, Baku-Supsa, TANAP, TAP and Trans-Caspian) the Baku-Tbilisi-Kars (BTK) railway also runs through the unified Armenian population of Georgia. On July 23, 2019, on the opening day of the BTK Railway, a section of Akhalkalaki was blocked by local Armenians and all traffic was closed as a result of it. The provocation of the Akhalkalaki Armenians once again demonstrated how dangerous this region was⁵⁸. (Figure 7)

In addition to the provocations in Georgia PKK terrorists committed an explosion at the Baku-Tbilisi-Erzurum gas pipeline on the night of October 4, 2012, near the village of Sarkamish in the Turkish province of Kars. As a result,

⁵⁶ K. Kornely, *Challenges to the South Caucasus regional security aftermath of Russian-Georgian conflict: Hegemonic stability or new partnership?* "Journal of Eurasian Studies" 2011, vol. 2, issue 1, pp. 15–20, goo.gl/nNzMCx.

⁵⁷ *Protecting Critical Energy Infrastructure from Terrorist Attacks*, p. 11.

⁵⁸ D. Cohen, *The BTC, oil prices and a war in the Caucasus*, August 15, 2008, <https://bit.ly/2XESUUU>.

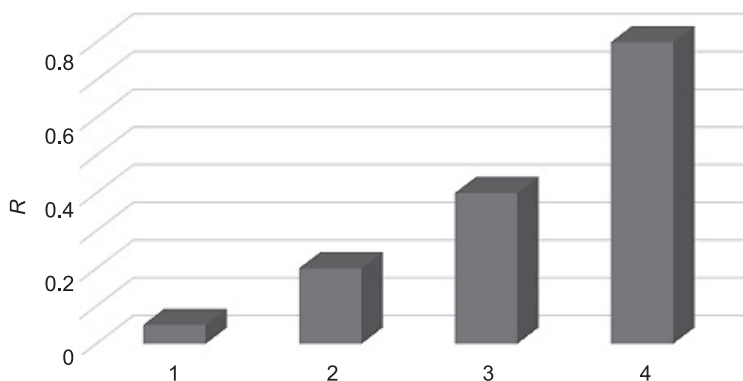


Figure 7. Expert risk assessment of BTC, BTE, Baku-Supsa, TANAP and TAP oil pipelines and BTK railway (countries): 1. Azerbaijan territory, 2. Georgia territory, 3. Akhalkalaki region, Georgia, 4. Turkey

gas export from Azerbaijan was completely stopped⁵⁹. On August 4 and 25, 2015, the natural gas supply was halted again by the PKK terrorist attacks on the section of Sarkamish village of the BTE pipeline in Turkey,⁶⁰ but only a few days later, gas transport was restored. The BTE has 4 gas transmission stations, one in Azerbaijan and 3 in Georgia, each of which requires special protection. It should be noted that since June 2015, the ceasefire agreement between Turkey and the PKK has been violated and fierce fighting between the parties has begun. Since October 2019, Turkey has launched new attacks against the PKK extension of YPG in Syria. If Turkey fails to prevent PKK terrorist attacks on its territory, transnational oil companies, facing serious financial losses, may seek alternative routes or compromise with the PKK.

Mathematical evaluation of terrorist attacks

Having considered the data from previous years' terrorist attacks to determine whether there are any threat to the security of energy infrastructure, let us assume that y is a quantity that characterizes the threats and can obtain a finite number of $n_1, y_2, \dots, y_n$. Then it always has a finite mathematical expectation

$$M(y) = \sum_{i=1}^n y_i \cdot p_i$$

⁵⁹ *Armenian diversion on Baku-Tbilisi-Kars highway* (Армянская диверсия на магистрали Баку-Тбилису-Карс), 24.07.2019, <https://bit.ly/2Da98fn>.

⁶⁰ *Baku-Tbilisi-Erzurum gas kəməri partladılıb*, Avqust 25, 2015, <https://bit.ly/2OAGA3Z>.

The dispersion of random number y is calculated with the following formula:

$$D = M(y - M(y))^2$$

Specifically, when y is a discrete random number its dispersion

$$D = M(y - M(y))^2 = \sum_{i=1}^N (y_i - M(y))^2 \cdot p_i$$

The square root of the dispersion is called the medium square inclination. Using the aforementioned theory, let's see whether there might be an act of terrorism in the near future. Based on the reports, the numbers of terrorist attacks on the pipelines occurred in previous years are shown in Table 1.

Table 1. Number of terrorist attacks on the pipelines in previous years

Years	Number of terrorist attacks
2008	2 (two)
2012	1 (one)
2015	2 (two)
2018	1 (one)

My is the mathematical expectation and p is its probability. As the probability of this incident is not known, we can evaluate the potential terrorist attacks by knowing how wrong My 's value is. y is a vector representing the number of terrorist acts that have occurred over the years. σ is a vector indicating possible deviations from these values. Thus, it is possible to estimate the possibility of future terrorist attacks. This calculation is performed in the Mathcad program:

$$n = 13, y = (0, 0, 2, 0, 0, 0, 1, 0, 0, 2, 0, 0, 1)$$

$$Years = \begin{pmatrix} 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, \\ 2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018 \end{pmatrix}$$

$$\sigma = \begin{pmatrix} 0.0005, 0.0005, 0.00015, 0.0005, 0.0005, 0.0005, 0.0003, \\ 0.0005, 0.0005, 0.00015, 0.0005, 0.0005, 0.0003 \end{pmatrix}$$

The calculation of terrorist attacks will be implemented in the following way:

$$p_i = \frac{1/\sigma_i}{\sum_{i=1}^n 1/\sigma_i}, \quad \sum_{i=0}^n p_i = 1$$

$$My = \sum_{i=0}^n y_i \cdot p_i, \quad My = 1.359517$$

$$Dy = \sum_{i=0}^n (y_i - My)^2 \cdot p_i, \quad Dy = 0.71969$$

Here, p_i is a probability of possible terrorist attacks' y_i value. y is the number of expected terrorist attacks. Dy shows the deviation from My . From the results of $My \approx 1$, it can be concluded that terrorist attacks may occur in the near future.

Conclusions

Due to its geostrategic position, Caspian region is the place where the interests of different countries clash. As the role and position of the Caspian region in the world energy system grows, it becomes a playground of geopolitical and geo-economic competition between the Western countries (US and EU), and traditional neighbours (Russia and Iran). In this struggle, Azerbaijan's position paves the way for a number of important, non-regional countries to have an access to oil and natural gas resources. European countries, dependent on Russia's energy sources, have a particular interest in the Caspian region to ensure their energy security. In the region, EU energy security is based on integration and diversification. Russia and Iran, dominating the Caspian region, try to hamper the presence of foreign actors in the region.

However, despite all Russia's and Iran's efforts to exert influence on the production and export of energy resources in the Caspian region, Moscow and Tehran have not been able to maintain their geo-economic and geopolitical interests in the struggle against the West. Despite Russia's resistance, most of the hydrocarbon resources produced in Azerbaijan are exported to the world markets through the Baku-Tbilisi-Ceyhan oil and the Baku-Tbilisi-Erzurum and TANAP gas pipelines bypassing Russia and Iran. These pipelines have not only provided significant commercial profits for the participating countries but have also strengthened their independence and facilitated the implementation of new projects. The ongoing TAP and Trans-Caspian gas pipelines will significantly increase the capacity of the Western route. Azerbaijan's Western-backed transregional projects encourage diversification of energy resources, with the expectation of freeing the Central Asian countries (Turkmenistan, Kazakhstan and Uzbekistan) from the monopoly of Russia and China. The diversification of oil and gas pipelines by Azerbaijan does not only serve the country's energy security, but also has a positive impact on the efficient and purposeful organization of transnational energy exports. At present, Azerbaijani oil is supplied to the Mediterranean and world markets through Baku-Tbilisi-Ceyhan and to the Black Sea ports and European markets through Baku-Supsa and Baku-Novorossiysk pipelines. The next project envisages the extension of the Baku-Supsa line through the Odessa-Brody-Plock-Gdansk route to Eastern Europe, which in the near future will create a giant energy network.

However, the route of pipelines, which is the basis of a new energy network for the European countries, runs through the world's one of the most dangerous regions. The Armenian population living in Armenia, Javakhetia and Akhalkalaki regions of Georgia, and the PKK terrorist organization, which is active in Turkey are considered the real threats, while Russia and Iran are geopolitical competitors. The sovereignty and territorial integrity of the energy producing and transit countries such as Azerbaijan, which provide the energy security of the Euro-Atlantic area, must be supported, and a considerable pressure must be exerted on the separatist movements in the region.

BIBLIOGRAPHY

- Aliyev I., *Caspian oil of Azerbaijan (Каспийская нефть Азербайджана)* (Москва: Известия, 2003).
- Allahyarova T., "Kritik İnfrastruktur" və onun təhdidlərdən qorunması: Dünya təcrübəsi və Azərbaycanın təbii qüvvələrinin zəruriliyi, "Strateji Təhlil" 2018, No 3–4 (25–26), pp. 39–64.
- Armenian diversion on Baku-Tbilisi-Kars highway (Армянская диверсия на магистрали Баку-Тбилиси-Карс), 24.07.2019 <https://bit.ly/2Da98fn>.
- Baban I., *Azərbaycanın Avrasiya enerji təhlükəsizliyində yeri və rolu. Azərbaycan "Geosiyasi dayaq" nəqəsi*, "Azerbaijan Focus" 2010, No 3, pp. 149–160.
- Baku-Tbilisi-Ərzurum qaz xəməri partladılıb, Avqust 25, 2015, <https://bit.ly/2OAGA3Z>.
- Baku-Tbilisi-Ceyhan was blown up Not by Kurdish Bomb But by Russian Laptop, 18 December, 2014, <https://bit.ly/2OzxxR6>.
- Bakü-tiflis-ceyhan Ham Petrol Boru Hattı'ndaki Patlama, 06.08.2008, <https://bit.ly/2rmqzqn>.
- Baliev A., *The Kizlars: Oil and Terror. Transit of Azerbaijani oil to Russia in the North Caucasus*, (Кизляр: нефть и террор. Транзит азербайджанской нефти в Россию через Северный Кавказ под угрозой, 14.04.2010, <https://bit.ly/2QIydWI>).
- Caspian oil and gas in a world of plenty, Geopolitical Intelligence Services, <https://bit.ly/2XQ0lZI>.
- Chernyavsky S., *Ten years of the history of Azerbaijan: 2003–2013 (Десять лет истории Азербайджана: 2003–2013 годы)* (Москва: Флинта, 2013).
- Chufrin G., *The Security of the Caspian Sea Region* (Oxford University Press, 2001).
- Cohen D., *The BTC, oil prices and a war in the Caucasus*, August 15, 2008, <https://bit.ly/2XESUUU>.
- The Contract of the Century – a national strategy for success*, 18 September 2019, <https://on.bp.com/2OC6bd2>.
- Demico P., *A cold winter to come? The EU seeks alternatives to Russian gas*, October 2014, Policy Department, Directorate-General for External Policies, <https://bit.ly/2rhecvQ>.
- Energy Security and the PKK Threat to the Baku-Tbilisi-Ceyhan Pipeline, Terrorism Monitor*, Volume: 6 Issue: 18, September 22, 2008, <https://bit.ly/2XSewNY>.
- The energy security challenge in Central and Eastern Europe*, report by Ausrine Armonaitė (Lithuania) Rapporteur, 175 ESCD 18 E rev.1 fin, 17 November 2018, <https://bit.ly/2XSpSS8>.
- Hasanov A., *Azərbaycan Respublikasının Milli İnkişaf və Təhlükəsizlik Siyasətinin Əsasları* (Bakı: "Zərdabi LTD", 2016).
- Hasanov A., *Xəzər-Qara Dəniz Hövzəsi və Cənubi Qafqazın Geoiqtisadiyyatı: Azərbaycanın Enerji Siyasəti* (Bakı, "Zərdabi. LTD" MMC, 2016).
- Heads of State of Caspian littoral states signed Convention on legal status of Caspian Sea in Aktau*, 12 august 2018, <https://bit.ly/2rkzwRm>.
- How the USA Fought for Caspian Oil and Gas in Chechnya (Как США воевали за нефть и газ Каспия в Чечне)*, Сп, 12 Сентябрь 2018, <https://bit.ly/2QLnriz>.
- Ibrayeva A., Sannikov D.V., Kadyrov M.A., Zapevalov V.N., *Importance of the Caspian Countries for the European Union Energy Security*, "International Journal of Energy Economics and Policy" 2018, No 8(3), pp. 150–159.

- Kandiyoti R., *Pipelines: Flowing Oil and Crude Politics* (I.B. Tauris; Reprint edition, June 15, 2012).
- Kornely K., *Challenges to the South Caucasus regional security aftermath of Russian–Georgian conflict: Hegemonic stability or new partnership?*, “Journal of Eurasian Studies” 2011, vol. 2, issue 1, pp.15–20, goo.gl/nNzMCx.
- Mammadzada V., Iskandarov K., *Azərbaycanın enerji siyasəti və transregional layihələrinin təhlükəsizliyi*, “Milli Təhlükəsizlik və Hərbi Elmlər” 2019, No 3(5), pp. 66–73.
- Нефтепровод Баку–Тбилиси–Джейхан проект стабильности для южного Кавказа*, 12.09.19, <https://bit.ly/2QIBwgU>.
- Nichol J., *Armenia, Azerbaijan, and Georgia: Political Developments and Implications for U.S. Interests*, Congressional Research Service. April 2, 2014, <https://bit.ly/2OAAiRV>.
- O’Neil B., Hawkins R., Zilhaver C.L., *National Security & Caspian Basin Hydrocarbons, International Association for Energy Economics*, “Second Quarter” 2011, pp. 9–15.
- Protecting Critical Energy Infrastructure from Terrorist Attacks*, CTN Newsletter Special Bulletin (January, 2020), 26, <https://bit.ly/34oWrcy>.
- Siber savaşın miladı*, 11.12.2014, <https://bit.ly/35F41jQ>.
- Stokes R., *Why upcoming convention will not solve Trans-Caspian Pipeline problem*, May 22, 2018, <https://bit.ly/2D4NkC2>.
- Stulberg A., *Well-Oiled Diplomacy. Strategic Manipulation and Russia’s Energy Statecraft in Eurasia* (SUNY Press, January 3, 2008).
- Thomas T.L., *Russian National Interests and the Caspian Sea*, Foreign Military Studies Office, Fort Leavenworth, KS. This article was previously published in *Perceptions* Volume IV, Number 4, December 1999–February 2000): 75–96, <https://bit.ly/349CJBK>.
- Turkey and Azerbaijan mark completion of TANAP pipeline to take gas to Europe*, November 30, 2019, <https://reut.rs/361NIOF>.

CASPIAN REGION: GEOPOLITICAL ARENA. CLASH OF INTERESTS AND ENERGY SECURITY

SUMMARY

The Caspian region is one of the most important regions of the world with its rich hydrocarbon resources, which in turn draws attention from different countries. The purpose of this paper is to underscore the geopolitical importance of the Caspian basin and the impact of its energy resources on the energy security of non-regional countries. The realization of the “Contract of the century” has been specified in the paper. Russian hegemony has been evaluated and the characteristic features of Northern route have been introduced. The authors attempted to delineate the US’ strategy in the Caspian region and to judge the security of the Western route stretching from the Caspian Sea. The status of the Caspian Sea has been clarified based on the most recent information. Threats to the security of the transit routes have been identified and measures have been offered to prevent possible incidents. A formula was suggested for the mathematical evaluation of possible terrorist attacks on the pipelines in the foreseeable future.

KEY WORDS: Caspian Sea, Central Asia, Southern Corridor, energy security, threats

BEZPIECZEŃSTWO / SECURITY

RASHAD TAHIROV

MILITARY ASPECT OF LEADERSHIP

Introduction

Leadership is essential to military profession. It is integral to army institutional success today and tomorrow. Leadership has played a key role, over the centuries, in enabling the military to survive, endure and succeed. There are also very clear examples in military history where leadership has lacked. Developments in the physical and conceptual components have had significant influence and brought about huge changes in the way that campaigns and battles are conducted, but conflict, especially territorial, particularly remains a very human endeavor. It was leadership at all levels that held the thinly red line, maintained morale in the trenches, motivated troops in the battlefield, ensured their tactical success. Effective leadership was essential for military success in the past and will remain the same in the future. Despite the headline-grabbing high-tech aspects of recent armed conflict, waging war continues to be an intensely human nature. The streets of Bosnia, the mountains of Afghanistan, and the deserts of Iraq require “boots on the ground” to achieve victory¹. As a result, the military relies on leaders, not managers, program directors, or supervisors, to accomplish its primary mission.

Throughout history, world events have always put the military in a difficult and unpredictable position. In today's conditions, this rule remains, but the unprecedented pace of events and the speed of information transfer are added to it. And these rates of change are accelerating. It is predicted that the environment in which land forces would operate will be increasingly complex. This complexity will require expert leadership in Army is clear that the unpredictable nature of future conflict requires from military leader to be agile, able to adapt, adjust and shape the future battlefield. The cognitive realm has become a battle space, where victory is won by the domination of ideas and narratives, rather than

RASHAD TAHIROV – War College of the Armed Forces, Republic of Azerbaijan, ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1936-152X>, e-mail: rashad_tahirov1975@yahoo.com

¹ L. Wong, P. Bliese, D. McGurk, *Military Leadership: A Context Specific Review*, last updated 16.02.20, <https://bit.ly/2SUoMmS>.

physical territory². In order to meet the challenges of an increasingly complex and uncertain environment, army requires intelligent, competent, physically and mentally tough leaders of character. Decentralized operations require leaders at all levels understand their environment, learn quickly, make sound decisions, and lead change. As there are no predetermined solutions to problems, army leaders must be flexible and have high organizing ability adapt their thinking, formations, and organizing ability to the specific situation they face. This requires an adaptable and innovative mind, a willingness to accept prudent risk in unfamiliar or rapidly changing situations, and an ability to adjust based on continuous assessment.

Leadership in military

The military is set apart from other professions because soldiers must be prepared to use deadly force and have the courage to overcome hostile forces. While organizations traditionally motivate their workers by reliance on extrinsic factors such as salary, benefits, and promotions, military professions must rely on more inspirational, largely intrinsic factors such as the life-long pursuit of expert knowledge, the privilege and honor of service, the satisfaction of nurturing and protecting life and enabling society to flourish, and the social status of membership in an ancient, honorable, and revered occupational group that self-polices its membership. Thus, true military professionals are more personally motivated by the intrinsic aspects of their service, rather than by its extrinsic benefits. Army leaders exercise a profound responsibility because the consequences of their decisions and actions affect the lives of soldiers, their families, the enemy and non-combatants. Leaders draw from deep-rooted values and professional competence to demonstrate resolve to do what is right at the right time for the right reason. During times of peace, a military leader faces in different situations the same challenges as any other leader. With his leadership behavior, each military leader creates preconditions for the production of individuals and war time troops that are capable of performing successfully in battle. The leader of a civilian organization does not, however, have to prepare to face the most demanding challenge of leadership: the responsibility for both the task and people is stretched to the limit during war. The ultimate effectiveness of a military leader is measured in battle that contains many lasting elements at the level of an individual person despite technological development. Leading soldiers in battle has always been among the most demanding operating environments for leadership. Creating and sustaining superior fighting power requires the combination of the tangible activities of war-maneuver, firepower and protection-with the intangible elements of war-leadership, unit spirit and

² T. German, *How will wars be fought in the future*, July 20th 2019, last uptaded 16.02.20, <https://bit.ly/2HuOglb>.

individual courage. Combining those physical and mental qualities and molding people into an effective fighting team, requires leadership.

A discussion of the military begins by noting that the military is far from the monolithic society often held in stereotypes. The military actually consists of a diverse collection of organizations, roles, cultures, and people. For example, overall military contains three professional uniformed services: Army, Navy, and Air force. Each profession has its own culture and, hence, its own unique aspects of leadership. Additionally, “military” may refer to people wearing the uniform all the time (the active duty forces), part of the time (the reserves and National Guard), or none of the time (defense employees and military families).

In terms of size, the number of people in the military is huge. The size of the military means that leaders (even rather junior ones) often command large numbers of subordinates, and thus leadership at all levels tends to have a large impact in terms of personnel.

In terms of organizational form, the military is unquestionably traditional. There is a clear delineation of power across hierarchical levels and clear prescriptions about how leaders and subordinates are expected to interact. For instance, using rank insignia, surface-level power is easily identified to all members of the system. At the same time, there are deeply entrenched “codes” of behavioral order (deep structures) that extend beyond the official work environment. Thus, the military leader is not just a person, but through his position, responsibility and duties he is a part of a formal organization and it is bureaucratically structure all the way to the level of state administration. An organization provides a military leader with resources and tasks. The position of the military leader includes a great deal of formal power.

In any Army, in any time, the purpose of “leadership” is to get the job done. Competent military leaders develop trust, focus effort, clarify objectives, inspire confidence, build teams, set the example, keep hope alive, and rationalize sacrifice. For this century or the next, there is little mystery about requisite leader competencies or behaviors. Desirable qualities and skills may vary a bit, but the basic formula for leader success has changed little in 2,000 years.

Thus, culturally, leadership was and continues to be a mainstay of the military. Long before leadership became a topic of discussion in the corporate, academic, or even public realm, militaries were familiar with leadership. Sun Tzu saw a line organization as a basic solution that serves leadership in war in the best way possible. In the interpretation of the five basic matters moral influence, weather, terrain, leadership and doctrine – Sun Tzu elevated leadership into a high concept while organization receives mostly instrumental value in his thinking³. According to Sun Tzu:

‘Leadership is a matter of intelligence, trustworthiness, humaneness, courage, and discipline. Reliance on intelligence alone results in rebelliousness.

³ V. Nissinen, *Military Leadership, Critical Constructivist Approach to Conceptualizing, Modeling and Measuring Military Leadership in the Finnish Defence Forces, Academic Dissertation*, (National Defence College Department of Management and Leadership, Helsinki, 2001), last updated 16.02.20, <https://core.ac.uk/download/pdf/81236091.pdf>.

Exercise of humaneness alone results in weakness. Fixation on trust results in folly. Dependence on the strength of courage results in violence. Excessive discipline and sternness in command result in cruelty. When one has all five virtues together, each appropriate to its function, and then one can be a leader⁴.

Carl von Clausewitz's thoughts have created a foundation for western political and military strategic thinking. Clausewitz emphasizes that the duties and activities of a military organization must be integrated into political objectives. When writing about the maintenance of a military force, he aims for clear definitions of objectives: organization and training precede the actual use of a military force, maintenance is connected to all activities and it creates preconditions. All in all, Clausewitz wants to make a clear difference between war preparations and actual war. He also emphasizes that warfare is not only mechanical skills but human interaction.

These war theoreticians emphasize the importance of leadership and developed conceptual thinking in order to achieve success. Organization is only a tool for leadership.

Military leadership is leadership in a military organization and a continuous activity of a military leader and a sub-concept of military command. The function of military leadership is to commit people to their task and mission. The basis of military leadership is the potential of a military leader. The activity is seen as effective leadership behavior in changing operating environments. Military leadership behavior is followed by measurable organizational outcomes.

Leadership, according to U.S Army Leadership Manual, is influencing people-by providing purpose, direction and motivation-while operating to accomplish he mission and improving the organizations. Leadership is not just ordering people around. Troops obey because they must; the follow because they want to. They obey superiors; they follow leaders⁵.

An Army leader, by virtue of assumed role or assigned responsibility, inspires and influences people to accomplish organizational goals. Army leaders motivate people both inside and outside the chain of command to pursue actions, focus thinking, and shape decisions for the greater good of the organization⁶.

The commanders as true leaders must accept responsibility for themselves and for their teams. They are responsible for everything that occurs in their organizations. Even when a task is delegated or when something that takes place is not directly the fault of the commander, they remain responsible for what they knew or should have known. The decisions and actions of leaders resonate; through their behaviors they set the climate and the moral framework of their organization. Great leaders carry this responsibility lightly, not letting their burden overwhelm them or affect others. In being responsible for individual and team performance, leaders must set high standards and be determined to succeed.

⁴ *A British Army Guide*, (Director General Leadership, Edition 1, January 2014), <https://bit.ly/2SwQUNW>.

⁵ *Armed Forces Officer*, (U.S.A Department of Defense, 2006), <https://bit.ly/2SvrYWK>.

⁶ FM 6-22, *Leader Development*, (Headquarters Department of the Army Washington, DC, 2015), <https://armypubs.us.army.mil/doctrine/index.html.pdf>.

For military leaders the primary goal is always to accomplish the mission, small or large, tactical or strategic, peacetime or in war. The requirements of the ultimate mission of war, which is the underlying rationale for the existence of the Armed Forces, set the bar for military leadership quite high. In that bloody crucible, military leader must be prepared, competent, and willing to order their units to take the lives of the enemy and to be ready to give up their lives themselves.

The relationship between the concepts of command, management and leadership are often blurred. Command is the authority an individual in the military service lawfully exercises over subordinates by virtue of his rank and assignment. It carries with it responsibility for planning, organizing, training, directing, coordinating, controlling and leading military forces to accomplish assigned, implied or inherent missions, together with administrative responsibility for the supply, health, welfare, morale, discipline, assignment, and relief of personnel.

Management the process whereby resources of men, money, material, time and facilities are utilized to accomplish the missions and tasks of the organization. The functions of management are-planning, organizing, directing, coordinating, controlling, establishing objectives, motivating, communicating, innovating, maintaining cooperation, developing subordinates and making decisions.

The element of effective leadership must be present for command (with its authority) and management (with its planning, directing and coordinating) to attain maximum potential. The proper application of leadership principles and techniques to command and management will provide the necessary force and influence which causes the group to apply maximum effort in striving toward attaining its common goal. Thus, leadership is requisite for those who exercise the function of command, but it also operates where there is no command authority. Unlike command, the power of leadership is not established through military law and vested authority. Rather, leadership achieves ends by 'persuasion, compulsion and example'. It is dynamic and inspirational.

The concept of military leadership envisions a commander who is aware of his responsibilities, capitalizes on his strong traits, corrects his weaknesses, and is guided by the principles of leadership. During his exercise of command, he employs certain leadership techniques in the form of selected actions and orders to influence and direct his subordinates. Without undue harassment, he supervises his unit by checking on its progress in accomplishment of actions and orders.

Leadership may be examined phenomenologically from a number of overlapping perspectives; three currently seem to have particular resonance with military communities:

- Leadership is process of influence.
- Leadership is a human relationship.
- Leadership is a complex of attributes or characteristics⁷.

⁷ R. Moody, A.C. Pierce, *The Armed Forces Officer* (Government Printing Office, 2017).

Leadership is a process, a creative combination of purposeful and identifiable characteristics and behaviors intended to influence others; features and actions that are subject to observation, assessment, evaluation and correction. The heart of leadership, especially within the profession of arms, is summarized with a single word: influence. Influence is the ability to have an effect on the character, development, or behavior of someone or something. A competent commander must begin by first and foremost understanding this fundamental principle. Influence depends upon relationships where leaders build positive rapport and a relationship of mutual trust, making followers more willing to support requests. Examples include showing personal interest in a follower's well-being, offering praise, and understanding a follower's perspective. A military leader influences their subordinates to accomplish a mission or fulfill a purpose. Influencing people takes place through spoken communication as well as through a commander's own example. Communicating the purposes of the activities is above all justifying given orders, showing a connection to a common goal⁸.

The means of influence include actions to convey motivation. Accomplishing the current mission is not enough the leader is responsible for developing individuals and improving the organization for the near and long-term.

Army leaders have choices in methods of influence based on audience, intent, and expected reaction⁹.

Pressure is applied when commanders use explicit demands to achieve compliance, such as establishing task completion deadlines with negative consequences imposed for unmet completion. This method should be used infrequently since it tends to trigger resentment from followers, especially if the pressure becomes severe. When subordinates perceive that pressures are not mission-related but originate from their leader's attempt to please superiors for personal recognition, resentment can quickly undermine an organization's morale, cohesion, and quality of performance. Pressure is a good choice when the stakes are high, time is short, and previous attempts at achieving commitment have not been successful.

Legitimizing occurs when commanders establish their authority as the basis for a request when it may not be obvious. In the military, certain jobs must be done regardless of circumstances when subordinate leaders receive legitimate orders from higher headquarters. Reference to one's position suggests to those being influenced that there is the potential for official action if the request is not completed.

Exchange is an influence method that commanders use when they make an offer to provide some desired item or action in trade for compliance with a request. Exchange requires that the leaders control certain resources or rewards valued by those being influenced. A four-day pass as reward for excelling during a maintenance inspection is an example of exchange.

⁸ V. Nissinen, *Military Leadership...*

⁹ *ADRP6-22 Army Leadership*, (Headquarters Department of the Army Washington, DC, 10 September 2012), <https://armypubs.us.army.mil/doctrine/index.html.pdf>.

Personal appeals occur when the commander asks the subordinates to comply with a request based on friendship or loyalty. This may be useful in a difficult situation when mutual trust is the key to success. The leader appeals to the follower by highlighting special talents and professional trust for encouragement before taking on a tough mission.

Collaboration occurs when the commander cooperates in providing assistance or resources to carry out a directive or request. He or she makes the choice more attractive by being prepared to step in and resolve problems.

Rational persuasion requires the commander to provide evidence, logical arguments, or explanations showing how a request is relevant to the goal. This is often the first approach to gaining compliance or commitment from followers and is likely to be effective if the leader is recognized as an expert in the specialty area in which the influence occurs. Commanders often draw from their own experience to give reasons why some task can be accomplished because the leader has tried it and done it.

Apprising happens when the commander explains why a request will benefit a subordinates, such as giving greater satisfaction in their work or performing a task a certain way that will save time. In contrast to exchange, the benefits are out of the control of the leader.

Inspirational appeals occur when the commander fires up enthusiasm for a request by arousing strong emotions to build conviction. A superior commander may stress to an inferior that without help, the safety of the team may be at risk. By appropriately stressing the results of stronger commitment, a unit commander can inspire subordinates to surpass minimal standards and reach elite performance status.

Participation occurs when the commander asks others to take part in his processes to address a problem or meet an objective. Active participation leads to an increased sense of worth and recognition. It provides value to the effort and builds commitment to execute. By involving key commanders at all levels during planning, senior commanders ensure that their subordinates take stock in the vision. These subordinates will later be able to pursue critical intermediate and long-term objectives, even after senior leaders have moved on.

Influence focuses on motivating and inspiring others to go beyond their individual interests and focus on contributing to the mission and the common good of the team. The ability to influence and direct other the art of leadership-involves understanding, predicting, and controlling their behavior. The commander can properly do his job if he makes constant effort to thoroughly understand himself and the soldiers with whom he serves. He or she need not be a psychologist, but he must have an understanding of the basic human behavior patterns to obtain maximum effectiveness from the members of his unit. To succeed and create true commitment, subordinates should perceive influencing methods as authentic and sincere. Positive influence comes from commanders who do what is right for the Army, the mission, the team, and each individual Soldier. Negative influence—real and perceived—emanates from commanders who primarily focus on personal gain and lack self-awareness. Even honorable intentions,

if wrongly perceived by subordinates as self-serving, will yield mere compliance. False perception may trigger unintended side effects such as resentment of the leader and the deterioration of unit cohesion.

Leadership is a human relationship between leaders and followers. In contrast to command, which depends on a grant of legal authority, assigned responsibilities, and formal accountability, leadership involves a human bond, where a commander gains power from subordinates who recognize his value and importance for their teamwork. A good commander must have foresight, flexibility, high trust in the unit, take care of subordinates and be able to establish effective communications with them. In every organization, including military, for effective leadership is important to have followers. In military following may be voluntary, coerced, or negotiated. The competent commander has to know where and how use them. It may occur simply because one member of the group appears to know what is required right now, when others are confused or hesitant, or time for actions limited. Subordinates will follow their commander and implement all orders even though enthusiastically and with courage if they believe and trust to this commander. As a matter of human relationship commanders are expected to guide their subordinates to mission success at least possible cost. That means in order to accomplish the mission the leaders must take care of the troops. Taking care of the troops means attending to their personal needs—physical, mental, and spiritual—and, to a great extent, to their families' needs as well. It also means treating everyone with dignity and respect. Taking care of the troops also means training and educating subordinates for the demands and challenges of their individual jobs and unit missions. In its fullest sense, individual development means going beyond the immediate requirements of the job and the mission, to helping subordinates grow in their own careers, preparing them for higher rank, for greater responsibility, and most especially for current and future leadership of their own troops. A good leader leads, and a great leader develops other leaders.

The quotation below shows how leaders must take care of the theirs subordinates: "Some day you may have to lead men into battle and ask them to do their duty, and you will do it through Love. You must always put them first. If you arrive somewhere half destroyed, half exhausted at the end of a hard march, do you worry about your food, your bed, and your rest? No, you do not. You must make sure they are fed, rested and have somewhere to sleep. You must make sure arrangements are made for their safety and guards placed, runners sent, whatever is necessary, and it will be a lot. But, if you do this you'll find that you never have to worry about yourself, because as you look after them, so they will look after you. As they come to know that you love and care for them, so they will love you, and through love for you and for one another they will be the best soldiers the world has seen." General Sir Patrick Howard-Dobson.¹⁰

¹⁰ *Developing Leaders...*

Leadership is a complex of attributes or characteristics

Leadership is a complex of attributes or characteristics that mark successful leaders, men and women who motivate and direct the efforts of others in collaborative enterprises. The characteristics of an effective Army leader make up the Be, Know, Do philosophy. The Army Leadership Framework is divided into categories of values (BE), Attributes (BE), skills (KNOW), and actions (DO)¹¹.

Army leadership begins with what the commander must Be—the values and attributes that shape character. It may be helpful to think of these as internal and defining qualities you possess all the time. As defining qualities, they make up a leader's identity. Your character is who you are and informs everything you do and ask others to do. You demonstrate your commitment to character and to a leadership role in the Army by adopting and living the seven Army Values and the leader attributes. These values form the foundation of your character as a commander and will guide you in your career. By living the Army Values and Attributes, you will teach your subordinates by example and help them develop leader attributes.

Values are specific beliefs that people have about what is important and unimportant, good and bad, right and wrong. Values develop out of our direct experiences with people who are important to us and have impact on our lives. When values are declared and followed, they form the basis of trust. When they are not stated, they are often inferred from observable behavior. When they are stated and not followed, trust is broken. The Army's Values are at the very center of what we all do and define who we are, both as individuals and as an organization. They are the bedrock or foundation, the guiding principles that remain constant, whatever the situation. The Army's Core Values listed below:

1. Loyalty – Bear true faith and allegiance to the Constitution, the Army, your unit, and other soldiers. Loyalty binds all ranks of the Army together, creating cohesive teams that can achieve far more than the sum of their parts. The Nation, Army and Chain of Command rely on the continuing allegiance, commitment and support of all who serve. But, loyalty is not blind and must operate within the parameters of the other Values; it should not stop appropriate action to prevent transgressions by subordinates, peers or seniors;
2. Duty – Fulfill your obligations. Duty extends beyond law, regulation, and orders. Professionals consistently strive to do their best. Army leaders exercise initiative when they fulfill the purpose, not merely the letter, of received orders. With initiative, commanders take responsibility for their actions and those of their subordinates. Conscientiousness is a human trait that internalizes duty. Conscientious commanders have a sense of responsibility for personal contributions to the Army, demonstrated through dedicated effort, organization, thoroughness, reliability, and practicality. Conscientiousness guides leaders to do what is right;

¹¹ The U.S. Army Leadership, *Field Manual*, (EADM 424 Book Summary, Dallas Hymers, March 2012), <https://bit.ly/2u3kKjB>.

3. Respect – Treat people as they should be treated. Respect for others, both those inside and outside of our organization is not only a legal obligation, it is a fundamental principle of the society. Teams that embrace diversity, and value each individual for their contribution and viewpoint are always stronger for it;
4. Selfless – Service Put the welfare of the nation, the Army, and subordinates before your own. Selfless commitment is a foundation of military service, soldiers must be prepared to serve where and when required and always give their best. The needs of the mission and the team come before personnel interests. Ultimately, soldiers may be required to give their lives for their country, that is true selfless commitment;
5. Honor – Live up to all the Army Values. Honor demands putting the Army Values above self-interest and above career and personal comfort. Honor gives the strength of will to live according to the Army Values, especially in the face of personal danger;
6. Integrity – Do what is right legally and morally. Integrity means being truthful and honest, which develops trust amongst individuals and welds them into robust and effective teams. Integrity is therefore critical to soldiering, as soldiers must have complete trust in one and other as their lives might ultimately depend on it. Trust in the Chain of Command is also key, and demands integrity from those in positions of authority;
7. Personal Courage – Personal courage is not the absence of fear. It is the ability to put fear aside and do what is necessary. Personal courage takes two forms: physical and moral. Effective leaders demonstrate both. Physical courage requires overcoming fears of bodily harm and doing one's duty. It triggers bravery that allows a Soldier to take risks in combat in spite of the fear of wounds or even death. Moral courage is the willingness to stand firm on values, principles, and convictions. It enables all leaders to stand up for what they believe is right, regardless of the consequences. Leaders, who take full responsibility for their decisions and actions even when things go wrong, display moral courage. Moral courage also expresses itself as candor. Candor means being frank, honest, and sincere with others. It requires impartiality and fairness;
8. Discipline – Discipline is essential for a Soldier and leader. While it is the responsibility of all Soldiers to maintain self-discipline, it is the responsibility of leaders to ensure unit discipline. Discipline is the primary antidote to fear and maintains operational effectiveness: it is supported by team loyalty, trust and professionalism. Discipline instills self-confidence and self-control. Good discipline means soldiers will do the right thing even under the most difficult of circumstances.

Attributes describe the commanders that the Army wants as a leader. Attributes describe how an individual behaves and learns within an environment. The leader attributes are character, presence, and intellect. These attributes represent the values and identity of the commander (character) with how the leader is perceived by subordinates and others (presence), and with the mental

and social faculties the leader applies in the act of leading (intellect). Character, a person's moral and ethical qualities, helps a leader determine what is right and gives a leader motivation to do what is appropriate, regardless of the circumstances or consequences. Actions, words, and the manner in which leaders carry themselves convey presence. Presence is not just a matter of showing up; it involves the example that the leader projects to inspire others to do their best and follow their lead. An Army leader's intelligence draws from conceptual abilities and is applied to one's duties and responsibilities. Conceptual abilities enable effective problem-solving and sound judgment¹².

The Army Leadership main Attributes presented below:

1. The ability to identify with and enter into another person's feelings and emotions;
2. The desire to care for and take care of Soldiers and others;
3. Influential outward appearance, demeanor, actions, and words;
4. Possessing a commanding presence and projecting a professional image of authority;
5. Having sound health, strength, and endurance that support one's emotional health and conceptual ability under prolonged stress;
6. Projecting self-confidence and certainty in the unit's ability to succeed in whatever it does;
7. Showing a tendency to recover quickly from setbacks, shock, injuries, adversity, and stress while maintaining a mission and organizational focus;
8. Having flexibility of mind;
9. The capacity to assess situations or circumstances shrewdly and to draw sound conclusions, form sound opinions and make sensible decisions and reliable guesses;
10. The ability to make sound decisions when all facts are not available;
11. The tendency to introduce new ideas when the opportunity exists or in the face of challenging circumstances;
12. Being aware of how others see you and sensing how to interact with them effectively;
13. Possessing facts, beliefs, and logical assumptions in relevant areas;
14. Possessing technical knowledge—specialized information associated with a particular function or system;
15. Possessing tactical knowledge—understanding military tactics related to securing a designated objective through military means.

Know-Skills that demonstrate a commander's professional competence in everything they do, expanding conceptual and interpersonal capabilities and knowledge of technical, technological, and tactical areas. In military situations, the consequences of poor or mediocre performance can be catastrophic. The relentless pursuit of excellence starts with a detailed knowledge of the profession. While not all Army leaders are intellectuals, they must be prepared to make the most of their innate intelligence through study and professional development.

¹² *ADRP6-22 Army Leadership...*

Conceptual abilities enable sound judgment; help Army leaders think creatively; and permit leaders to reason analytically, critically, ethically, and with cultural sensitivity. Army leaders consider intended and unintended consequences and anticipate the results and consequences of important decisions on people and mission. To expand conceptual and interpersonal capabilities, Army leaders use opportunities to improve reasoning and problem-solving skills and to implement the best solution for the unit.

Technical knowledge consists of specialized understanding of a particular function or system. Army leaders are responsible for leveraging both individual and collective specialized knowledge to complete the mission. They must expand their skills in technical, technological, and tactical areas. This requires an understanding of how functional components relate as well as the requirements for training and logistical planning to support technical operations. Army leaders capitalize on opportunities to share knowledge across an organization, especially to use their subordinate's knowledge to educate others on technical and tactical details. Army leaders also must maintain awareness of new trends and emerging technologies that are available and their application.

What Leaders Do: The Actions of an Army leader. As you have already seen, leadership takes place in action. What you Do is every bit as important as the Be and Know aspects of your Army leadership philosophy. While character and knowledge are necessary, by themselves they are not enough. Leaders cannot be effective until they apply what they know. What leaders Do, or leader actions, include three competencies, which are leading, developing and achieving.

Leading is all about influencing others. Commanders with leadership competencies set goals and establish a vision, and then must motivate or influence others to pursue the goals. These commanders influence others in one of two ways. Either the commander and subordinates communicate directly, or the first provides an example through everyday actions. The key to effective communication is to come to a common or shared understanding.

Developing the organization involves three competencies: creating a positive environment in which the organization can flourish, preparing oneself, and developing other leaders. The environment is shaped by leaders taking actions to foster working together, encouraging initiative and personal acknowledgment of responsibility, setting and maintaining realistic expectations, and demonstrating care for people.

Achieves Achieving is the third competency. Ultimately, commander exists to accomplish those endeavors that the Army has prescribed for them. Getting results, accomplishing the mission, and fulfilling goals and objectives are all ways to say that military leaders exist at the discretion of the organization to achieve something of value. Military leaders get results through the influence they provide in direction and priorities. They develop and execute plans and must consistently accomplish goals to a high ethical standard.

Although our great military leaders come from a variety of backgrounds and possess unique traits, Army Leadership doctrine, identifies essential seven leadership behaviors as Army Leadership Code:

1. Lead by example;
2. Encourage thinking;
3. Apply reward and discipline;
4. Demand high performance;
5. Encourage confidence in the team;
6. Recognize individual strengths and weaknesses;
7. Strive for team goals¹³.

It is important to recognize that many of the ideas associated with the Army Leadership Code are not new; It draws together and formalizes elements of good leadership that have been practiced instinctively or consciously for centuries and is a soldierly codification of what is known to work. This is a great strength of the Army Leadership Code, and its implementation will ensure these best practices are adopted everywhere.

Conclusions

Leadership is always necessary, but it is likely that leaders will come to the fore during times of change where there is instability and uncertainty. Conversely, in stable environments the charismatic leader may find their effect deadened in the face of management certainties which are dependable and maintain the status-quo. Land operations have always required leaders to overcome fear, stress, privation, fatigue, uncertainty and discomfort to out-think the enemy and to succeed in rapidly changing situations. This will not change. Leaders must be able to filter and absorb complexity and ambiguity to produce clear and coherent direction

As an element of combat power, leadership unifies the other elements (information, mission command, movement and maneuver, intelligence, fires, sustainment, and protection). Leadership is a multiplier of effects; with it, organizations are focused and synchronized, resources are used efficiently, people become energized and motivated, and missions are more likely to achieve desired outcomes. Leadership serves a motivational purpose: to energize others to achieve challenging goals. An organization with effective leadership has a clear purpose, common methods, and ordered processes; sustains itself; and accomplishes its missions. Effective organizations rely on leaders to balance uncertainty, remain flexible, and provide a climate where subordinates have the latitude to explore options.

Army leaders of character lead by personal example and consistently serve as role models through a dedicated lifelong effort to learn and develop. They achieve excellence when disciplined followers do their duty, commit to the Army Values, and feel empowered to accomplish any mission while simultaneously improving their organizations with focus towards the future.

¹³ *The Army Leadership Code. An Introductory Guide*, (UK Army, First Edition, 2015), <https://bit.ly/2uGWfsS>.

Leaders motivate, inspire, and influence others to take initiative, work toward a common purpose, accomplish critical tasks, and achieve organizational objectives. Influence focuses on motivating and inspiring others to go beyond their individual interests and focus on contributing to the mission and the common good of the team.

BIBLIOGRAPHY

- ADRP6-22 Army Leadership*, (Headquarters Department of the Army Washington, DC, 10 September 2012), <https://armypubs.us.army.mil/doctrine/index.html.pdf>
- Armed Forces Officer*, (U.S.A Department of Defense, 2006), <https://bit.ly/2SvrYWK>.
- The Army Leadership Code, *An Introductory Guide*, (UK Army, First Edition, 2015), <https://bit.ly/2uGWfsS>.
- Developing Leaders, *A British Army Guide*, (Director General Leadership, Edition 1, January 2014), <https://bit.ly/2SwQUNW>.
- FM 6-22, *Leader Development*, (Headquarters Department of the Army Washington, DC, 2015), <https://armypubs.us.army.mil/doctrine/index.html.pdf>.
- German T., *How will wars be fought in the future*, July 20TH 2019, last uptaded 16.02.20, <https://bit.ly/2HuOglb>.
- Moody R., Pierce A.C., *The Armed Forces Officer*, Government Printing Office, 2017.
- Nissinen V., *Military Leadership, Critical Constructivist Approach to Conceptualizing, Modeling and Measuring Military Leadership in the Finnish Defence Forces, Acedemic Dissertation*, (National Defence College Department of Management and Leadership, Helsinki, 2001), last uptaded 16.02.20, <https://core.ac.uk/download/pdf/81236091.pdf>.
- The U.S. Army Leadership, *Field Manual*, (EADM 424 Book Summary, Dallas Hymers, March 2012), <https://bit.ly/2u3kKjB>.
- Wong L., Bliese P., McGurk D., *Military Leadership: A Context Specific Review*, last uptaded 16.02.20, <https://bit.ly/2SUoMmS>.

MILITARY ASPECT OF LEADERSHIP

SUMMARY

Military leadership is a concept that originates from the beginning of time and appears in all forms of army units. Changes in strategic environment makes military leadership more important and strategic. On the battlefield, the only thing that is needed is to make a valid battle damage assesment. This article describes the concept of military leadership and given the key characteristics of a military leader that summarize the leader attributes, and core leader competencies, and developes a valid, reliable, and distinctive military leadership scale that is suitable for military culture.

KEY WORDS: military, command, leadership, leader, army, influence, value, discipline

PRAWO / LAW**JOANNA SŁYSZEWSKA****OCHRONA PRAW TWÓRCÓW W ŚWIELE USTAWY
O PRAWIE AUTORSKIM Z 29 MARCA 1926 ROKU****1. Wprowadzenie**

Przez kilka lat po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. na terytorium państwa polskiego funkcjonowały aż cztery różne systemy prawa autorskiego: na ziemiach byłego zaboru pruskiego obowiązywała ustawa z 19 czerwca 1901 r. o prawie autorskim do utworów literackich i muzycznych, ustawa z 19 czerwca 1901 r. o prawie wydawniczym oraz ustawa z 9 stycznia 1907 r. o prawie autorskim do utworów sztuk plastycznych i fotograficznych; na ziemiach byłego zaboru austriackiego ustawa z 26 grudnia 1895 r. o prawie autorskim do utworów literatury, sztuki i fotografii; na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego ustawa z 20 marca 1911 r. o prawie autorskim, a na terenie Spiszu i Orawy – węgierska ustawa z 26 kwietnia 1884 r. o prawie autorskim¹. Pozostałe po okresie zaborów systemy opierały się na różnych konstrukcjach prawnych, niekiedy zupełnie odmiennie regulujących sprawę z zakresu ochrony praw twórców, co krytycznie oceniali członkowie Komisji Kodyfikacyjnej, pisząc: „jest to bowiem istny dziwoląg prawniczy, jest sprzecznością wewnętrzną, aby prawa natury monopolistycznej, do jakich należą prawa autorskie, prawa, których wyłączność obejmuje obszar całego państwa, wywierały różne skutki prawne w różnych jego częściach”².

Celem artykułu jest przybliżenie polskiego systemu prawa dotyczącego ochrony praw autorskich w okresie międzywojennym oraz próba odpowiedzi na pytania: na jakim poziomie merytorycznym i konstrukcyjnym stały polskie regulacje?, czy odpowiadały one ówczesnym standardom międzynarodowym

JOANNA SŁYSZEWSKA – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4686-4712>, e-mail: joanna.slyszewska@uwm.edu.pl

¹ W. Dbałowski, J.J. Litauer, *Ustawodawstwo autorskie obowiązujące w Polsce*, Warszawa 1922, s. 9–13; E. Ferenc-Szydelko, *Prawo autorskie na ziemiach polskich do 1926 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z wynalazczości i ochrony własności intelektualnej”, Zakamycze 2000, z. 75, s. 75–76; S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 3, Kraków 2001, s. 197.

² *Projekt ustawy o prawie autorskim uchwalony przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 9 kwietnia 1923 r.*, w: S. Gołąb, *Ustawa o prawie autorskim z dnia 29 marca 1926 r. z materiałami*, Warszawa 1928, s. 259.

i czy wniosły do nich jakieś własne rozwiązania? W pracy posłużono się metodą historyczno-porównawczą oraz dokonano analizy wybranych aktów prawnych.

2. Geneza ustawy

Na konieczność podjęcia działań zmierzających do uchwalenia jednolitej, rodzimej ustawy o prawie autorskim zwrócił uwagę już na pierwszym posiedzeniu sekcji prawa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej jej członek, prof. Alfons Parczewski³. Propozycja przyjęcia takiego aktu prawnego spotkała się z aprobatą pozostałych członków sekcji, jednakże z uwagi na brak formalnych wniosków nie zajmowano się dalej tą sprawą. Inicjatywa podjęcia prac legislacyjnych w powyższej materii wyszła dopiero w marcu 1920 r. ze strony ministra kultury i sztuki Zenona Przesmyckiego (Miriamy). Zwrócił się on do profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego i członka Komisji Kodyfikacyjnej, Fryderyka Zolla młodszego, wybitnego znawcy w dziedzinie praw autorskich, o możliwe szybkie opracowanie projektu polskiej ustawy o prawie autorskim⁴. Sprawa była pilna, gdyż w styczniu 1920 r. Polska podpisała Konwencję berneńską o ochronie dzieł literackich i artystycznych, do czego zobowiązywał ją artykuł 19 traktatu o mniejszościach narodowych (tzw. małego traktatu wersalskiego)⁵.

Warto w tym miejscu zauważyć, iż Polska, przystępując do Związku Berneńskiego, podpisała bez żadnych zastrzeżeń tekst berliński Konwencji z 1908 r., uzupełniony protokołem dodatkowym z 20 marca 1914 r., co wywołało w polskim środowisku prawniczym, naukowym i kulturalnym falę ostrej krytyki. Krytyczne

³ F. Zoll, *Polska ustawa o prawie autorskim i Konwencja Berneńska*, Warszawa 1926, s. 1; S. Gołąb, *Ustawa o prawie autorskim...*, s. 259. Sekcja Prawa Cywilnego zawiązała się na posiedzeniu Wydziału Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej RP 12 listopada 1919 r. Liczyła 23 członków, funkcję prezesa pełnił Władysław Leopold Jaworski, wiceprezesa – Ignacy Łyskowski, sekretarza – Stanisław Gołąb, zob. *Sprawozdanie z działalności Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej za czas od 3 czerwca 1919 do 31 maja 1920*, w: *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Dział Ogólny*, t. 1, z. 2, Warszawa 1920, s. 71.

⁴ *Wspomnienia Fryderyka Zolla urodzonego w r. 1865, pisane w czasie wojny*, t. 2, [b.m.w.] 1939–1942, k. 12.

⁵ Traktat między Głównymi Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi a Polską podpisany w Wersalu 28 czerwca 1919 r., Dz.U.R.P. 1920 nr 110 poz. 728; Oświadczenie Rządowe z dnia 12 maja 1921 r. w przedmiocie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do międzynarodowej Konwencji, dotyczącej ochrony utworów literackich i artystycznych podpisanej w Bernie dnia 9 września 1886 r., a przejranej w Berlinie 13 listopada 1908 r., Dz.U.R.P. 1922 nr 3 poz. 16; F. Zoll, *O konwencji berneńskiej: referat wygłoszony w Towarzystwie Ekonomicznym w Krakowie dn. 5 maja 1922 r.*, Kraków 1922, s. 4. Konwencja berneńska była pierwszą umową międzypaństwową w sprawie respektowania praw autorskich. Podpisało ją 9 września 1886 r. dziesięć państw, które utworzyły jednocześnie organizację dla ochrony praw autorów – Związek Berneński. Konwencja była poddawana wielokrotnym nowelizacjom, mającym na celu jej aktualizację – w 1896 r. w Paryżu, w 1908 r. w Berlinie, w 1914 r. w Bernie, w 1928 r. w Rzymie, w 1948 r. w Brukseli, w 1967 r. w Sztokholmie oraz w 1971 r. w Paryżu, zob. T. Nowak, *Ochrona własności intelektualnej. Wybrane zagadnienia*, Białystok 2008, s. 8. W ich efekcie powstawały nowe wersje tekstu Konwencji, nie zawsze ratyfikowane przez wszystkie państwa członkowskie Związku, por. *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Zarys wykładu*, pod red. M. Woźniak-Niedzielskiej, Bydgoszcz–Warszawa–Lublin 2007, s. 212.

głosy nie były bezpodstawne – rządowi polskiemu zarzucano zbytnią lekkomyślność, działanie z pogwałceniem prawa konstytucyjnego i z naruszeniem polskich interesów⁶. Negatywnie do postępowania polskiego rządu odniosła się również Komisja Kodyfikacyjna, która zbyt pospieszną akceptację treści konwencji bez zastrzeżeń próbowała złagodzić w przepisach opracowywanej ustawy o prawie autorskim⁷.

Wstępny projekt ustawy Fryderyk Zoll sporządził bardzo szybko, bo w niespełna trzy miesiące, a zawarte w nim przepisy uzyskały aprobatę Ministerstwa Kultury i Sztuki. Krytycznie natomiast do niektórych uregulowań, zwłaszcza w zakresie autorskich praw osobistych, odniosła się Komisja Kodyfikacyjna i w rezultacie projekt został odrzucony⁸. Dopiero w 1926 r., po licznych debatach i dyskusjach, z nieco zmienionymi rozwiązaniami, 29 marca 1926 r. projekt uchwalono w Sejmie jako *Ustawę o prawie autorskim*. Publikacja ustawy nastąpiła 14 maja 1924 r., kończąc tym samym prawie siedmioletni okres prac nad ujednoliceniem prawa autorskiego obowiązującego w Polsce⁹.

Ustawa była dziełem oryginalnym, opartym na najnowszych rozwiązaniach ustawodawstwa zagranicznego i bardzo wysoko oceniana zarówno przez polskich, jak i zagranicznych specjalistów z tej dziedziny¹⁰. Podkreślano, iż w wielu postanowieniach wyprzedziła ustawy innych państw regulujące prawa autorskie, m.in. ustawę rumuńską z 1923 r., włoską z 1925 r., czechosłowacką z 1926 r. Jej główne walory wymienił Jan Błeszyński, zaliczając do nich niezwykle szerokie ujęcie ochrony, elastyczną i bardzo klarowną definicję przedmiotu prawa autorskiego, syntetyczne ujęcie treści prawa autorskiego sformułowanego na wzór własności, ograniczonego „starannie wyważonymi wyjątkami na rzecz

⁶ *Zasady prawa autorskiego. Uwagi koreferenta, członka Komisji Kodyfikacyjnej*, w: S. Gołąb, *Ustawa o prawie autorskim...*, s. 44; G. Groeger, *Prawo autorskie. Ustawa o prawie autorskim z roku 1926 w brzmieniu jednolitego tekstu z 1935 r. z objaśnieniami i dodaniem Konwencji Berneńskiej*, Warszawa 1937, s. 20. Jak pisał Fryderyk Zoll, konwencję przyjęto „brutalnie bez ustawy wykonawczej, przez proste ogłoszenie Konwencji w Dzienniku Ustaw, co fatalnie odbiło się na różnych naszych stosunkach wewnętrznych” – F. Zoll, *Polska ustawa...*, s. 154.

⁷ F. Zoll, *Sprawozdanie o kongresie w Rzymie w sprawie zmian Konwencji Berneńskiej normującej międzynarodową ochronę prawa autorskiego, przedłożone Ministerstwu W.R.iO.P. w sierpniu r. 1928*, Lwów 1928, s. 5. Ustawa zawierała m.in. szerokie ramy wolności zapożyczeń. Nie kolidowało to z postanowieniami Konwencji, która tę kwestię pozostawiała wewnętrznemu ustawodawstwu każdego z państw związkowych.

⁸ *Wspomnienia Fryderyka Zolla*, oprac. I. Homala-Skapska, Zakamycze 2000, s. 316. Wniosek za odrzuceniem projektu F. Zolla został przyjęty większością tylko jednego głosu i jak wspominał F. Zoll: „Jeszcze w kilka lat później czułem kilkakrotnie żal z powodu rezultatu owego głosowania” – *Wspomnienia Fryderyka Zolla urodzonego w r. 1865...*, k. 17. Część z odrzuconych wówczas rozwiązań znalazła się w ustawie rumuńskiej z 1923 i włoskiej z 1925 r., zatem rozżalenie F. Zolla było w pełni uzasadnione – tamże, s. 17–18.

⁹ Dz.U.R.P. z dnia 14 maja 1926 r. nr 48 poz. 286; *Protokoły obrad Sekcji Prawa Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej. Prawo autorskie*, z. 2, Kraków 1923; S. Gołąb, *Ustawa o prawie autorskim...*, s. 246–327; P. Dąbrowski, *Geneza Ustawy o prawie autorskim z 29 marca 1926 roku*, „*Studia Iuridica Toruniensia*” 7(2010), s. 88.

¹⁰ W. Dbałowski, „*Gazeta Sądowa Warszawska*” 33–34(1937), s. 470; E. Kurzępa, *Pojęcie i zarys historii prawa własności intelektualnej*, w: *Ochrona własności intelektualnej. Zarys problematyki*, pod red. B. Kurzępy, E. Kurzępy, Toruń 2010, s. 29; L. Górnicki, *Rozwój idei praw autorskich: od starożytności do II wojny światowej*, Wrocław 2013, s. 235–236.

użytku publicznego” czy syntetyczne ujęcie ochrony autorskich praw osobistych jako dóbr niezbywalnych, bezterminowych i niezależnych od istnienia ochrony praw majątkowych¹¹.

Pomimo niezaprzeczalnych zalet, ustawa z 29 marca 1926 r. nie oparła się potrzebie rewizji, która miała miejsce w 1935 r.¹² Potrzeba nowelizacji wynikała m.in. z konieczności doprecyzowania niejasnych bądź wadliwych sformułowań oraz usunięcia pewnych luk, na co wskazywała praktyka sądowa i napływające do Polskiego Towarzystwa Ochrony Prawa Autorskiego skargi twórców, a także dostosowania ustawy do nowego Kodeksu karnego i Kodeksu postępowania cywilnego oraz zmodyfikowanego w 1928 r. tekstu Konwencji berneńskiej. Nie były to jednak zasadnicze zmiany w porównaniu z treścią ustawy z 1926 r.¹³ Znowelizowana ustawa obowiązywała do chwili wejścia w życie ustawy z 10 lipca 1952 r. o prawie autorskim, co nastąpiło w 31 lipca 1952 r.¹⁴

3. Przedmiot prawa autorskiego

Definicja przedmiotu prawa autorskiego została podana w art. 1, który stanowił, iż przedmiotem prawa autorskiego jest od chwili ustalenia „każdy przejaw działalności duchowej, noszący cechę osobistej twórczości” ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od sposobu wyrażenia (słowem, pismem, drukiem, rysunkiem, barwą, bryłą, dźwiękiem, mimiką czy też rytmiką). Przepis ten wymieniał również bardzo szeroki katalog dzieł chronionych, w tym wszelkiego rodzaju kompozycje muzyczne, dzieła sztuki zdobniczej, graficznej i plastycznej, bez względu na ich rodzaj, rozmiary i wartość materiału, zdjęcia fotograficzne, rytmię, utwory sztuki mimicznej, żywe obrazy, kino i inne podobne dzieła, nawet jeśli były utrwalone tylko w pamięci niektórych osób. Ochroną, na równi z dziełami oryginalnymi, objęte były również ich modyfikacje, takie jak tłumaczenia, kompozycje, piosenki w różnych technikach artystycznych, układy muzyczne, filmy itp., pod warunkiem zgody autora oryginalnego dzieła na tłumaczenie lub modyfikację (zależne prawo autorskie)¹⁵. Dodatkowo w art. 3 zastrzeżono, że warunkiem objęcia ochroną ustawową fotografii lub innych podobnych dzieł jest ich stosowne oznaczenie zawierające rok ich powstania, względnie przeniesienia prawa do nich. W przypadku braku takiego zapisu, ewentualne roszczenia o naruszenie praw autorskich były skuteczne tylko wobec osób, które wiedziały o tym, że czas trwania prawa autorskiego jeszcze nie upłynął.

¹¹ J. Bleszyński, *Konwencja berneńska a polskie prawo autorskie*, Warszawa 1975, s. 32.

¹² Ustawa z 22 marca 1935 r. o zmianie ustawy z dnia 29 marca 1926 r. o prawie autorskim, Dz.U.R.P. 1935 nr 26 poz. 176.

¹³ S. Tylbor, *Ustawa o prawie autorskim*, Warszawa 1939, s. 3; *Prawo własności intelektualnej*, pod. red. J. Sieńczyło-Chlabicz, Warszawa 2009, s. 27; D. Szczepaniak, *Przepisy karne ustawy o prawie autorskim z 1926 roku. Historia powstania – charakterystyka ogólna. Art. 61 i jego znaczenie dla późniejszych regulacji*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 11(2018), z. 4, s. 545–546.

¹⁴ Dz.U. z dnia 10 lipca 1952 r. nr 34 poz. 234.

¹⁵ Zezwolenia nie wymagano, gdy prawo autorskie do oryginału wygasło.

Tak precyzyjne regulacje określające zakres prawa autorskiego sprawiły, że rola orzecznictwa z ich zakresu w Polsce nie była znacząca¹⁶. Uzasadnionym wnioskiem jest zatem, że polskie ustawodawstwo w tym obszarze można uznać za stosunkowo szczegółowe w porównaniu z treścią Konwencji i przepisami obowiązującymi w tym czasie w innych krajach.

Przepisy ustawy o prawie autorskim kładły szczególny nacisk na twórczość o osobistej, indywidualnej charakterystyce oraz na więź między autorem a jego dziełem. Należy jednak zauważyć, że sama działalność twórcza i jej efekty nie nabywały jeszcze ochrony prawnej. Trzeba było wyrazić ją w jakiejś formie – np. drukiem, rysunkiem, dźwiękiem itp.¹⁷ Wartość tej twórczości, jej zakres i stopień z punktu widzenia prawa nie miały żadnego znaczenia, tak więc ochroną prawa autorskiego mogły być też objęte „wytwory najzupełniej podrzędne i mało wartościowe, byleby tylko forma opracowania, układ, systematyzacja lub wybór materiału, sposób czy porządek wykładu nosił piętno osobistej i indywidualnej pracy myślowej”¹⁸. Nie miał też znaczenia stopień wysiłku pracy umysłowej włożonej w ich powstanie¹⁹.

Ustawa wprowadziła ważny dla prawa autorskiego termin „ukazanie się utworu”, które było jednoznaczne z „wydaniem”, „wygłoszeniem”, „wystawieniem” itp. i w ten sposób zostało udostępnione innym osobom – mógł być to nawet rękopis. W rezultacie można stwierdzić, że warunkiem *sine qua non* ochrony dzieła na mocy polskiego prawa były działania, które mogłyby umożliwić rozpowszechnianie dzieła, takie jak budowa domu według określonego projektu, wystawa zdjęć w galerii, przygotowanie manuskryptu, itd. Polskie prawo było w tej kwestii bardziej liberalne niż Konwencja berneńska, która w odniesieniu do publikacji („prac opublikowanych”) uznawała tylko te publikacje, które zostały wydane²⁰. Takie podejście spowodowało, że np. opera na scenie lub wystawienie obrazu w galerii nie zostały uznane za dzieła opublikowane.

Odrębnymi warunkami stosowania systemu ochrony praw autorskich regulowanymi przez polskie prawo było posiadanie obywatelstwa polskiego, a w przypadku cudzoziemca zamieszkiwanie na terytorium polskim; wydanie po raz pierwszy dzieła w Polsce lub równocześnie w Polsce i za granicą, niezależnie od miejsca zamieszkania autora bądź też wydanie po raz pierwszy dzieła w języku polskim, niezależnie od miejsca stałego pobytu autora i miejsca wydania takiego dzieła (art. 5 ustawy).

¹⁶ H. Koral, *Nowelizacja ustawy o prawie autorskim*, Warszawa 1935, s. 6; J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie. Przepisy, orzecznictwo, umowy międzynarodowe*, Warszawa 1997, s. 672–684; D. Sokołowska, *Utwór w polskim ustawodawstwie, orzecznictwie i doktrynie*, w: *Granice prawa autorskiego*, pod red. M. Kępińskiego, Warszawa 2000, s. 3.

¹⁷ Dla pojęcia przedmiotu prawa autorskiego obojętne były również przeznaczenie i wartość utworu. Nawet dzieła sprzeczne z porządkiem prawnym lub naruszające np. wartości moralne mogły spełniać kryteria ujęte w art. 1. Ochrony prawnej nie otrzymywały tylko dlatego, iż nosiły znamiona czynu niedozwolonego i sprzecznego z prawem, zob. F. Zoll, *Polska ustawa...*, s. 16.

¹⁸ Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1932 r., sygn. II K 1092/32.

¹⁹ Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1938 r., sygn. II C 2531/37.

²⁰ S. Tylbor, *Stanowisko Polski na konferencji brukselskiej o prawie autorskim w roku 1936*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 48(1935), s. 670–671.

4. Podmiot prawa autorskiego

Ustawa o ochronie praw autorskich, podobnie jak Konwencja berneńska, łączyła prawa autorskie z autorem dzieła – osobą, która nadała utworowi szczególne osobiste „piętno”. Osoba ta stawała się właścicielem praw autorskich już w momencie tworzenia dzieła. Nie oznaczało to jednak, że ochrona dotyczyła wyłącznie autora – trwała ona nawet po jego śmierci i przechodziła na jego spadkobierców. Wyjątkiem od tej zasady było również udzielenie ochrony praw autorskich osobom prawnym (np. wydawnictwom) albo gdy dzieło powstało przy udziale wielu osób, czyli przy współautorstwie. W przypadku dzieł zbiorowych, takich jak roczniki, encyklopedie itp., prawa autorskie do utworu musiały zostać przeanalizowane z dwóch perspektyw: wydawca miał prawo do całego dzieła, a autorzy mieli prawa do poszczególnych części dzieła, które stworzyli. Z kolei w przypadku połączonych utworów (takich jak piosenka z tekstem i melodią) autorzy tekstu i melodii mieli wspólne prawa autorskie do całości, ale każde z nich pozostało właścicielem odrębnego, nieograniczonego prawa autorskiego do części, której był twórcą. Z kolei w odniesieniu do dzieł nierozłącznych (np. powieści napisanych wspólnie przez kilku autorów) stosowano odpowiednie przepisy o współwłasności.

W ustawie, wzorem Konwencji berneńskiej, wprowadzono dwa domniemania prawne. Przy braku dowodu przeciwnego, za twórcę dzieła uważana była osoba, której nazwisko pojawiło się w pracy w powszechnie przyjęty sposób (np. na stronie tytułowej, z tyłu książki, na obrazie itp.). Domniemanie to miało zastosowanie, nawet jeśli imię to było pseudonimem, przy czym pseudonim przyjęty przez autora nie mógł pozostawiać wątpliwości co do jego tożsamości. Drugie domniemanie dotyczyło prac opublikowanych lub wykonanych pod pseudonimem lub anonimowo. W ich przypadku za autora uznawano wydawcę, którego nazwisko pojawiło się na utworze, ewentualnie osoby, które z polecenia twórcy wykonywały jego utwór. Przy braku dowodu przeciwnego uznawano te osoby za reprezentujące autora, które w tym charakterze były uprawnione do ochrony i egzekwowania praw autora. Domniemanie to przestało obowiązywać, gdy ujawniono tożsamość autora.

Ustawa regulowała również sposób przekazywania praw autorskich innym osobom, które nabyły te prawa w sposób pochodny, stając się ich właścicielem w całości lub w części. Pochodne nabywanie praw mogło odbywać się np. na podstawie umów. Ale swoboda zawierania odpowiednich umów miała swoje ograniczenia. Zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami prawnymi, autor nie mógł w umowie zbyć wszystkich praw autorskich innej osobie, dzięki czemu nie wprowadzano odbiorców dzieła w błąd co do autora²¹.

²¹ F. Zoll, *Polska ustawa...*, s. 40.

5. Treść praw autorskich

Uprawnienia przysługujące twórcy zostały ujęte w ustawie w sposób bardzo syntetyczny. Przyjęto dualistyczny model ochrony praw autorskich, zapewniając ochronę praw własności i praw osobistych (tzw. *droit moral*)²². W przypadku ochrony praw osobistych polskie ustawodawstwo było nad wyraz nowoczesne oraz postępowe i wysuwało się na czoło w skali światowej, w żadnym bowiem ówczesnym ustawodawstwie nikt wcześniej tak wyczerpująco nie określił ich istoty i treści²³. Także Konwencja berneńska zupełnie pomijała tę kwestię, odnosząc się wyłącznie do praw ekonomicznych (majątkowych). Dopiero w 1928 r. dodano do niej art. 6 bis mówiący o prawach autorskich osobistych, pozostawiając w ust. 2 ustalenie warunków wykonywania tego prawa ustawodawstwu wewnętrznemu państw związkowych.

Określenie istoty i treści prawa osobistego twórcy w polskiej ustawie ujęto w art. 12 w części poświęconej treści praw autorskich oraz w art. 58 (po nowelizacji ustawy w 1935 r. art. 62), w którym uregulowano skargi z powodu ich naruszenia. Pierwotnie, w trakcie prac nad ustawą w Komisji Kodyfikacyjnej, praw osobistych dotyczył osobny art. 6, umieszczony w dziale poświęconym przedmiotowi prawa autorskiego²⁴, jednak w toku prac nad ustawą, na wniosek Ministerstwa Sprawiedliwości, art. 6 został usunięty, a zawarte w nim postanowienie przeniesiono do art. 12 jako ustęp drugi²⁵. Uznano, iż osobiste prawa twórców, jako prawa ściśle nieokreślone i niezdefiniowane, zostały niewłaściwie umieszczone w tytule poświęconym przedmiotom prawa autorskiego i „dlatego musi się poprzestać na ich przykładowym wyliczeniu, pozostawiając ujawnienie ich cech charakterystycznych” zawartych w art. 58²⁶.

Prawa osobiste, jak podkreślał Fryderyk Zoll, były wyrazem „przywiązania” artysty do jego dzieła, które można było określić jako *vinculi spiritualis*²⁷. Powstały jeszcze przed powstaniem autorskiego prawa majątkowego i nadal istniały po jego wygaśnięciu. Jego celem była ochrona „emocjonalnego węzła” łączącego autora z jego dziełem. Były uniwersalne, wieczyste i nieograniczone pod względem terytorium, dzięki czemu były respektowane także wobec twórców, którzy nie byli obywatelami któregoś z państw należącego do Związku

²² Pojęcie *droit moral* zostało ukute przez francuskie orzecznictwo i pojawiło się w tamtejszej literaturze prawniczej w XIX w. Zob. M. Jankowska, *Autor i prawo do autorstwa*, Warszawa 2011, s. 265–266.

²³ F. Zoll, *Tzw. „droit moral” w dziedzinie prawa autorskiego*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” Kraków 1–12(1929), s. 288; *Prawo własności intelektualnej...*, s. 27; A. Rudnik, *Droit moral w polskiej ustawie o prawie autorskim z 1926 roku na tle uregulowań Francji i Niemiec*, „Rynek–Społeczeństwo–Kultura” 2(2018), 28, s. 183.

²⁴ *Projekt ustawy o prawie autorskim. Uchwalony przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 9 kwietnia 1923 r.*, w: S. Gołąb, *Ustawa o prawie autorskim...*, s. 245.

²⁵ *Projekt rządowy ustawy o prawie autorskim z uzasadnieniem* – tamże, s. 264.

²⁶ Tamże, s. 281.

²⁷ F. Zoll, *Znamienny wpływ umoralnienia prawa*, Lwów 1936, s. 6.

Berneńskiego²⁸. Takie liberalne podejście polskiego prawa wynikało z założenia, iż konieczność ochrony praw moralnych była wywołana nie tyle interesami twórców, co interesami społeczeństwa, które powinno było poznawać treść dzieł zgodną z myślą jego twórcy²⁹.

Prawa moralne, w przeciwieństwie do praw ekonomicznych, były niezbywalne. Twórca mógł jedynie upoważnić inne osoby do korzystania z jego praw moralnych (np. autor artykułu naukowego, który zgłosił go do włączenia do pracy zbiorowej pod redakcją innej osoby, mógł upoważnić redaktora naukowego do jego modyfikacji, jeżeli uznał takie modyfikacje za stosowne; bez takiego upoważnienia zmiany dokonane w takim wkładzie przez redaktora naruszyłyby prawa moralne autora).

Prawa te chronione były przed wszelkimi naruszeniami, takimi jak przywłaszczenie autorstwa, publikowanie utworu bez pozwolenia twórcy, wprowadzanie zmian w dziele bez zgody autorów itp. Za takie naruszenia polski ustawodawca przewidywał zarówno odpowiedzialność cywilną, jak i karną. Prawo do ścigania wszelkiego typu naruszeń prawa osobistego przysługiwało twórcy, a po jego śmierci prawo do czuwania nad jego interesami duchowymi (moralnymi) przechodziło na jego spadkobierców. Osoby te jednak nie nabywały dóbr osobistych należących do autora i m.in. nie były uprawnione do dokonywania jakichkolwiek zmian w pracy, bez odpowiedniej adnotacji. Byli tylko przedstawicielami moralnych interesów zmarłego.

Po znowelizowaniu polskiej ustawy w 1935 r. w obronie praw osobistych zmarłego autora wystąpić mogła również Prokuratura Generalna. Postępowanie w danej sprawie wszczynano ze względu na interes publiczny na wniosek Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Ochrona interesów autorów z urzędu była stosunkowo nową instytucją. Przed wprowadzeniem do polskiego ustawodawstwa zostało ono w ograniczonym zakresie określone w Rumunii (1923), Włoszech (1925) i Czechosłowacji (1926). Należy jednak podkreślić, że idea wprowadzenia kodeksowej ochrony takich form pojawiła się w Polsce już w 1920 r. w odrzuconym przez Komisję Kodyfikacyjną projekcie ustawy o prawie autorskim pióra Fryderyka Zolla (art. 62)³⁰.

Prawa autorskie majątkowe były związane z wyłącznym użytkowaniem i rozporządzaniem utworem. Zgodnie z art. 12 ustawy, autor miał prawo rozporządzać utworem; miał także prawo czerpać korzyści majątkowe związane z rozpowszechnianiem swego dzieła. Wyłączność ta była jednak ograniczona swobodą cytowań w określonym przez ustawę zakresie, polegającą na możliwości cytowania prac innych osób bez zgody autora (oczywiście cytowaniu temu musiało towarzyszyć wskazanie źródła i nazwiska autora) oraz na możliwości dokonywania streszczeń prac.

²⁸ F. Zoll, *Polska ustawa o prawie autorskim i Konwencja Berneńska*, s. 54; tegoż, *Znamienny wpływ umoralnienia prawa*, s. 18; tegoż, *Tzw. „droit moral”...*, s. 287–288.

²⁹ S. Tylbor, *Stanowisko Polski...*, s. 671.

³⁰ F. Zoll, *Znamienny wpływ umoralnienia prawa*, s. 17; tegoż, *Sprawozdanie o kongresie w Rzymie...*, s. 23; tegoż, *Tzw. „droit moral”...*, s. 290–291; *Prawo autorskie w projekcie prof. Fryderyka Zolla, członka Komisji Kodyfikacyjnej*, w: S. Gołąb, *Ustawa o prawie autorskim...*, s. 92.

Prawa majątkowe podlegały również ograniczeniom czasowym. Okres ochrony przyznany ustawą obejmował życie autora i pięćdziesiąt lat po jego śmierci, a przy dziełach łącznych, liczony był od śmierci ostatniego współautora. W przypadku utworów kinematograficznych okres ochrony praw twórców był krótszy i wynosił jedynie dwadzieścia lat od wyprodukowania filmu. Jeszcze krótszy był czas trwania praw autorskich do dzieł fotograficznych i wynosił dziesięć lat od chwili wykonania odbitek fotografii (pięćdziesięcioletni okres ochrony w stosunku do fotografii odnosił się jedynie do serii zdjęć, które zostały wydane oraz miały znaczenie artystyczne i naukowe i liczony był pięćdziesiąt lat od śmierci wydawcy).

Po upływie wyżej wymienionych terminów ekonomiczne prawa autorskie wygaszały i stawały się własnością publiczną (*domaine public*)³¹. Ponadto, prawa ekonomiczne, w przeciwieństwie do dóbr osobistych, były przenoszalne – w całości lub w części. Jednakże jedyną formą przeniesienia tych praw uregulowaną kompleksowo przez polskie prawo była w tamtym czasie instytucja umowy wydawniczej. Inne formy obiegu dzieł zostały uregulowane tylko fragmentarycznie. Wynikało to z faktu, że w tym czasie dopiero powstawało prawo filmowe, teatralne, radiowe i inne.

Warto również zauważyć, że nowelizacja prawa autorskiego, która miała miejsce w 1935 r., wprowadziła do ustawy (w art. 29) nową, wzorowaną na prawie francuskim z 1920 r., zasadę majątkowego prawa autorskiego, zwaną *droit de suite* (prawo ciągłości lub prawo łączności). Wyżej wymieniony przepis stanowił realizację wniosków, jakie wyrażono na międzynarodowym kongresie prawa autorskiego w Warszawie w 1926 r. Miała ona na celu zapewnienie twórcy dzieła sztuki plastycznej udziału w zysku, jaki osiągał ze sprzedaży dzieła jego nabywca³². Jego wprowadzenie uzasadniano w ogólnej zasadzie sprawiedliwości i słuszności, gdyż bardzo często młodzi twórcy sprzedawali swoje dzieła po bardzo niskich cenach, a z czasem, gdy ich nazwisko stawało się rozpoznawalne i sławne, odsprzedawano je za kwoty zdecydowanie wyższe niż ich pierwotna cena. Dlatego też autorom przyznano prawo roszczeń do udziału w przychodach z każdej późniejszej odsprzedaży ich dzieł (jeżeli przy odsprzedaży dzieła sztuki jego sprzedawca uzyskiwał cenę przewyższającą o więcej niż połowę cenę jego pierwotnego nabycia, twórcom i ich spadkobiercom przez cały okres trwania praw autorskich przysługiwało prawo do dwudziestoprocentowego udziału w tej „nadwyżce”). Dzięki temu, jak podaje Jan Lesman za Stanisławem Tylborem, „polska ustawa o prawie autorskim [...] znalazła się w rzędzie najbardziej postępowych ustaw europejskich”³³. Trzeba zauważyć, że Konwencja berneńska w ogóle nie zajmowała się tą kwestią (odpowiednie przepisy regulujące to prawo zostały wprowadzone do konwencji dopiero na konferencji w Brukseli w 1948 r.).

³¹ Z chwilą przejścia do domeny publicznej dzieła mogły być swobodnie rozpowszechniane i adaptowane (oczywiście z poszanowaniem autorskich praw osobistych).

³² J. Górski, *Nowelizacja prawa autorskiego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 15(1935), z. 3, s. 97–98.

³³ J. Lesman, *Nowelizacja prawa autorskiego*, Warszawa 1935, s. 11; tegoż, „*Droit de suite*” w *prawie autorskim*, „Palestra” 1933, s. 191–203.

Dowód ceny zakupu i ceny sprzedaży obciążał uprawnionego, a odsprzedawca miał obowiązek zapłaty należnej kwoty. Co ciekawe, zrzeczenie się z góry prawa ciągłości przez twórcę lub jego spadkobierców nie miało skutków prawnych. Zgodnie z polskim prawem, w przeciwieństwie np. do prawa francuskiego i belgijskiego, *droit de suite* miało zastosowanie do wszystkich utworów, a nie tylko dzieł sprzedawanych publicznie, np. za pośrednictwem domów aukcyjnych. Prawo to nie obejmowało jednak rękopisów (w przeciwieństwie do prawa francuskiego). Polski ustawodawca wychodził z założenia, że zamięłowania kolekcjonerów do rękopisów nie miały nic wspólnego z dziełami sztuki i ich obiektywną wartością³⁴.

6. Ograniczenia praw autorskich

Prawa autorskie przysługujące autorom nie miały charakteru nieograniczonego. Polska ustawa, podobnie jak i Konwencja berneńska, dopuszczała możliwość ograniczenia praw autorów ze względu na interes publiczny. Pełne odzwierciedlenie ochrony interesów społeczno-kulturalnych i interesów wyższej użyteczności oraz ich pierwszeństwo przed interesami materialnymi autorów nastąpiło po nowelizacji ustawy o prawie autorskim w 1935 r.³⁵

Prawa autorskie mogły być ograniczone w zakresie piśmiennictwa, utworów muzycznych, dzieł graficznych, malarskich, architektonicznych itp., a ich opracowanie, rozpowszechnianie i korzystanie z nich było dozwolone tylko pod warunkiem wyraźnego podania źródła pochodzenia i wymienienia twórcy. Konwencja berneńska (w wersji berlińskiej) nie ustanowiła żadnych standardów w odniesieniu do cytowań dla celów naukowych i dydaktycznych. Kwestię tę pozostawiono wyłącznie ustawodawstwom państw związkowych lub specjalnym konwencjom w tym zakresie (art. 10)³⁶.

Z zakresu ochrony praw autorskich zostały również wyłączone aktualne komunikaty prasowe, a także artykuły na aktualne tematy gospodarcze, społeczne i religijne publikowane w czasopismach, jeśli ich autorzy opublikowali je bez zastrzeżenia. Treści przedstawionych powyżej postanowień odpowiadały postanowieniom art. 9 ust. 2 i 3 Konwencji berneńskiej. Biuro Berneńskie planowało dokonać zmian w tym artykule i rozszerzyć pełną ochronę konwencyjną także i na wyżej wymienione artykuły, ale nie wprowadzono ich w życie³⁷. Polska wyraziła negatywne stanowisko w sprawie proponowanych zmian w tym obszarze. Uważano, że absolutny zakaz przedruku aktualnych artykułów prasowych mógł hamować swobodną wymianę myśli na tematy społeczne, gospodarcze czy też polityczne, co mogło stanowić poważną barierę dla rozwoju mniejszych gazet regionalnych³⁸.

³⁴ J. Lesman, *Nowelizacja prawa autorskiego*, s. 11.

³⁵ G. Groeger, *Prawo autorskie...*, s. 12.

³⁶ S. Cypin, *Międzynarodowe prawo autorskie*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 48(1927), s. 670.

³⁷ Zmiany te przedstawione wszystkim członkom związku miały być przedmiotem dyskusji na planowanej w 1936 r. konferencji brukselskiej o prawie autorskim, która ostatecznie się nie odbyła.

³⁸ S. Tylbor, *Stanowisko Polski...*, s. 670.

Prawnie dopuszczalna była także publikacja przemówień politycznych (np. mów sejmowych), przemówień wygłoszonych w toku postępowań sądowych, przemówień wygłoszonych podczas zgromadzeń publicznych, streszczeń oraz wykonywanie utworów muzycznych bez zgody jego autora, jeżeli występ nie przynosił wykonawcy żadnych korzyści materialnych lub był częścią artystyczną obchodów świąt państwowych.

W 1935 r. do ustawy wprowadzono pewne elementy nieco przestarzałej i dotychczas nieznanej w polskim prawie instytucji licencji przymusowej (znanej również jako licencja ustawowa lub prawna)³⁹. Na tę poprawkę wpłynęła rewizja Konwencji berneńskiej, która miała miejsce w 1928 r. Dodany do tekstu Konwencji art. 11 bis był dość niejednoznaczny i budził wiele wątpliwości. W pierwszym akapicie przyznawał autorom dzieł literackich i artystycznych wyłączne prawo do zezwalania na publiczne rozpowszechnianie ich utworów drogą radiową, ale w drugim akapicie unormowanie warunków wykonywania tegoż prawa pozostawił ustawodawstwu wewnętrznemu, oczywiście z poszanowaniem praw majątkowych i moralnych twórcy, z czego Polska skorzystała.

W polskiej ustawie kwestia licencji przymusowej została uregulowana w art. 16, zgodnie z którym minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego mógł „ze względów wyższej użyteczności” i za wcześniejszym odszkodowaniem nakazać upublicznienie drogą radiową dzieł muzycznych lub literackich nawet wbrew woli ich twórców. Wyłączenie ich praw mogło nastąpić z uwagi na wartość oświatowo-kulturalną lub polityczną dzieła, tak aby je przedstawić jak najszerzej rzeszy polskiego społeczeństwa. Co ważne, wyłączenie odbywało się w drodze przymusowego przeniesienia prawa autorskiego na rozgłośnie Polskiego Radia, ale bez możliwości naruszania integralności dzieła i bez szkody dla praw osobistych twórcy⁴⁰.

7. Środki ochrony w razie naruszenia praw autorskich

Ochronę praw autorskich zapewniały przede wszystkim przepisy prawa cywilnego oraz przepisy określające odpowiedzialność karną za naruszenie tych dóbr. Instrumenty prawa cywilnego okazywały się jednak często mało skuteczne⁴¹.

Skargi z powództwa cywilnego (art. 59–64)⁴² obejmowały trzy typy skarg: tzw. skargę przedmiotową za naruszenie praw majątkowych twórcy (art. 59), skargę podmiotową za naruszenie praw osobistych (art. 62) oraz skargę odszkodowawczą (art. 61) w przypadku umyślnego wyrządzenia szkody bez naruszania

³⁹ J. Lesman, *Nowelizacja prawa autorskiego*, s. 4.

⁴⁰ S. Ritterman, *Komentarz do ustawy o prawie autorskim*, Kraków 1937, s. 112.

⁴¹ W procesie cywilnym powód musi wskazać osobę pozwanego, określić bezprawny charakter jego działalności, a także sprecyzować szkody i ewentualne zadośćuczynienie za poniesione straty. Dlatego uważa się, że znacznie skuteczniejszą ochronę praw autorskich, z uwagi na stosowane rodzaje represji, umożliwia prawo karne, zob. R. Krajewski, *Prawnokarna ochrona własności intelektualnej na podstawie przepisów prawa autorskiego*, Włocławek 1998, s. 31.

⁴² Numery wymienionych artykułów opierają się na numeracji znówelizowanej ustawy z 1935 r.

praw autorskich. Z roszczeniem o naruszenie praw autorskich mógł wystąpić twórca, a po jego śmierci jego prawni spadkobiercy oraz od 1935 r. Prokuratoria Generalna. Roszczenia te mogły być roszczeniami bezwzględными (*actiones in rem*) albo roszczeniami względnymi (*actiones in personam*). Pierwsze skierowane były przeciwko wszelkim przywłaszczeniom praw autorskich (w całości lub w części), gdy np. doszło do bezprawnego przedruku albo gdy rozpowszechniano taki nielegalny przedruk. Sprawca takiego naruszenia, o ile działał w dobrej wierze, zobowiązany był jedynie do zwrotu uzyskanych w ten sposób korzyści majątkowych. Drugie natomiast nie dotyczyły nieuprawnionych przywłaszczeń, ale szkód wyrządzonych w przedmiocie prawa autorskiego lub jego wartości (np. opublikowanie książki przez wydawnictwo ze zmianami, na które twórca nie wyraził zgody albo fałszywe pomawianie twórcy o popełnienie plagiatu). Pociągało to za sobą obowiązek zaniechania czynów bezprawnych oraz pokrycia ewentualnych szkód materialnych⁴³.

Roszczenia z tytułu naruszeń praw osobistych ujęto osobno w art. 62. Twórcy i innym uprawnionym podmiotom, niezależnie od przysługujących im żądań ujętych w art. 59–61, przysługiwało prawo domagania się zaniechania czynów krzywdzących oraz naprawienia i wynagrodzenia szkody za doznane krzywdy moralne. Mogło to nastąpić w formie publicznego odwołania lub innej deklaracji publicznej, ogłoszenia wyroku w czasopiśmie i innych środków zadośćuczynienia. Ponadto, w przypadku umyślnego popełnienia czynu, sąd, na wniosek pokrzywdzonego twórcy, oprócz stosownego odszkodowania, mógł za doznane krzywdy moralne przyznać dodatkową sumę pieniężną, tzw. pokutne⁴⁴.

Z kolei sankcje karne groziły m.in. za wykroczenie przeciwko wyłącznym prawom twórcy bądź jego spadkobierców (np. zarobkowe kopiowanie cudzych utworów sztuki plastycznej, plagiat, naruszenie umowy wydawniczej w postaci zwiększenia przez wydawcę nakładu ze szkodą dla twórcy). Ściganie wyżej wymienionych czynów następowało tylko z oskarżenia prywatnego, do którego były upoważnione osoby, którym w danym przypadku służyło prawo do skargi cywilnej. Uprawnienie to jednak nie przysługiwało Prokuratorii Generalnej, gdy reprezentowała prawa osobiste twórcy.

Sądami właściwymi spraw z tytułu naruszenia praw autorskich były sądy okręgowe (art. 74). Złożenie skargi przez pokrzywdzonego nie musiało być skierowane od razu do sądu, mogło to nastąpić nawet na policji, która zgodnie z art. 253 k.p.k. zobowiązana była do przyjęcia skargi i przekazania jej do właściwego sądu oraz zabezpieczenia wskazanych dowodów⁴⁵.

⁴³ S. Ritterman, *Komentarz do ustawy o prawie autorskim*, s. XIV–XV; M. Eichenwald, *O właściwości sądu w sprawach autorskich*, „Przegląd Sądowy” 2(1938), s. 37–38; L. Górnicki, *Rozwój idei praw autorskich...*, s. 272–273.

⁴⁴ Prawo do żądania pokutnego przysługiwało jedynie samemu twórcy (z pominięciem spadkobierców i innych, wskazanych przez niego podmiotów) oraz Prokuratorii Generalnej (art. 63).

⁴⁵ M. Eichenwald, *O właściwości sądu...*, s. 38.

8. Zakończenie

Przegląd zagadnień związanych z polskim prawem autorskim w okresie międzywojennym przedstawiony powyżej nie może być traktowany jako wyczerpująca analiza i odpowiedź na postawione pytania. Niemniej jednak, warto zauważyć, że polska ustawa o prawie autorskim była wówczas regulacją bardzo nowoczesną. Pod względem merytorycznym i konstrukcyjnym miała oryginalny charakter, oparty nie tylko na najnowszych osiągnięciach prawa obcego, ale i na własnych rozwiązaniach. Być może nie była ustawą idealną, pozbawioną braków i nieścisłości, ale jak konstatawał wybitny prawnik francuski, sekretarz Akademii Nauk Moralnych i Politycznych w Paryżu, Charles Lyon-Caen było „rzeczą praktycznie niewykonalną napisać ustawę w sposób tak jasny i przejrzysty, ażeby nie nastęrczała powodu do nieporozumień i rozbieżności zdań”⁴⁶. Ustawa była bardzo wysoko oceniana zarówno przez polskich, jak i zagranicznych specjalistów z tej dziedziny prawa. Jej głównymi zaletami było: bardzo szerokie, elastyczne i przejrzyste zdefiniowanie przedmiotu prawa autorskiego, obejmującego każdego, nawet najmniejszy przejaw czyjejś twórczości duchowej utrwalonej w jakiegokolwiek formie oraz dualistyczny model ochrony praw autorskich, przewidujący istnienie praw majątkowych i praw osobistych, chroniących odmienne rodzaje interesów. Jeśli chodzi o ochronę tych ostatnich, polskie ustawodawstwo było bardzo nowoczesne na tle przepisów prawnych obowiązujących w innych państwach. Było to bez wątpienia w przeważającej mierze zasługą jej głównego twórcy, Fryderyka Zolla.

Oczywiście polskie prawo autorskie nie było wolne od ograniczeń praw autorskich, ale większość z nich wydawała się być dobrze wyważona. Można zatem stwierdzić, że polskie prawo dotyczące prawnie przyjętych konstrukcji prawnych ochrony praw twórców dorównywało swoim czasom, a w niektórych miejscach nawet je wyprzedziło.

BIBLIOGRAFIA

Akty normatywne

Traktat między Głównymi Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi a Polską podpisany w Wersalu 28 czerwca 1919 r., Dz.U.R.P. 1920 nr 110 poz. 728.

Oświadczenie Rządowe z dnia 12 maja 1921 r. w przedmiocie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do międzynarodowej Konwencji, dotyczącej ochrony utworów literackich i artystycznych podpisanej w Bernie dnia 9 września 1886 r., a przejranej w Berlinie 13 listopada 1908 r., Dz.U.R.P. 1922 nr 3 poz. 16.

Ustawa z dnia 29 marca 1926 r. o prawie autorskim, Dz.U.R.P. 1926 nr 48 poz. 286.

Ustawa z dnia 22 marca 1935 r. o zmianie ustawy z dnia 29 marca 1926 r. o prawie autorskim, Dz.U.R.P. 1935 nr 26 poz. 176.

Ustawa z dnia 10 lipca 1952 r. o prawie autorskim, Dz.U. 1952 nr 34 poz. 234.

⁴⁶ H. Koral, *Nowelizacja ustawy o prawie autorskim*, s. 12.

Orzecznictwo

Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1932 r., sygn. II K 1092/32.

Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1938 r., sygn. II C 2531/37.

Literatura

Barta J., Markiewicz R., *Prawo autorskie. Przepisy, orzecznictwo, umowy międzynarodowe*, Warszawa 1997.

Bleszyński J., *Konwencja berneńska a polskie prawo autorskie*, Warszawa 1975.

Cypin S., *Międzynarodowe prawo autorskie*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 48(1927).

Dąbrowski P., *Geneza Ustawy o prawie autorskim z 29 marca 1926 roku*, „Studia Iuridica Toruniensia” 7(2010), s. 66–89.

Dbałowski W., Litauer J.J., *Ustawodawstwo autorskie obowiązujące w Polsce*, Warszawa 1922.

Eichenwald M., *O właściwości sądu w sprawach autorskich*, „Przegląd Sądowy” 2(1938), s. 36–41.

Ferenc-Szydelko E., *Prawo autorskie na ziemiach polskich do 1926 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z wynalazczości i ochrony własności intelektualnej”, Zakamycze 2000, z. 75.

Gołąb S., *Ustawa o prawie autorskim z dnia 29 marca 1926 r. z materiałami*, Warszawa 1928.

Górski J., *Nowelizacja prawa autorskiego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 15(1935), z. 3, s. 96–99.

Górnicki L., *Rozwój idei praw autorskich: od starożytności do II wojny światowej*, Wrocław 2013.

Groeger G., *Prawo autorskie. Ustawa o prawie autorskim z roku 1926 w brzmieniu jednolitego tekstu z 1935 r. z objaśnieniami i dodaniem Konwencji Berneńskiej*, Warszawa 1937.

Jankowska M., *Autor i prawo do autorstwa*, Warszawa 2011.

Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Dział Ogólny, t. 1, z. 2, Warszawa 1920.

Koral H., *Nowelizacja ustawy o prawie autorskim*, Warszawa 1935.

Krajewski R., *Prawnokarna ochrona własności intelektualnej na podstawie przepisów prawa autorskiego*, Włocławek 1998.

Kurzepa E., *Pojęcie i zarys historii prawa własności intelektualnej*, w: *Ochrona własności intelektualnej. Zarys problematyki*, pod red. B. Kurzepy, E. Kurzepy, Toruń 2010.

Lesman J., *Droit de suite w prawie autorskim*, „Palestra” 1933, s. 191–203.

Lesman J., *Nowelizacja prawa autorskiego*, Warszawa 1935.

Nowak T., *Ochrona własności intelektualnej. Wybrane zagadnienia*, Białystok 2008.

Plaża S., *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 3, Kraków 2001.

Prawo autorskie i prawa pokrewne. Zarys wykładu, pod red. M. Woźniak-Niedzielskiej, Bydgoszcz–Warszawa–Lublin 2007.

Prawo własności intelektualnej, pod. red. J. Sieńczyło-Chlabicz, Warszawa 2009.

Protokoły obrad Sekcji Prawa Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej. Prawo autorskie, Kraków 1923, z. 2.

Ritterman S., *Komentarz do ustawy o prawie autorskim*, Kraków 1937.

Rudnik A., *Droit moral w polskiej ustawie o prawie autorskim z 1926 roku na tle uregulowań Francji i Niemiec*, „Rynek–Społeczeństwo–Kultura” 2(2018), 28, s. 181–185.

Sokołowska D., *Utwór w polskim ustawodawstwie, orzecznictwie i doktrynie*, w: *Granice prawa autorskiego*, pod red. M. Kępińskiego, Warszawa 2000.

Szczepaniak D., *Przepisy karne ustawy o prawie autorskim z 1926 roku. Historia powstania – charakterystyka ogólna. art. 61 i jego znaczenie dla późniejszych regulacji*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 11(2018), z. 4, s. 541–565.

Tylbor S., *Stanowisko Polski na konferencji brukselskiej o prawie autorskim w roku 1936*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 48(1935), s. 669–674.

Tylbor S., *Ustawa o prawie autorskim*, Warszawa 1939.

Zoll F., *O konwencji berneńskiej: referat wygłoszony w Towarzystwie Ekonomicznym w Krakowie dn. 5 maja 1922 r.*, Kraków 1922.

Zoll F., *Polska ustawa o prawie autorskim i Konwencja Berneńska*, Warszawa 1926.

Zoll F., *Sprawozdanie o kongresie w Rzymie w sprawie zmian Konwencji Berneńskiej normującej międzynarodową ochronę prawa autorskiego, przedłożone Ministerstwu W.R.iO.P w sierpniu r. 1928*, Lwów 1928.

Zoll F., *Tzw. „droit moral” w dziedzinie prawa autorskiego*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” Kraków 1–12(1929), s. 279–302.

[Zoll F.] *Wspomnienia F. Zolla*, oprac. I. Homala-Skapska, Zakamycze 2000.

[Zoll F.] *Wspomnienia Fryderyka Zolla urodzonego w r. 1865, pisane w czasie wojny*, t. 2, [b.m.w.] 1939–1942.

Zoll F., *Znamienny wpływ umoralnienia prawa*, Lwów 1936.

PROTECTION OF THE AUTHORS' RIGHTS UNDER THE COPYRIGHT ACT OF THE 29TH OF MARCH 1926

SUMMARY

The purpose of this article is the presentation of the Polish legislation concerning the protection of copyright laws in the light of the Act of the 29th of March 1926. Minimum standards of protection in this matter are indicated. The Act of 1926 was of an original character. It was based on the latest developments of foreign law, and it was very highly praised by both the Polish and foreign professionals in this field of law. It was emphasized that many of its provisions were ahead of normative institutions adopted in other countries, which were related to copyright (such as the Romanian Act of 1923 and Italian Act of 1925 or Czechoslovak Act of 1926). Its main advantages were: a very broad object of protection, flexible and very clear definition of the object of copyright, synthetic approach to the content of copyright law formulated according to the model of ownership, synthetic copyright protection of personal (moral) rights as rights, which were indispensable, perpetual, and independent.

KEY WORD: copyright law, copyright Act of 1926, provisions of copyright law, Second Polish Republic, ownership

PRAWO KANONICZNE / CANON LAW**PIOTR WOJNICZ****PENALIZACJA CZYNÓW SEKSUALNYCH
WOBEĆ MAŁOLETNICH
– ROZWAŻANIA NA TLE PRAWA KANONICZNEGO
I POLSKIEGO PRAWA KARNEGO**

Przestępstwa na tle seksualnym wobec osób małoletnich są tą kategorią czynów zabronionych, która wywołuje szczególnie silne emocje społeczne. Z punktu widzenia osoby skrzywdzonej pociągają one negatywne skutki, których efekty są odczuwalne w bardzo długiej perspektywie, a często rzutują na sposób postępowania małoletnich w życiu dorosłym. Osoby dotknięte tego rodzaju przestępstwami mogą liczyć na ochronę prawną zarówno ze strony Kościoła katolickiego, jak i władz świeckich.

W art. 5 konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską¹ czytamy: „przestrzegając prawa do wolności religijnej, Państwo zapewnia Kościołowi katolickiemu, bez względu na obrządek, swobodne i publiczne pełnienie jego misji, łącznie z wykonywaniem jurysdykcji oraz zarządzaniem i administrowaniem jego sprawami na podstawie prawa kanonicznego”. Oznacza to, że Kościół katolicki w Polsce może swobodnie wykonywać jurysdykcję nad wiernymi. Jednakże uznanie autonomii prawa kanonicznego nie oznacza, że państwo nie będzie ścigało osób popełniających przestępstwa kryminalne, a już tym bardziej skazanych prawomocnie na gruncie prawa kanonicznego. Wzajemne poszanowanie suwerenności tych dwóch systemów prawnych oznacza, że są one wobec siebie komparatywne.

Wymierzając karę kanoniczną władze kościelne zostały zobowiązane do powiadomienia organów świeckich o zaistniałym przestępstwie. Papież Franciszek mocą dokumentu *Vos Estis Lux Mundi*² zobligował duchownych do powiadomienia władz państwowych o przypadkach napastowania seksualnego, jakiego mogliby się dopuścić przedstawiciele Kościoła. Z kolei w artykule 240 § 1 Kodeksu karnego jest

PIOTR WOJNICZ – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie Filia w Elku, ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3333-6726>, e-mail: wojniczpiotr@wp.pl.

¹ Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz.U. 1998 nr 51 poz. 318.

² Franciszek, *List apostolski motu proprio Vos Estis Lux Mundi w sprawie postępowania odnośnie przestępstw związanych z wykorzystaniem seksualnym z dnia 9.05.2019 roku*, <https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/motu/vos_estis_09052019.html>, dostęp 27.07.2019 r. (dalej: *Vos Estis Lux Mundi*).

mowa o tym, że: „kto, mając wiarygodną wiadomość o karalnym przygotowaniu albo usiłowaniu lub dokonaniu czynu zabronionego określonego w: [...] art. 197 zgwałcenie lub wymuszenie innej czynności seksualnej, art. 198 seksualne wykorzystanie bezradności lub niepoczytalności innej osoby, art. 200 obcowanie płciowe z osobą małoletnią lub doprowadzenie jej do poddania się czynnościom seksualnym, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”³. Niezależnie od kontrowersji wobec interpretacji⁴ wskazanego artykułu, należy zaznaczyć, że współpraca w sprawach z zakresu omawianej materii powinna mieć charakter kompletny i nie pozostawiać żadnych wątpliwości co do jej zasadności.

Należy podkreślić, że w prawie kanonicznym „kara jest ostatecznym środkiem, po który wolno sięgnąć ordynariuszom [...], aby przywrócić naruszony ład w społeczności kościelnej i doprowadzić przestępcę do poprawy”⁵. W świeckim prawie karnym natomiast „kara jest zawsze ujemną reakcją na zachowanie oceniane jako negatywne z punktu widzenia określonych norm współżycia społecznego, [...] stanowi środek przymusu państwowego stosowanego przez sąd wobec sprawców zamachów na porządek prawny uznany za społecznie szkodliwy”⁶.

Kara zarówno w prawie kanonicznym, jak i świeckim prawie karnym stanowi pewien element naprawienia krzywdy, jaką osoba dorosła i świadoma swego działania wyrządziła osobie niepełnoletniej i zależnej w działaniu od osoby dorosłej.

Kościół katolicki wobec przestępstw seksualnych na małoletnich – zarys historyczny

Kościół katolicki ma bogatą historię prawodawstwa napiętnującego przestępstwa na tle seksualnym. W starożytności nadużycie seksualne wobec osób małoletnich było traktowane jako bardzo poważne przestępstwo. Jan Dohnalik przytacza postanowienia synodu w Elwirze z 306 r.: „gwałciciele dzieci nawet na koniec nie otrzymają Komunii”. Autor zwraca uwagę, że również teksty biblijne określają zachowania przeciwko naturze ludzkiej jako te, za które według św. Pawła „nadchodzi gniew Boży na buntowników” (Ef 5,6)⁷. Z kolei ks. prof. Florian Lempa zauważa, że już w średniowieczu Kościół podejmował próbę przeciwdziałania tego rodzaju przestępstwom skierowanym wobec osób małoletnich. Autor przytacza § 35 konstytucji *Suprerae dispositionis* papieża Leon X z 5 maja 1514 r., w którym „nakazano karać świeckich i duchownych za każdy akt seksualny z dziećmi, sankcjami kanonicznymi i cywilnymi”. Podobną

³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks karny, Dz. U. 2018 poz. 1600 ze zm. (dalej: KK).

⁴ <<https://www.przewodnik-katolicki.pl/NEWS/2017/Walka-z-naduzyciami-seksualnymi-wsrod-duchownych>>, dostęp: 25.06.2019.

⁵ F. Lempa, *Podstawowe zasady wymierzania poprawczych kar kanonicznych*, „Civitas et Lex” 4(2017), s. 33.

⁶ A. Marek, A. Marek-Ossowska, *Prawo wykroczeń. Materialne i procesowe*, Warszawa 2019⁸, s. 79–80.

⁷ J. Dohnalik, *Prawo kanoniczne wobec nadużyć seksualnych duchownych względem dzieci i młodzieży*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 1(2015), s. 51–52.

współpracę z władzami państwowymi zalecała konstytucja apostolska *Cum primum* z 1 kwietnia 1566 r. Pius V „uznał taki czyn za wynaturzenie, a jego sprawcę zalecał oddać w ręce władzy świeckiej, by ta wymierzała mu stosowną karę, jeżeli zaś był duchownym, należało go uprzednio zdegradować”⁸. Z kolei papież Pius IV uznał solicytację⁹ „za grzech ciężki zasługujący na karę kanoniczną”. Uczynił to w liście do arcybiskupa Sewilli *Cum Sicut nuper*. Zawarte w tym dokumencie postanowienia weszły w życie jako normy prawne w 1622 r. mocą konstytucji Grzegorza XV *Universi*, która wskazywała „okoliczności, w których mogło dojść do popełnienia solicytacji i określiła jego istotę”¹⁰.

Natomiast Benedykt XIV mocą konstytucji *Sacramentum poenitentiae* z 1741 r. do powszechnego prawa kanonicznego wprowadził pojęcie przestępstwa rozgrzeszania współnika w grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu¹¹. Tenże papież nakazywał „solicytowanemu zadenuncjowanie osoby solicytującej ordynariuszowi miejsca, upoważnionemu do ścigania tego przestępstwa. Penitentowi, który odmawiał takiego doniesienia, należało odmówić rozgrzeszenia do czasu spełnienia obowiązku”¹².

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. również penalizował zachowania na tle seksualnym wobec małoletnich. Zgodnie z kanonem 2357 § 1 wierni świeccy, którzy dopuścili się takiego czynu z osobą poniżej szesnastego roku życia, popadali w infamię prawną, a ordynariusz miejsca miał obowiązek według własnej oceny ukarać ich dodatkowymi karami. Z kolei w stosunku do osób duchownych dokument ten przewidywał suspensę *ferendae sententiae*. Ponadto Kodeks nakazywał „uznać ich za prawnie zniesławionych oraz pozbawić wszelkich urzędów, beneficjów, godności i zadań kościelnych, jeżeli takie posiadali, a w ciężkich przypadkach deponować”¹³.

Kontynuacją bogatego prawodawstwa kościelnego penalizującego przestępstwa seksualne popełniane na osobach niepełnoletnich stanowi Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. W kanonie 1395 § 2 odnajdujemy penalizację czynów seksualnych duchownych z małoletnimi poniżej szesnastego roku życia¹⁴. Trzeba zauważyć, że w XXI w. Kościół wydał kilka ważnych dokumentów mających na celu obronę małoletnich przed nadużyciami seksualnymi. Wśród nich należy wymienić: list apostolski Jana Pawła II *Sacramentorum sanctitatis tutela* normujący sprawy związane z przestępstwami przeciwko świętości sakramentu pokuty, m.in. – rozgrzeszenie współnika w grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu oraz *sollicitatio ad turpia*, czyli nakłanianie penitenta do grzechu

⁸ F. Lempa, *Kanoniczna ochrona karna małoletnich przed nadużyciami seksualnymi*, Białystok 2013, s. 57–58.

⁹ Solicytacja – namawianie do grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu w kontekście sakramentu pojednania.

¹⁰ F. Lempa, *Kanoniczna ochrona...*, s. 77–78.

¹¹ Tamże, s. 88.

¹² Tamże, s. 78.

¹³ Tamże, s. 58.

¹⁴ *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1984 (dalej: KPK z 1983).

przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu w akcie spowiedzi¹⁵. Dokument ten został znowelizowany przez Kongregację Nauki Wiary w akcie *Normae de gravioribus delictis* z 21 maja 2010 r.¹⁶ Ostatnim dokumentem, świadczącym o powadze, z jaką Kościół katolicki podchodzi do omawianej kwestii, jest wydany przez papieża Franciszka *List apostolski motu proprio Vos Estis Lux Mundi* w sprawie postępowania odnośnie do przestępstw związanych z wykorzystaniem seksualnym z 9 maja 2019 r.

Rodzaje i charakterystyka przestępstw seksualnych wobec małoletnich w prawie kanonicznym

Kodeks Prawa Kanonicznego sankcjonuje zachowania seksualne wobec małoletnich w kanonie 1395 § 2. W jego treści czytamy: „Duchowny, który w inny sposób wykroczył przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu, jeśli jest to połączone z użyciem przymusu lub groźby, albo publicznie lub z osobą małoletnią poniżej szesnastego roku życia, powinien być ukarany sprawiedliwymi karami, nie wyłączając w razie potrzeby wydalenia ze stanu duchownego”. Ks. F. Lempa stwierdza, że sformułowania zawarte w tym kanonie mają charakter bardzo szeroki, co też przekłada się na jego interpretację. „Dozwala ona na to, by w oparciu o nią można było ścigać wszystkie przestępstwa stypizowane w państwowym prawie karnym, których dokonanie wymaga obecności osoby małoletniej”. W 2010 r. podniesiono górną granicę wieku osoby pokrzywdzonej do osiemnastu lat. Tym samym pozwoliło to na „penalizowanie zachowań określanych jako przestępstwa w różnych systemach prawa karnego, także tych, które przewidują kary za działania o charakterze seksualnym z osobami małoletnimi, które nie są uważane za pedofilię, lecz efebofilie”¹⁷.

W prawie kanonicznym można wyróżnić następujące rodzaje przestępstw seksualnych wobec osób małoletnich:

- przestępstwo przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu, popełnione przez duchownego z małoletnim poniżej osiemnastego roku życia albo z osobą trwale niezdolną do posługiwania się rozumem bez względu na wiek:
 - zmuszaniu kogoś, stosując przemoc lub groźbę, czy też nadużycie władzy, do dokonywania lub poddawania się czynnościom seksualnym,
 - dopuszczaniu się czynności seksualnych z osobą małoletnią lub bezradną,
 - wytwarzaniu, prezentowaniu, przechowywaniu lub rozpowszechnianiu, także w sieci teleinformatycznej, pornografii dziecięcej, oraz rekrutowaniu

¹⁵ Jan Paweł II, *Litterae Apostolicae motu proprio datae quibus Normae de gravioribus delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis promulgantur, Sacramentorum sanctitatis tutela*, 30 kwietnia 2001, AAS 93(2001), s. 737–739.

¹⁶ Kongregacja Nauki Wiary, *Synteza modyfikacji wprowadzonych do Normae de gravioribus delictis*, 21 maja 2010, AAS 102(2010), s. 419–434.

¹⁷ F. Lempa, *Kanoniczna ochrona...*, s. 52.

lub nakłanianiu osoby małoletniej czy bezradnej do udziału w prezentacjach pornograficznych¹⁸,

- czyny dokonane przez biskupów i osoby z nimi zrównane¹⁹, polegające na działaniach lub zaniechaniu, mające na celu zakłócanie lub uniknięcie dochodzeń cywilnych lub kanonicznych, administracyjnych lub karnych przeciwko duchownemu lub zakonnikowi w związku z przestępstwami na tle seksualnym²⁰;
- rozgrzeszenie współnika w grzechu przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu²¹;
- usiłowanie udzielania rozgrzeszenia sakramentalnego albo słuchanie spowiedzi²²;
- symulowanie udzielania rozgrzeszenia sakramentalnego²³;
- nakłanianie do grzechu przeciw szóstemu przykazaniu Dekalogu w akcie spowiedzi albo przy jej okazji lub pod pretekstem²⁴.

Należy zauważyć, że prawo kanoniczne wskazuje na dwie strony przestępstwa, a mianowicie osobę małoletnią jako ofiarę i duchownego jako sprawcę czynu, czyli podmiot czynny i podmiot bierny.

Zgodnie z prawem kanonicznym małoletnim jest osoba, która nie ukończyła osiemnastego roku życia. Osoby, które nie ukończyły siódmego roku życia nazywa się dzieckiem i uważa się, że nie posiadają one umiejętności używania rozumu²⁵. Podobnie traktowane są osoby, które na stałe nie mają zdolności używania rozumu. Uznaje się je za nieodpowiedzialne i przyrównuje się do dzieci²⁶. Po ukończeniu siódmego roku życia domniemywa się, że osoba taka posiada już zdolność posługiwania się rozumem²⁷. Po ukończeniu czternastego roku życia osoba nabywa prawo do zamążpójścia, chociaż normy prawa kanonicznego odradzają tak wczesną zmianę stanu cywilnego²⁸. Osoby te zgodnie z prawodawstwem z 2010 r. podlegają kanonicznej ochronie przed nadużyciami seksualnymi.

¹⁸ *Vos Estis Lux Mundi*, art. 1 § 1a.

¹⁹ *Vos Estis Lux Mundi*, art. 6, Przepisy postępowania, o których mowa w niniejszym tytule, dotyczą zachowań, o których mowa w art. 1, popełnianych przez:

- a) kardynałów, patriarchów, biskupów i legatów Biskupa Rzymskiego;
- b) duchownych, którzy kierują lub kierowali jako pasterze Kościoła partykularnego lub jednostki z nim zrównanej, obrządku łacińskiego lub wschodniego, w tym Ordynariatów personalnych, za czyny popełnione w trakcie sprawowania urzędu;
- c) duchownych, którzy kierują lub kierowali duszpasterstwem jakiejś prałatury personalnej, za czyny popełnione w czasie sprawowania władzy;
- d) tych, którzy są lub byli najwyższymi przełożonymi instytutów życia konsekrowanego lub stowarzyszeń życia apostołskiego na prawie papieskim, a także klasztorów *sui iuris*, za czyny popełnione w trakcie sprawowania urzędu.

²⁰ *Vos Estis Lux Mundi*, art. 1 § 1b.

²¹ KPK z 1983 r., kan. 1378 § 1.

²² KPK z 1983 r., kan. 1378 § 2.

²³ KPK z 1983 r., kan. 1379.

²⁴ KPK z 1983 r., kan. 1387.

²⁵ KPK z 1983 r., kan. 97 § 2.

²⁶ KPK z 1983 r., kan. 99.

²⁷ KPK z 1983 r., kan. 98.

²⁸ KPK z 1983 r., kan. 1071 § 1; P. Wojnicz, *Pozycja prawna oraz apostołstwo wiernych świeckich w Kościele rzymskokatolickim*, „Studia Elckie” 3(2019), s. 395.

Z kolei według norm prawa kanonicznego duchownym, który „może być podmiotem przestępstwa aktu seksualnego nad małoletnim jest mężczyzna posiadający święcenia diakonatu, prezbiteratu lub episkopatu”. Podmiotem może być również członek instytutu życia konsekrowanego, czyli zakonnik. Jednakże w przypadku zakonników, aby mogli być uważani za sprawców opisywanego przestępstwa i podlegać karnemu wydaleniu ze swoich wspólnot życia według rad ewangelicznych, muszą być definitywnie do nich włączeni i posiadać ważne święcenia²⁹.

Należy zauważyć, że aby zaistniała sytuacja penalizowana przez prawo kanoniczne, konieczna jest czynna postawa duchownego, bez względu na jej zewnętrzną formę. Natomiast w przypadku małoletniego wystarczająca jest jego fizyczna obecność, bez względu na świadomość i zgodę lub dezaprobatę wobec tego rodzaju zachowania³⁰.

Kary i środki karne w prawie kanonicznym

Kościół katolicki ma wrodzone i własne prawo wymierzania sankcji karnych wiernym popełniającym przestępstwo³¹. Uprawnienie do stosowania kar zostało nadane mu przez samego Chrystusa (Mt 18, 15–17) i wynika z natury samego Kościoła³². W systemie prawa kanonicznego wyróżnia się następujące kary:

1) kary poprawcze, czyli cenzury:

- ekskomunika³³;
- interdikt³⁴;
- suspensa³⁵;

2) kary ekspiacyjne³⁶:

- zakaz lub nakaz przebywania na określonym miejscu lub terytorium;
- pozbawienie władzy, urzędu, zadania, prawa, przywileju, uprawnienia, łaski, tytułu, odznaczenia, nawet czysto honorowego;
- zakaz korzystania z władzy, urzędu, zadania, prawa, przywileju, uprawnienia, łaski, tytułu, odznaczenia, nawet czysto honorowego lub zakaz korzystania z tego w określonym miejscu lub poza określonym miejscem;
- karne przeniesienie na inny urząd;
- wydalenie ze stanu duchownego.

²⁹ F. Lempa, *Kanoniczna ochrona...*, s. 60–61.

³⁰ Por. J. Syryjczyk, *Kanoniczne prawo karne. Część szczególna*, Warszawa 2003, s. 165.

³¹ KPK z 1983 r., kan. 1311.

³² P. Kaleta, *Kanoniczne sankcje karne za przestępstwa majątkowe*, „Prawo Kanoniczne” 3(2015), s. 118.

³³ KPK z 1983 r., kan. 1331.

³⁴ KPK z 1983 r., kan. 1332.

³⁵ KPK z 1983 r., kan. 1333–1334.

³⁶ KPK z 1983, kan. 1336.

Oprócz kar w prawie kanonicznym funkcjonują również środki karne, do których zalicza się:

- 1) upomnienie przez ordynariusza osoby, która znajduje się w bardzo bliskiej okazji popełnienia przestępstwa lub na kogo w wyniku przeprowadzonego dochodzenia pada poważne podejrzenie popełnienia przestępstwa;
- 2) nałożenie nagany na osobę, której postępowanie powoduje zgorszenie lub poważne naruszenie porządku publicznego, w sposób dostosowany do szczególnych warunków osoby i faktu;
- 3) pokuta³⁷.

Analizując kanon 1395 § 2 KPK z 1983 oraz artykuł 6 § 2 *Normae de gravioribus delictis*, należy zauważyć określone zwroty, którymi posługuje się prawodawca kościelny, a mianowicie: „powinien być ukarany sprawiedliwymi karami” oraz „powinien być ukarany odpowiednio do jego wagi”. W obydwu przepisach prawodawca wskazał wydalenie ze stanu duchownego oraz pozbawienie urzędu jako dwie najcięższe kary kanoniczne względem duchownego, który dopuścił się czynu zabronionego na osobie małoletniej. Słusznie zauważa ks. F. Lempa, że sformułowanie to ma charakter racjonalny, „gdyż pozostawia dużą swobodę sędziemu kościelnemu, jeżeli chodzi o wybór sankcji karnej, którą ma obowiązek wymierzyć za to przestępstwo winnemu duchownemu”. Elastyczność w doborze kar „umożliwia” właściwe ukaranie sprawcy przestępstwa³⁸.

Według Jerzego Syryjczyka „celem prawa kanonicznego jest budowanie i zabezpieczanie wspólnoty kościelnej. Kary kościelne [...] są natomiast ostatecznym narzędziem lub środkiem przymusu w działalności pastoralnej Kościoła, stosowanym do osiągnięcia tychże celów”³⁹. Należy zauważyć, że „poprawa przestępcy ma doniosłe znaczenie dla każdej społeczności, także dla Kościoła, który zmierza do uświęcenia wszystkich ludzi. Realizację owego celu uniemożliwia grzech ciężki, jakim jest przestępstwo. [...] Korzystając z przysługującej mu władzy, grzechem zajmuje się w obu zakresach. W zakresie wewnętrznym dokonuje się to w sakramencie pokuty, natomiast w zakresie zewnętrznym – między innymi poprzez prawo karne”⁴⁰.

Istnieją trzy podstawowe cele kary w prawie kanonicznym wynikające z kanonu 1341, a mianowicie:

- naprawienie powstałego zgorszenia,
- wyrównanie naruszonej sprawiedliwości,
- poprawa przestępcy⁴¹.

Zdaniem Krzysztofa Mikołajczuka „Kościół swej władzy karania nie uważa za pierwszorzędny sposób prowadzenia wiernych do uświęcenia i zbawienia. Karanie jest niewątpliwie środkiem dalszym *ad animarum salutem procurandam*.

³⁷ KPK z 1983, kan. 1339–1340.

³⁸ F. Lempa, *Kanoniczna ochrona...*, s. 66.

³⁹ J. Syryjczyk, *Pojęcie ekskomuniki w świetle zadań pastoralnych Kościoła w Projekcie prawa karnego z 1973 r. oraz w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawnohistoryczny” 32/1–2(1989), s. 137–138.

⁴⁰ J. Syryjczyk, *Pojęcie ekskomuniki...*, s. 139.

⁴¹ P. Kaleta, *Kanoniczne sankcje karne...*, s. 119.

Kościół kieruje wiernych do właściwego im celu przede wszystkim poprzez nauczanie Słowa Bożego, udzielanie sakramentów, zachęty, perswazje, upomnienia ojcowskie, ustawy dyscyplinarne. Niekiedy jednak, ze względu na dobro duchowe wiernego, który dopuścił się czynu zakazanego oraz dobro wspólnoty, sprawiedliwe ukaranie przestępcy jest konieczne⁴².

Penalizacja zachowań seksualnych wobec małoletnich w polskim prawie karnym

Podstawowym instrumentem wymiaru sprawiedliwości wobec przestępców dokonujących przestępstw seksualnych na osobach małoletnich jest Kodeks karny. Prowadząc rozważania na temat karnego prawa kanonicznego można zauważyć, że prawodawca kościelny świadomie przekazuje stronie świeckiej wykonanie kar, uznając to za bardzo racjonalne oraz stwierdzając, że świecki wymiar sprawiedliwości jest o wiele lepiej przygotowany do radzenia sobie z zachowaniami kryminalnymi.

Należy zauważyć, że w ujęciu historycznym „granice wieku dopuszczające prawnie kontakty seksualne z dziećmi [...] wykazują znaczne wahania i rozbieżności, w zależności od państwa i jego kultury. Pedofilia i prostytucja dziecięca na przestrzeni dziejów świata była różnie traktowana, a więc zakazana, bądź tolerowana lub nawet nakazana w zależności od epoki i warstw społeczno-kulturowych. Zazwyczaj jednak była ona zakazana za wyjątkiem antycznej Grecji, gdzie pedofilia homoseksualna i prostytucja dziecięca była nawet gloryfikowana⁴³”.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) definiuje wykorzystywanie seksualne dziecka jako włączenie go w aktywność seksualną, której nie jest ono w stanie w pełni zrozumieć i udzielić na nią świadomej zgody i/lub do której z pewnością nie dojrzało rozwojowo i nie może zgodzić się w ważny prawnie sposób i/lub która jest niezgodna z normami prawnymi lub obyczajami danego społeczeństwa. Z wykorzystaniem seksualnym mamy do czynienia w sytuacji, gdy taka aktywność wystąpi pomiędzy dzieckiem a dorosłym lub dzieckiem a innym dzieckiem, a ponadto, jeśli te osoby ze względu na wiek bądź stopień rozwoju pozostają w relacji opieki, zależności, władzy. Celem takiej aktywności jest zaspokojenie potrzeb innej osoby. Aktywność taka może dotyczyć:

- namawiania lub zmuszania dziecka do angażowania się w czynności seksualne;
- wykorzystywania dziecka do prostytucji lub innych prawnie zakazanych praktyk o charakterze seksualnym;
- wykorzystywania dziecka do produkcji materiałów lub przedstawień o charakterze pornograficznym⁴⁴.

⁴² K. Mikołajczuk, *Pojęcie i cel kary w Kościele. Rys historyczno-prawny*, „Studia Prawnicze” 1(2016), s. 102.

⁴³ M. Lisiecki, *Dziecięca prostytucja homoseksualna i pedofilia*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2(1999), s. 120.

⁴⁴ *Report of the Consultation on Child Abuse Prevention* (Raport z konsultacji w sprawie zapobiegania krzywdzeniu dzieci, Światowa Organizacja Zdrowia), Genewa 1999.

Zdaniem Joanny Mierzwińskiej-Lorenckiej każde zachowanie osoby starszej wobec dziecka, które służy podniecaniu się i zaspokajaniu popędu seksualnego, jest przemocą seksualną wobec tego dziecka. Tego rodzaju aktywność seksualna zawsze opiera się na wykorzystywaniu władzy osoby dorosłej nad dzieckiem, dlatego traktowana jest jako wykorzystanie seksualne dziecka. Zdaniem autorki nie ma możliwości wyodrębnienia, co w pedofilskich stosunkach jest dobre, a co złe; niezależnie od tego, czy źródłem takich zależności jest uczucie czy strach, ponieważ wszystkie prowadzą do wykorzystania słabszej pozycji bezbronного dziecka⁴⁵. Marian Filar zauważa, że takie zachowanie pociąga za sobą również nadużycie zaufania szczególnie w przypadku istnienia związków psychiczno-emocjonalnych między dzieckiem a sprawcą, który świadomie wykorzystuje te zależności w celu skłonienia małoletniego do wykonania określonych czynności seksualnych⁴⁶. Natomiast Mirosław Lisiecki stwierdza, że źródła pedofilii są związane z niedojrzałością, frustracją i dewiacją seksualną, psychopatologią, a także neurotyzmem, fobiami seksualnymi, brakiem pewności siebie, często zjawisku temu towarzyszą różnego rodzaju uzależnienia⁴⁷.

Kwalifikacje zawarte w Kodeksie karnym mają za zadanie chronić prawa każdej jednostki ludzkiej przed ich naruszaniem przez osoby pragnące zaspokoić swój popęd seksualny w sposób niezgodny z przepisami⁴⁸. Szczególnej ochronie karnej są poddane osoby małoletnie. W polskim Kodeksie karnym możemy zauważyć następujące przestępstwa seksualne osób dorosłych na osobach małoletnich:

- art. 197 KK – zgwałcenie lub wymuszenie do innej czynności seksualnej;
- art. 198, 199 KK – seksualne wykorzystanie bezradności, zaufania lub niepołączalności innej osoby;
- art. 200 KK – obcowanie płciowe z osobą małoletnią lub doprowadzenie jej do poddania się czynnościom seksualnym;
- art. 200a KK – elektroniczny kontakt z osobą małoletnią w celach pedofilskich;
- art. 202 KK – pornografia.

Alicja Grześkowiak i Krzysztof Wiak podkreślają, że „w celu przeciwdziałania zjawisku wykorzystywania seksualnego dzieci ustawodawca powołał przede wszystkim artykuł 200 Kodeksu karnego, który penalizuje przestępstwo pedofilii. Płaszczyzna ochrony wyrażona w artykule 200 KK obejmuje normy, które chronią dzieci przed uczynieniem z nich bezpośredniego obiektu zaspokajania popędu seksualnego, w postaci współżycia intymnego lub wykonywania wobec nich jakichkolwiek innych czynności seksualnych”⁴⁹. W podobnym kontekście wypowiada się również Lech Gardocki. Jednakże według autora nie

⁴⁵ J. Mierzwińska-Lorencka, *Karnoprawna ochrona dziecka przed wykorzystaniem seksualnym*, Warszawa 2012, s. 31.

⁴⁶ M. Filar, *Rozdział XXV. Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. O. Górniok, Warszawa 2006², s. 829–830.

⁴⁷ M. Lisiecki, *Dziecięta prostytutki...*, s. 120–121.

⁴⁸ R. Włodarczyk, *Kryminalistyczno-kryminologiczne aspekty przestępstw na tle seksualnym*, Szczytno 2015, s. 6.

⁴⁹ A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 2014², s. 780.

ma przestępstwa opisanego w artykule 200, gdy do czynności seksualnych dochodzi pomiędzy osobami nieletnimi poniżej czternastego roku życia⁵⁰.

Omawiane zachowania zostały stypizowane w rozdziale XXV Kodeksu karnego zatytułowanym *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości*. Tym samym Kodeks karny wskazuje, że podstawowym dobrem chronionym w przypadku przemocy seksualnej wobec małoletnich są prawo do wolności seksualnej i ochrona obyczajowości⁵¹. Ochrona tych wartości ma na celu przede wszystkim zagwarantowanie psychofizycznego rozwoju dziecka, które nie ukończyło szesnastego roku życia oraz jego wolność seksualna. Przedwczesna inicjacja seksualna, szczególnie będąca efektem przestępstwa, niekorzystnie wpływa na dalszy rozwój małoletniego. W skrajnych sytuacjach taki czyn może stać się przyczyną różnego rodzaju zbroczeń seksualnych. Ponadto można z dużym prawdopodobieństwem domniemywać, że tego rodzaju zachowanie może skutkować w przyszłości różnego rodzaju zaburzeniami w życiu emocjonalnym i społecznym⁵². Przestępstwa tego gatunku naruszają i drastycznie ograniczają swobodę decydowania o sposobie i czasie inicjacji seksualnej oraz formie kontaktu osoby małoletniej z szeroko pojętą seksualnością. Z natury rzeczy tego rodzaju czyny zabronione są przestępstwami umyślnymi. W doktrynie prawa karnego funkcjonują różne poglądy na temat postaci, w jakiej może być to przestępstwo popełnione⁵³. Podmiotem przestępstwa wykorzystywania seksualnego może być każdy człowiek, który spełnia warunki określone w ustawie karnej. Podkreślają to następujące ustawowe sformułowania: „kto przemocą, kto, wykorzystując bezradność, kto obcuje płciowo z małoletnim, kto publicznie propaguje lub pochwała zachowania o charakterze pedofilskim”, itp. – w przeciwieństwie do prawa kanonicznego sprawca jest tu określony nie przez pryzmat profesji, jaką wykonuje. W prawie karnym właściwe jest określenie sprawcy poprzez czyn, którego dokonuje. Tym samym prawodawca uczynił nadużycia seksualne wobec małoletnich przestępstwem powszechnym. W przypadku pedofilii, podobnie jak w prawie kanonicznym, w prawie karnym okoliczności takie jak: cel działania sprawcy, motywacja, ewentualna zgoda małoletniego na czynności seksualne nie mają znaczenia. Zdaniem Jarosława Warylewskiego wpływają one jednak na prawnokarną ocenę czynu, a tym samym wpływają na wymiar kary⁵⁴.

W związku z powyższym prawo karne wkracza z całą stanowczością, gdy są łamane prawo, dobre obyczaje i kultura społeczna, a przede wszystkim wówczas gdy są krzywdzone dzieci i zaburzony zostaje ich rozwój psychofizyczny poprzez

⁵⁰ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2019²¹, s. 277.

⁵¹ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 459.

⁵² Patrz szerzej w: M. Filar, *Seksualne wykorzystywanie dzieci w świetle polskiego kodeksu karnego (na tle prawnoporównawczym)*, <<http://www.dzieckokrzywdzone.fdds.pl/index.php/DK/article/viewFile/92/81>>, dostęp: 28.08.2019.

⁵³ Patrz szerzej w: M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny – część szczególna*, t. I: *Komentarz do art. 117–221*, Warszawa 2013, s. 651.

⁵⁴ J. Warylewski, *Karnoprawna ochrona małoletniego przed wykorzystaniem seksualnym w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Prokuratura i Prawo” 9(1999), s. 92n.

zbyt wczesne współżycie seksualne⁵⁵. Za czyny o charakterze seksualnym Kodeks karny przewiduje karę ograniczenia wolności, karę grzywny i karę pozbawienia wolności do lat dwunastu. Kodeks karny wprowadza również cały wachlarz innych środków prawnych wobec tego rodzaju sprawców. Wśród tych środków należy wymienić:

- środki karne,
- środki probacyjne,
- środki zabezpieczające.

Ponadto w ustawie o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym określa szczególne środki ochrony, wśród których wymienia:

- prowadzenie Rejestru Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym;
- obowiązek pracodawców i innych organizatorów uzyskania informacji o osobie ubiegającej się o pracę w zakresie działalności związanej z wychowaniem, edukacją, wypoczynkiem, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi;
- określenie miejsc szczególnego zagrożenia przestępczością na tle seksualnym⁵⁶.

Określone w ustawie środki zaradcze mają w pewien sposób charakter stygmatyzujący, a tym samym powodują, że osoby, które chciałyby pracować z dziećmi czy to jako nauczyciele, czy jako wychowawcy kolonijni, łatwiej mogą zostać poddane weryfikacji. Dzięki temu widoczne są działania prewencyjne mające na celu eliminację zagrożeń wobec osób małoletnich.

Mając na uwadze wymienione środki prawne wobec sprawcy, sąd może orzec zakaz zajmowania określonego stanowiska albo wykonywania określonego zawodu, zakaz prowadzenia określonej działalności gospodarczej w razie skazania za przestępstwo popełnione w związku z prowadzeniem takiej działalności, jeżeli dalsze jej prowadzenie zagraża istotnym dobrom chronionym prawem, zakaz przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, kontaktowania się z określonymi osobami, zbliżania się do określonych osób lub opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu, nakaz okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, czy też zakaz zbliżania się do określonych osób. Sąd wskazuje odległość od osób chronionych, którą skazany obowiązany jest zachować. Stosunkowo nowym rozwiązaniem prawnym wobec osoby skazanej za przestępstwa seksualne jest umieszczenie takiej osoby w ośrodku seksuologii w Gostyninie. Stanowi to swojego rodzaju środek prawny o charakterze izolacyjnym mający z jednej strony zabezpieczyć społeczeństwo przez osobami, które w przeszłości popełniały przestępstwa seksualne, w tym zbrodnie morderstwa na tle seksualnym. Z drugiej strony natomiast służy resocjalizacji i leczeniu skazanych sprawców⁵⁷.

⁵⁵ A. Kilińska-Pękacz, *Prawo karne wobec dobrowolnej aktywności seksualnej małoletnich*, „Studia z Zakresu Prawa, Administracji i Zarządzania Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy” 7(2015), s. 91.

⁵⁶ Ustawa z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, Dz. U. 2019 poz. 1820.

⁵⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. 2019 poz. 1950, art. 200–201.

Piotr Góralski zwraca uwagę, że obecnie funkcjonują dwa modele strategii postępowania wobec sprawców przestępstw o charakterze seksualnym, których ofiarami są dzieci. Pierwszy z nich, określany „mianem pracy klinicznej odnosi się do oddziaływania terapeutycznego mającego na celu korekcję zaburzeń w sferze zaspokajania potrzeb seksualnych. Sprawcy przestępstw seksualnych są poddawani leczeniu farmakologicznemu oraz terapii psychologicznej w warunkach odbywania kary pozbawienia wolności lub podczas realizacji środka zabezpieczającego. Po odbyciu kary lub po opuszczeniu zakładu, w którym stosowano środek zabezpieczający, postępowanie lecznicze może być kontynuowane w warunkach wolnościowych”⁵⁸. W tym kontekście niektórzy autorzy podnoszą kwestię kontrowersyjnej sterylizacji chirurgicznej sprawców pedofilii⁵⁹. Z kolei drugi, zwany modelem ochrony społeczności lokalnej, ukierunkowany jest na ochronę potencjalnych ofiar przed sprawcami, którzy opuszczają jednostki penitencjarne. Polega ona na objęciu nadzorem prewencyjnym osób, u których stwierdzono pedofilię, tworzeniu rejestrów pedofilów, ograniczaniu kontaktu z dziećmi⁶⁰.

Podsumowanie

Przemoc seksualna dorosłych wobec osób małoletnich jest ciężkim przestępstwem, którego nie sposób w żadnym wypadku zaakceptować i tolerować. Przestępstwo to dotyka sfery tabu, intymności i niewinności, a tym samym niszczy najważniejszy etap w życiu człowieka. Z tych też względów nie dziwi fakt, że zarówno kanoniczne prawo karne, jak i świeckie prawo karne solidarnie surowo penalizują tę kategorię czynów.

Oba systemy prawne uzupełniają się nawzajem. Kościół katolicki z całą świadomością oddaje państwu inicjatywę odnośnie do karania osób związanych z tym procederem. Normy kanoniczne dotyczą pewnego rodzaju *sacrum*, tj. relacji z Bogiem. Szczególnie, gdy mamy do czynienia z wykorzystaniem do czynności seksualnych sakramentu spowiedzi. Jak słusznie zauważono, podmiotem, wobec którego zostały skierowane normy dotyczące ochrony osób małoletnich, są duchowni. To oni reprezentują Kościół, głoszą Słowo Boże. W związku z ich powołaniem wierni oczekują, że będą stanowili autorytet moralny, a w razie takiej potrzeby będą wspomagali ich w trudnych sytuacjach. Dlatego też to do nich są skierowane normy penalizujące czyny, które podważają autorytet całego Kościoła. Najsurowszymi karami są usunięcie ze stanu duchownego i wykluczenie poza nawias wspólnoty. Oprócz przywilejów, prestiżu, kara ta pozbawia sprawcę oparcia materialnego i źródła dochodu. Niektóre środki prawne mają charakter izolacyjny, jak umieszczenie sprawcy w klasztorze, bądź zapobiegawczy, jak zakaz sprawowania określonych funkcji, czy zbliżania się do konkretnych osób. Kanoniści postulują, aby penalizacją objąć również osoby, które nie są duchownymi, ale

⁵⁸ P. Góralski, *O zagadnieniu racjonalnej kryminalizacji i penalizacji pedofilii w polskim prawie karnym*, <file:///C:/Users/start/Downloads/3_G%C3%B3ralski.pdf>, dostęp: 28.08.2019.

⁵⁹ Patrz szerzej w: M. Lisiecki, *Dziecięca prostytutka...*, s. 129–130.

⁶⁰ P. Góralski, *O zagadnieniu racjonalnej kryminalizacji...*

pracują w różnych kanonicznych strukturach kościelnych. Jednocześnie należy podkreślić, że zgodnie z prawem kanonicznym ochronie prawnej przed tego rodzaju nadużyciami podlegają osoby, które nie ukończyły lat osiemnastu. W porównaniu do prawa świeckiego jest to szerszy zakres podmiotów objętych ochroną.

Z kolei w prawie świeckim podmiotem, który dokonuje czynu zabronionego, jest każdy człowiek. Użycie określenia „kto” powoduje, że jest to podmiot powszechny. Z racji swojej powszechności prawo karne nie jest ukierunkowane na jakąś kategorię ludzi, wyróżniających się zawodem czy kolorem skóry. Z reguły prawo karne obejmuje wszystkich ludzi zamieszkujących dany kraj lub na jego terytorium przebywających czasowo. Kary i środki karne z punktu widzenia społeczeństwa są bardziej dotkliwe i sprawiające wrażenie bardziej sprawiedliwych, gdyż wymierzają sprawiedliwość w doczesnym porządku prawnym. Dlatego też nie dziwi fakt, że Kościół katolicki nakazuje powiadamiać władze świeckie odnośnie do wiarygodnie udowodnionych czynów zabronionych na tle seksualnym, uznając świecki wymiar sprawiedliwości za właściwy do rozstrzygania w tego rodzaju sprawach.

Należy podkreślić, że pomimo wielu różnic dotyczących chociażby sprawy czy sposobu i formy karania, karne prawo kanoniczne i świeckie prawo karne mają jeden wspólny cel, a mianowicie ochronę praw osób najmłodszych i ich szeroko pojęte dobro przed osobami, które swoimi czynami mogą poważnie zakłócić prawidłowy rozwój emocjonalny i społeczny osoby małoletniej. Nie ulega wątpliwości, że współpraca zarówno Kościoła katolickiego, jak i organów państwowych w tym zakresie oraz surowe karanie sprawców wynikające z prawa kanonicznego i świeckiego prawa karnego może przyczynić się do znacznego ograniczenia zachowań patologicznych we współczesnym społeczeństwie.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

- Franciszek, List apostolski *motu proprio Vos Estis Lux Mundi* w sprawie postępowania odnośnie przestępstw związanych z wykorzystaniem seksualnym z dnia 9.05.2019 r., https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/motu/vos_estis_09052019.html.
- Jan Paweł II, *Litterae Apostolicae motu proprio datae quibus Normae de gravioribus delictis Congregationi pro Doctrina Fidei reservatis promulgantur, Sacramentorum sanctitatis tutela*, 30 kwietnia 2001, AAS 93(2001), s. 737–739.
- Kongregacja Nauki Wiary, Synteza modyfikacji wprowadzonych do *Normae de gravioribus delictis*, 21 maja 2010, AAS 102(2010), s. 419–434.
- Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1984.
- Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz.U. 1998 nr 51 poz. 318.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. 2019 poz. 1950.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks karny, Dz. U. 2018, poz. 1600 ze zm.
- Ustawa z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, Dz.U. 2019 r. poz. 1820.

Źródła internetowe

- Filar M., *Seksualne wykorzystywanie dzieci w świetle polskiego kodeksu karnego (na tle prawnoporównawczym)*, <<http://www.dzieckokrzywdzone.fdds.pl/index.php/DK/article/viewFile/92/81>>, dostęp: 28.08.2019.

<<https://www.przewodnik-katolicki.pl/NEWS/2017/Walka-z-naduzyciami-seksualnymi-wsrod-duchownych>>, dostęp: 25.06.2019.

Góralski P., *O zagadnieniu racjonalnej kryminalizacji i penalizacji pedofilii w polskim prawie karnym*, <file:///C:/Users/start/Downloads/3_G%C3%B3ralski.pdf>, dostęp: 28.08.2019.

Opracowania

Dohnalik J., *Prawo kanoniczne wobec nadużyć seksualnych duchownych względem dzieci i młodzieży*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 1(2015), s. 50 – 66.

Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2019²¹.

Grześkowiak A., Wiak K., *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 2014².

Kaleta P., *Kanoniczne sankcje karne za przestępstwa majątkowe*, „Prawo Kanoniczne” 3(2015), s. 117–135.

Kilińska-Pękacz A., *Prawo karne wobec dobrowolnej aktywności seksualnej małoletnich*, „Studia z Zakresu Prawa, Administracji i Zarządzania Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy” 7(2015), s. 81–92.

Kodeks karny. Komentarz, pod red. O. Górniok, Warszawa 2006².

Królikowski M., Zawłocki R., *Kodeks karny – część szczególna*, t. I: *Komentarz do art. 117–221*, Warszawa 2013.

Lempa F., *Kanoniczna ochrona karna małoletnich przed nadużyciami seksualnymi*, Białystok 2013.

Lempa F., *Podstawowe zasady wymierzania poprawczych kar kanonicznych*, „Civitas et Lex” 4(2017), s. 33–40.

Lisiecki M., *Dziecięca prostytutka homoseksualna i pedofilia*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2(1999), s. 119–134.

Mierzwińska-Lorenc J., *Karnoprawna ochrona dziecka przed wykorzystaniem seksualnym*, Warszawa 2012.

Mikołajczuk K., *Pojęcie i cel kary w Kościele. Rys historyczno-prawny*, „Studia Prawnicze” 1(2016), s. 81–106.

Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010.

Marek A., Marek-Ossowska A., *Prawo wykroczeń. Materialne i procesowe*, Warszawa 2019⁸.

Report of the Consultation on Child Abuse Prevention (Raport z konsultacji w sprawie zapobiegania krzywdzeniu dzieci, Światowa Organizacja Zdrowia Genewa 1999.

Syryjczyk J., *Kanoniczne prawo karne. Część szczególna*, Warszawa 2003.

Syryjczyk J., *Pojęcie ekskomuniki w świetle zadań pastoralnych Kościoła w Projekcie prawa karnego z 1973 r. oraz w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawnohistoryczny” 32/1–2(1989), s. 127–156.

Warylewski J., *Karnoprawna ochrona małoletniego przed wykorzystaniem seksualnym w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Prokuratura i Prawo” 9(1999), s. 92–103.

Włodarczyk R., *Kryminalistyczno-kryminologiczne aspekty przestępstw na tle seksualnym*, Szczytno 2015.

Wojnicz P., *Pozycja prawna oraz apostołstwo wiernych świeckich w Kościele rzymskokatolickim*, „Studia Elckie” 3(2019), s. 385–401.

PUNISHMENT OF SEXUAL ACTS AGAINST MINOR – REFLECTIONS ON CANON LAW AND POLISH CRIMINAL LAW

SUMMARY

Sexual violence of adults against minors is a serious crime that can not be accepted and tolerated under any circumstances. This crime affects the sphere of taboo, intimacy and innocence and thus destroys the most important stage in human life. For these reasons, it is not surprising that both canonical criminal law and secular criminal law severely penalize this category of deeds. The object of protection is the good of the child.

KEY WORDS: minor, sexual violence, canonical criminal law

VARIA**Ks. WOJCIECH GUZEWICZ****BIBLIOGRAFIA PIŚMIENNICTWA DUCHOWIEŃSTWA
DIECEZJI EŁCKIEJ W LATACH 1992–2017
(KS. MARIAN SZCZĘSNY)**

Zbliża się trzydziestolecie utworzenia diecezji ełckiej i czas powoli zaciera wiele zdarzeń i osób, które w tamtym okresie i w tamtym dziele odgrywały ważną, często pierwszoplanową rolę. Na pewno do tego grona można zaliczyć zmarłego w 2006 r. ks. dr. Mariana Szczęsnego, obdarzonego talentem organizacyjnym kapłana o niezwyklej energii i aktywności oraz rozległych zainteresowaniach. Ze względu na tematykę doktoratu oraz zakres działalności badawczej i dydaktycznej należy ks. Szczęsnemu do osób zajmujących się katolicką nauką społeczną. To trudna dziedzina wiedzy, w pewnym stopniu wchodząca w sferę polityczną, dlatego duchowni podejmujący tę problematykę bywają narażeni na ataki ze strony różnych środowisk partyjnych. Jednak Kościół nie może zrezygnować z podejmowania tak istotnych dla zbawienia kwestii, jak godność i prawa człowieka, ochrona zdrowia i życia, funkcjonowanie rodziny, zagadnienia związane z pracą, sprawiedliwość i uczciwość w życiu gospodarczym i in. Wiele z tych tematów pojawia się w piśmiennictwie ks. dr. Mariana Szczęsnego, zwłaszcza w jego bogatej publicystyce.

KS. MARIAN SZCZĘSNY**I. Biogram**

Urodził się 20 października 1942 r. w Szczepnie (powiat augustowski). Po zdaniu matury w 1960 r. wstąpił do seminarium duchownego „Hosianum” w Olsztynie. Studia te zostały przerwane służbą wojskową w latach 1963–1965. Świecenia kapłańskie przyjął 20 czerwca 1967 r. w Stradunach koło Ełku. Pracował jako wikariusz w parafiach: pw. św. Brunona w Giżycku (1967–1970), pw. św. Katarzyny w Kętrzynie (1970–1972), pw. św. Mikołaja w Elblągu (1972), pw. NSJ w Olsztynie (1972–1974) i pw. MB Nieustającej Pomocy w Malborku (1974–1978). W latach 1978–1982 piastował urząd wikariusza-ekonomy parafii pw. św. Mikołaja w Królewie Malborskim. Następnie był proboszczem

w Młynarach (1982–1991), Świątynie k. Olecka (1991–1992) i w Elku – pw. bł. Karoliny Kózkówny (1992–1993). Po powstaniu diecezji elckiej spełniał funkcję m.in. dyrektora Kolegium Teologicznego (1993–2000), dyrektora Radia Wojciech (1998–2004) oraz redaktora naczelnego „Martyrii” (1992–1997) i „Elckich Studiów Teologicznych”. Był wykładowcą m.in. filozofii społecznej, socjologii, antropologii filozoficznej i etyki na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, w Wyższej Szkole Finansów i Zarządzania w Białymstoku – Filii w Elku, w Wyższym Seminarium Duchownym w Elku i Wyższym Seminarium Duchownym w Grodnie. Zmarł 14 grudnia 2006 r. i został pochowany na cmentarzu komunalnym w Elku.

II. Zdobyte tytuły i stopnie naukowe

Magisterium (teologia):

Pochodzenie terytorialne a religijność młodzieży pozaszkolnej – Lublin, KUL 1975; promotor: ks. prof. dr hab. Władysław Piwowski.

Doktorat (filozofia – specjalność etyka):

Etyka społeczna w polskiej literaturze filozoficznej okresu międzywojennego – Warszawa, ATK 1998; promotor: ks. dr hab. Zbigniew Sareło SAC, prof. ATK; recenzenci: ks. prof. dr hab. Henryk Skorowski SDB (ATK), dr hab. Ryszard Wiśniewski (Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie).

III. Wykaz publikacji

Książki i druki samodzielne:

1. *Na wirażu przemian*, Warszawa 1996, ss. 132.
2. *Etyka społeczna w polskiej literaturze filozoficznej okresu międzywojennego*, Elk 1998, ss. 192.
Rec. K. Łatak, „Lux Veritatis” 1(1999), s. 302–303.
3. *Katolicka nauka społeczna. Schematy do wykładów*, Suwałki 1999, ss. 142.
4. *Personalistyczna filozofia społeczna Antoniego Szymańskiego*, Olsztyn 2005, ss. 236.

Redakcja i współredakcja czasopism naukowych:

1. „Lux Veritatis” 1(1999), ss. 312 [współredakcja].
2. „Elckie Studia Teologiczne” 4(2003), ss. 324 [współredakcja].
3. „Elckie Studia Teologiczne” 5(2004), ss. 391 [redaktor naczelny].
4. „Elckie Studia Teologiczne” 6(2005), ss. 388 [redaktor naczelny].

Artykuły naukowe:

1. *Tendencje zmian polskiej rodziny w okresie transformacji ustrojowej*, w: *Rodzina w nauce i kulturze*, pod red. J.M. Dołęgi, J. Czartoszewskiego, „Episteme” 8(2000), s. 189–197.
2. *Etyka społeczna w polskiej literaturze filozoficznej okresu międzywojennego*, „Elckie Studia Teologiczne” 1(2000), s. 297–304.

3. *Znaczenie założeń antropologicznych w nauczaniu o rodzinie Prymasa Tysiąclecia*, w: *Prymas Tysiąclecia a rodzina w Polsce*, pod. red. J.M. Dołęgi, J. Czartoszewskiego, „Episteme” 15(2001), s. 149–174.
4. *Cele i zadania związków zawodowych w ujęciu Antoniego Szymańskiego*, w: *Meandry etyki*, pod red. Z. Sareły, „Episteme” 17(2001), s. 189–197.
5. *Postawy religijne katolików w warunkach diaspory na przykładzie parafii Trójcy Świętej w Pskowie na terenie Rosji. Studium socjologiczne*, „Ełckie Studia Teologiczne” 2(2001), s. 271–306.
6. *Rola chrześcijaństwa w tworzeniu cywilizacji łacińskiej według Feliksa Konecznego*, „Studia Teologiczne” 20(2002), s. 377–400.
7. *Społeczne podłoże tworzenia struktur organizacyjnych diecezji ełckiej*, „Ełckie Studia Teologiczne” 3(2002), s. 275–293.
8. *Znaczenie przyjętych założeń antropologicznych dla budowy ładu życia zbiorowego*, „Ełckie Studia Teologiczne” 3(2002), s. 113–121.
9. *Patriotyzm w pismach o. Jacka Woronieckiego*, „Studia Elbląskie” 4(2002), s. 309–334.
10. *O potrzebie badań socjologicznych nad religijnością w Rosji i Białorusi*, w: *Chrześcijańskie dziedzictwo duchowe narodów słowiańskich*, pod red. Z. Abramowicz, Białystok 2003, s. 385–388.
11. *Antropologia społeczna związków zawodowych w nauczaniu Antoniego Szymańskiego i Jana Pawła II*, „Ełckie Studia Teologiczne” 4(2003), s. 227–253.
12. *Wychowawcze znaczenie norm etyki społecznej*, w: *Język, kultura, nauczanie i wychowanie*, pod red. J. Kidy, Rzeszów 2004, s. 52–59.
13. *Podstawowe założenia filozofii życia gospodarczego w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Tauta ir kalba. Šiuolaikiniai socioligvistinio ugdyimo aspektai*, Kaunas 2004, s. 211–213.
14. *Rola obyczajów narodowych w nauczaniu o. Jacka Woronieckiego*, w: *Dziedzictwo przeszłości związków językowych, literackich i kulturowych polsko-balto-wschodniosłowiańskich*, t. 10, Białystok 2004, s. 119–123.
15. *Antropologiczno- społeczne znaczenie kultury w kazaniach Jana Pawła II podczas pielgrzymek do Polski*, w: *25 lat Pontyfikatu Jana Pawła II*, pod red. J. Sikory, „Episteme” 35(2004), s. 205–227.
16. *Zaangażowanie katolików świeckich w życiu politycznym*, w: *„Chrystus nadzieją”. Świeccy w Kościele*, pod red. M. Tunkiewicza, B. Ulewicz, Olsztyn 2004, s. 109–125.
17. *Społeczne przesłanie wizyty papieskiej z pielgrzymki do Polski w wygłoszonej homilii dnia 8 czerwca 1999 roku w Ełku*, „Ełckie Studia Teologiczne” 5(2004), s. 191–197.
18. *Aktualności społecznego nauczania ks. Jerzego Popiełuszki*, w: *Wokół bio-filozofii Kazimierza Kloskowskiego*, pod red. M. Bały, Warszawa–Gdańsk 2004, s. 274–291.
19. *Filozoficzno-teologiczne podstawy turystyki i pielgrzymek*, „Verbum pogranicza kultur” 1(2005), s. 200–204.

20. *Pedagogika wolności według Jana Pawła II*, w: *Wartości w pedagogice*, pod red. W. Furmanka, Rzeszów–Warszawa 2005, s. 174–179.
21. *Personalizm społeczny jako alternatywa dla indywidualizmu i kolektywizmu ze szczególnym uwzględnieniem myśli Antoniego Szymańskiego (1881–1942)*, „*Elckie Studia Teologiczne*” 6(2005), s. 65–75.
22. *Aktualności społecznego nauczania ks. Jerzego Popiełuszki*, w: *Ks. Jerzy Popiełuszko – męczennik 19 października 1984 r.*, pod red. J. Aptacego, „*Episteme*” 60(2006), s. 257–275.

Artykuły popularnonaukowe (wykaz niepełny):

1. *Podwyższenie Krzyża Świętego*, „*Martyria*” 2(1992), nr 9(18), s. 1.
2. *Refleksje listopadowe*, „*Martyria*” 2(1992), nr 11(20), s. 3.
3. *Parafia św. Jana Chrzciciela w Augustowie*, „*Martyria*” 2(1992), nr 11(20), s. 5, 11.
4. *Parafia pw. Ducha Świętego w Elku*, „*Martyria*” 2(1992), nr 12(21), s. 4, 15.
5. „*A Betlejem to my sami...*”, „*Martyria*” 2(1992), nr 12(21), s. 5.
6. *O ośrodku nie tylko dla dzieci*, „*Martyria*” 2(1992), nr 12(21), s. 7.
7. *Karnawałowy styczeń*, „*Martyria*” 3(1992), nr 1(22), s. 1.
8. *Ad limina*, „*Martyria*” 3(1992), nr 2(23), s. 1, 3.
9. *Promocja Karty Praw Rodziny w Elku*, „*Martyria*” 3(1992), nr 2(23), s. 5 [współautor].
10. *Pierwsza rocznica diecezji elckiej*, „*Martyria*” 3(1992), nr 3(24), s. 1.
11. *Zadania duszpasterskie Kościoła w Polsce*, „*Martyria*” 3(1992), nr 3(24), s. 9.
12. *Radość tworzenia*, „*Martyria*” 3(1992), nr 4(25), s. 3.
13. *Chwalcie łaki umajone...*, „*Martyria*” 3(1992), nr 5(26), s. 1.
14. „*Zobaczcie dzieła Pana*” – *Tu jezioro odbija błękit czystego nieba*, „*Martyria*” 3(1992), nr 7(28), s. 1.
15. *Prawdziwe dążenia i przymiotnikowe wykołajenia*, „*Martyria*” 3(1992), nr 7(28), s. 3.
16. *Kościół w Polsce wzbudził mój zachwyt*, „*Martyria*” 3(1992), nr 7(28), s. 8.
17. *Lud Boży pielgrzymujący*, „*Martyria*” 3(1992), nr 8(29), s. 1.
18. *Polityka a Kościół*, „*Martyria*” 3(1992), nr 8(29), s. 3.
19. *Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi. Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych w Sejnach*, „*Martyria*” 3(1992), nr 8(29), s. 7.
20. *Proboszczowie a wybory „wrzesień 1993”*, „*Martyria*” 3(1992), nr 9(30), s. 3.
21. *Rodzina Radia Maryja w Białymstoku*, „*Martyria*” 3(1992), nr 9(30), s. 16.
22. *Parafia Bargłów*, „*Martyria*” 3(1992), nr 10(31), s. 13.
23. *Pustelnik bez pustyni*, „*Martyria*” 3(1992), nr 11(32), s. 5.
24. *Mazury k. Świętajna. Nowoczesna szkoła – wynik zbiorowego wysiłku*, „*Martyria*” 3(1992), nr 11(32), s. 7.
25. *Czy tolerancja wystarczy?*, „*Martyria*” 4(1994), nr 1(34), s. 3.
26. *Na tropach szczęścia*, „*Martyria*” 4(1994), nr 2(35), s. 1.
27. *Oplatek biskupa elckiego z lekarzami Elku*, „*Martyria*” 4(1994), nr 2(35), s. 13.
28. *Szczebra – dzieje skrawka Ojczyzny*, „*Martyria*” 4(1994), nr 2(35), s. 14.

29. *Konkordat – tematem do przemyślenia i modlitwy*, „Martyria” 4(1994), nr 3(36), s. 7.
30. *Jasna Góra Syjonem Polski*, „Martyria” 4(1994), nr 3(36), s. 12–13.
31. *Turośl*, „Martyria” 4(1994), nr 3(36), s. 14.
32. *Kochani Czytelnicy!*, „Martyria” 4(1994), nr 5(38), s. 1.
33. *Źródła uposażenia księży katolickich w Polsce*, „Martyria” 4(1994), nr 5(38), s. 13.
34. *Ogólnodiecezjalna sesja Synodu w Elku*, „Martyria” 4(1994), nr 5(38), s. 15.
35. *Wybory 1994. Pytania i dylematy*, „Martyria” 4(1994), nr 6(39), s. 3.
36. *Kościół ełcki wielbi Boga za dar kapłaństwa*, „Martyria” 4(1994), nr 6(39), s. 8–9.
37. *Odpuśćcie na Suwłaszczyźnie i Mazurach*, „Martyria” 4(1994), nr 7(40), s. 1.
38. *Kurię Biskupią traktowałem jak swój własny dom*, „Martyria” 4(1994), nr 7(40), s. 4–5.
39. *Czasy budowania. Na trasie od Olecka do Augustowa nie czeka się na lepsze czasy*, „Martyria” 4(1994), nr 7(40), s. 17.
40. *Wakacje z Bogiem i we wspólnocie Kościoła*, „Martyria” 4(1994), nr 8(41), s. 9.
41. *450 lat parafii Bargłów*, „Martyria” 4(1994), nr 9(42), s. 1.
42. *O. Piotr Ilwicki – rodak z Giżycka i misjonarz Rwandy*, „Martyria” 4(1994), nr 9(42), s. 3.
43. *Z dobrych drzew – dobre owoce*, „Martyria” 4(1994), nr 9(42), s. 4.
44. *Czasy budowania. Na trasie Augustów–Ełk*, „Martyria” 4(1994), nr 9(42), s. 4–5.
45. *Zło dobrem zwyciężaj*, „Martyria” 4(1994), nr 10(43), s. 1.
46. *Bogu w darze z jego darów*, „Martyria” 4(1994), nr 10(43), s. 3.
47. *Czasy budowania. Wedle ludzi kościoły*, „Martyria” 4(1994), nr 10(43), s. 4.
48. *A nasze cmentarze są krzyżami znaczone*, „Martyria” 4(1994), nr 11(44), s. 1–2.
49. *Czasy budowania*, „Martyria” 4(1994), nr 11(44), s. 45.
50. *Kościół jest opozycją moralną*, „Martyria” 4(1994), nr 11(44), s. 15.
51. *Parafia św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Elku na osiedlu przy stadionie*, „Martyria” 4(1994), nr 12(45), s. 5.
52. *O lewicy i prawicy*, „Martyria” 4(1994), nr 12(45), s. 6–7.
53. *Egzamin z wolności Polaków*, „Martyria” 5(1995), nr 1(46), s. 8–9.
54. *Rok 1995 początkiem Akcji Katolickiej*, „Martyria” 5(1995), nr 1(46), s. 12.
55. *Miesięczny Informator Parafialny*, „Martyria” 5(1995), nr 1(46), s. 18.
56. *Młodości! Ty nad poziomy wylatuj!*, „Martyria” 5(1995), nr 2(47), s. 9.
57. *Kościół a liberalizm*, „Martyria” 5(1995), nr 2(47), s. 15.
58. *Warto przeczytać*, „Martyria” 5(1995), nr 2(47), s. 17.
59. *Augustów – „kędy zapal tworzy cudy”*, „Martyria” 5(1995), nr 2(47), s. 18.
60. *Krzyż i łzy*, „Martyria” 5(1995), nr 3(48), s. 1, 6.
61. *Diecezja ełcka w trzecią rocznicę*, „Martyria” 5(1995), nr 3(48), s. 3.
62. *Demokracja czy demokratyczny parawan?*, „Martyria” 5(1995), nr 3(48), s. 17.

63. *Wspomnienia z Bawarii*, „Martyria” 5(1995), nr 3(48), s. 18.
64. *Majowe uroki*, „Martyria” 5(1995), nr 5(50), s. 1.
65. *Tam, gdzie kamienie proboszcza słuchają*, „Martyria” 5(1995), nr 5(50), s. 7.
66. *Czy Polska jest wolna?*, „Martyria” 5(1995), nr 5(50), s. 12–13.
67. *Pielgrzymka Rodziny Radia Maryja do Rzymu w dniach 24 do 31 marca 1995 r.*, „Martyria” 5(1995), nr 5(50), s. 17.
68. *Postacie antyklerykalizmu w Polsce*, „Martyria” 5(1995), nr 6(51), s. 7.
69. *Kapłańskie jubileusze*, „Martyria” 5(1995), nr 6(51), s. 13.
70. *Ks. Bp Sławoj Leszek Głódź w Elku*, „Martyria” 5(1995), nr 7(52), s. 4–5.
71. *Duchowo idźmy z nimi!*, „Martyria” 5(1995), nr 8(53), s. 1.
72. *Solidarność po piętnastu latach*, „Martyria” 5(1995), nr 8(53), s. 16.
73. *Rozmowa z bratem Cyprianem Grodzkim*, „Martyria” 5(1995), nr 9(54), s. 13.
74. *Koronacja obrazu Matki Bożej a godność kobiety*, „Martyria” 5(1995), nr 9(54), s. 20.
75. *III diecezjalne dożynki*, „Martyria” 5(1995), nr 10(55), s. 13.
76. *Parafia Kaletnik*, „Martyria” 5(1995), nr 10(55), s. 15.
77. *Listopad 1995 r. w Polsce*, „Martyria” 5(1995), nr 11(56), s. 1–2.
78. *Parafia Ducha Świętego w Elku*, „Martyria” 5(1995), nr 11(56), s. 12–13.
79. *Kto walczy z konkordatem*, „Martyria” 5(1995), nr 11(56), s. 14–15.
80. *Kościół jest ponad granicami państw. Na przykładzie diecezji elckiej i włokowiszkiej*, „Martyria” 5(1995), nr 12(57), s. 7.
81. *Akcja Katolicka – szanse i zadania*, „Martyria” 5(1995), nr 12(57), s. 12.
82. *Kaplica św. Maksymiliana Kolbe jako znak wiary w Głębokim Brodzie par. Karolin*, „Martyria” 5(1995), nr 12(57), s. 15.
83. *Karnawałowe radości i cienie*, „Martyria” 6(1996), nr 1(58), s. 1, 5.
84. *Wyniki wyborów z 19 listopada 1995 roku i co dalej???*, „Martyria” 6(1996), nr 1(58), s. 4–5.
85. *A harce karnawałowe przeminą*, „Martyria” 6(1996), nr 2(59), s. 1–2.
86. *Kazanie wygłoszone podczas Mszy św. dla dziennikarzy w dniu 13. 01. 1996 r. w katedrze elckiej*, „Martyria” 6(1996), nr 2(59), s. 15.
87. *Szara strefa katolicyzmu w Polsce*, „Martyria” 6(1996), nr 2(59), s. 16.
88. *Matka Boża Fatimska przybywa do nas w czwartą rocznicę powstania diecezji*, „Martyria” 6(1996), nr 3(60), s. 5.
89. *Śp. ks. Stanisław Bielawski – dziekan i proboszcz parafii Matki Bożej Różańcowej w Mikołajkach Mazurskich 1939–1996*, „Martyria” 6(1996), nr 3(60), s. 19.
90. *Trzeciego dnia zmartwychwstał*, „Martyria” 6(1996), nr 4(61), s. 1.
91. *Maryja na tablicach polskich serc*, „Martyria” 6(1996), nr 5(62), s. 1.
92. *Matka Boża Fatimska przemierzyła szlaki diecezji elckiej*, „Martyria” 6(1996), nr 5(62), s. 3.
93. *Ujawniony program czy popełniona pomyłka?*, „Martyria” 6(1996), nr 5(62), s. 6.
94. *Osobowość katolickiego działacza społecznego*, „Martyria” 6(1996), nr 6(63), s. 6.

95. *Międzymetropolitalna sesja naukowa w Elku*, „Martyria” 6(1996), nr 6(63), s. 12.
96. *Wakacje z Bogiem*, „Martyria” 6(1996), nr 7–8(64–65), s. 1.
97. *Podwyższać krzyż!*, „Martyria” 6(1996), nr 9(66), s. 1–2.
98. *Sześćdziesięciolecie kapłaństwa ks. Mieczysława Daniłowicza w Studzienicznej*, „Martyria” 6(1996), nr 9(66), s. 5.
99. *Wakacyjne rekolekcje*, „Martyria” 6(1996), nr 9(66), s. 7.
100. *IV Elcka Pielgrzymka na Jasną Górę*, „Martyria” 6(1996), nr 9(66), s. 8–9.
101. *Remont bazyliki sejneńskiej*, „Martyria” 6(1996), nr 9(66), s. 15.
102. *Modlitwą różańcową otwierajmy drzwi Chrystusowi!*, „Martyria” 6(1996), nr 10(67), s. 1.
103. *Kapłani, a polityka i wybory*, „Martyria” 6(1996), nr 10(67), s. 12–13.
104. *Jubileusz 50-lecia pracy w Elku Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Misjonarek*, „Martyria” 6(1996), nr 10(67), s. 24.
105. *Wdzięczna pamięć o kapłanie, który „żył i umarł dla Pana”*, „Martyria” 6(1996), nr 11(68), s. 4, 15.
106. *Katolicy świeccy, a polityka i wybory*, „Martyria” 6(1996), nr 11(68), s. 12.
107. *Lewica, a polityka i wybory*, „Martyria” 6(1996), nr 12(69), s. 12–13.
108. *Książki pod choinkę*, „Martyria” 6(1996), nr 12(69), s. 19.
109. *Rok 1997 – oczekiwania i życzenia*, „Martyria” 7(1997), nr 1(70), s. 1, 3.
110. *Prawica, a polityka i wybory*, „Martyria” 7(1997), nr 1(70), s. 12.
111. *Ojczyzna, a polityka i wybory*, „Martyria” 7(1997), nr 2(71), s. 12–13.
112. *Fenomen Radia Maryja*, „Martyria” 7(1997), nr 2(71), s. 20.
113. *Budownictwo kościelne w diecezji elckiej 1992–1997*, „Martyria” 7(1997), nr 3(72), s. 6.
114. *Teologiczne studia dla świeckich w diecezji elckiej 1992–1997. Ośrodek elcki*, „Martyria” 7(1997), nr 3(72), s. 8.
115. *Wolność Polski, a polityka i wybory*, „Martyria” 7(1997), nr 3(72), s. 12.
116. *Milenium Wojciechowie*, „Martyria” 7(1997), nr 4(73), s. 1, 4.
117. *Polityka i wybory o źródłach władzy państwowej*, 7(1997), nr 4(73), s. 12–13.
118. *Parafia św. Brata Alberta w Suwałkach*, „Martyria” 7(1997), nr 4(73), s. 17.
119. *Tę konstytucję należy odrzucić!*, „Martyria” 7(1997), nr 5(74), s. 6–7.
120. *Władza pochodzi od Boga*, „Martyria” 7(1997), nr 5(74), s. 12.
121. *Uroczystości odpustowe w Studzienicznej 18 maja 1997 r.*, „Martyria” 7(1997), nr 6(75), s. 3.
122. *Rozmowa z księdzem dziekanem Warszawskiego Okręgu Wojskowego prątem płk. Leszkiem Kołonieckim*, „Martyria” 7(1997), nr 6(75), s. 4.
123. *Polityka i wybory a relacje Kościół–państwo*, „Martyria” 7(1997), nr 6(75), s. 12.
124. *Relacje Kościół–państwo. Modele współistnienia [cz. I]*, „Martyria” 7(1997), nr 7(76), s. 12–13.
125. *Należy nieść pomoc ubogim. Rozmowa z dr Zdzisławą Kobylińską*, „Martyria” 7(1997), nr 7(76), s. 22–23.
126. *Budowanie na fundamencie. Rozmowa z Krzysztofem Anuszkiewiczem*, „Martyria” 7(1997), nr 7(76), s. 24.

127. *Z pielgrzymki do Rzymu*, „Martyria” 7(1997), nr 8(77), s. 1, 24.
128. *Tu radio Maryja – katolicki głos w naszych domach*, „Martyria” 7(1997), nr 8(77), s. 5.
129. *Relacje Kościół–państwo. Modele współistnienia* [cz. II], „Martyria” 7(1997), nr 8(77), s. 12–13.
130. *Budowa materialna i duchowa parafii Chrystusa Króla w Suwałkach*, „Martyria” 7(1997), nr 8(77), s. 17.
131. *Uroczystość 40-lecia kapłaństwa ks. Czesława Domela w Augustowie*, „Martyria” 7(1997), nr 9(78), s. 4–5.
132. *Akcja Katolicka w diecezji ełckiej*, „Martyria” 7(1997), nr 9(78), s. 7.
133. *Chiny wyzwaniem dla misji Kościoła. Rozmowa z o. Romanem Malkiem*, „Martyria” 7(1997), nr 9(78), s. 12–13.
134. *Chrystus Wodzem! Chrystus Królem! Chrystus Władcą!*, „Martyria” 7(1997), nr 10(79), s. 1, 24.
135. *Ewangeliczne przesłanie dla katolickich parlamentarzystów*, „Martyria” 7(1997), nr 10(79), s. 15.
136. *Z zagadnień katolickiej nauki społecznej*, „Martyria” 7(1997), nr 10(79), s. 16.
137. *Problematyka ustroju państwa*, „Martyria” 7(1997), nr 11(80), s. 16–17.
138. *Nowy dom przy parafii św. Kazimierza w Suwałkach*, „Martyria” 7(1997), nr 11(80), s. 17.
139. *Kolejny Nowy Rok i coraz bliżej Jubileuszu 2000*, „Martyria” 8(1998), nr 1(81), s. 1, 24.
140. *Demaskowanie masonerii i niekontrolowane emocje prof. Ludwika Hassa*, „Martyria” 8(1998), nr 1(81), s. 4–5.
141. *Utworzenie struktur Akcji Katolickiej w diecezji ełckiej*, „Martyria” 8(1998), nr 1(81), s. 7.
142. *Istota, cele i zadania społeczności międzynarodowej*, „Martyria” 8(1998), nr 1(81), s. 17.
143. *Śp. Ks. Stanisław Chmielewski*, „Martyria” 8(1998), nr 1(81), s. 18.
144. *Książki, które warto przeczytać*, „Martyria” 8(1998), nr 2(82), s. 9.
145. *Nauka Kościoła dotycząca życia międzynarodowego*, „Martyria” 8(1998), nr 2(82), s. 15.
146. *Zadania duszpasterskie Kościoła w Polsce*, „Martyria” 8(1998), nr 3(83), s. 2–4.
147. *Na Golgotie z Chrystusem*, „Martyria” 8(1998), nr 3(83), s. 6.
148. *Zainteresowanie Kościoła życiem gospodarczym*, „Martyria” 8(1998), nr 4(84), s. 4.
149. *Polska a Unia Europejska*, „Martyria” 8(1998), nr 4(84), s. 5.
150. *Maj – miesiąc Matki Bożej*, „Martyria” 8(1998), nr 5(85), s. 1, 17.
151. *Istota i cel pracy*, „Martyria” 8(1998), nr 5(85), s. 6.
152. *Czerwiec – miesiąc Najświętszego Serca*, „Martyria” 8(1998), nr 6(86), s. 1.
153. *Są takie matki*, „Martyria” 8(1998), nr 6(86), s. 3–4.
154. *Lipiec i sierpień – miesiące wakacyjne i żniwne*, „Martyria” 8(1998), nr 7–8(87–88), s. 1, 3.

155. *Do obrony krzyża mają prawo wszyscy, którzy z wiarą ten znak przyjmują*, „Martyria” 8(1998), nr 9(89), s. 1–2.
156. *VI Ełcka pielgrzymka piesza na Jasną Górę*, „Martyria” 8(1998), nr 9(89), s. 15.
157. *Habemus papam 16 X 1978 – 16 X 1998*, „Martyria” 8(1998), nr 10(90), s. 1–2.
158. *Po roku od wyborów [rozmowa z poseł Zdzisławą Kobylińską]*, „Martyria” 8(1998), nr 10(90), s. 14–15.
159. *Dlaczego zrezygnowałem z funkcji redaktora naczelnego „Martyrii”?*, „Martyria” 8(1998), nr 11(91), s. 2.
160. *Tu diecezjalna rozgłośnia radiowa w Ełku!*, „Martyria” 8(1998), nr 12(92), s. 11.
161. *Życie rodzinne. Istota, cele i zadania małżeństwa i rodziny i funkcje społeczne rodziny*, „Martyria” 9(1999), nr 2(94), s. 14.
162. *Życie rodzinne. Rodzina pełni rolę pośrednika pomiędzy jednostką a społeczeństwem. Rodzina a wychowanie*, „Martyria” 9(1999), nr 3(95), s. 14.
163. *Życie rodzinne. Rodzina a rozwój ludności*, „Martyria” 9(1999), nr 4(96), s. 16.
164. *Znaczenie koncepcji człowieka dla budowy ustroju życia zbiorowego*, „Martyria” 10(2000), nr 5(108), s. 14.
165. *Znaczenie koncepcji człowieka dla budowy ustroju życia zbiorowego*, „Martyria” 10(2000), nr 6(109), s. 14.
166. *Znaczenie koncepcji człowieka dla budowy ustroju zbiorowego. Kim jest człowiek?*, „Martyria” 10(2000), nr 6–7(109–110), s. 19.
167. *Przesłanie Jana Pawła II do rodaków o wolności [cz. I]*, „Martyria” 10(2000), nr 10(113), s. 16.
168. *Przesłanie Jana Pawła II do rodaków o wolności [cz. II]*, „Martyria” 10(2000), nr 11(114), s. 18.
169. *Przesłanie Jana Pawła II do rodaków o wolności [cz. III]*, „Martyria” 10(2000), nr 12(115), s. 14.
170. *Przesłanie Jana Pawła II do rodaków o wolności [cz. IV]*, „Martyria” 11(2001), nr 1(116), s. 23.
171. *Z historii katolicyzmu w Pskowie*, „Martyria” 11(2001), nr 2(117), s. 17.
172. *Bezrobocie – nowe wyzwanie dla Kościoła*, „Martyria” 11(2001), nr 5(120), s. 4–5.
173. *Ład życia społecznego buduje się na właściwym rozumieniu wolności*, „Martyria” 12(2002), nr 11(138), s. 16.
174. *W budowaniu ładu życia społecznego potrzebny jest Pan Bóg*, „Martyria” 12(2002), nr 12(139), s. 13.
175. *Czy jest możliwy chrześcijański ustrój społeczny? [cz. I]*, „Martyria” 13(2003), nr 1(140), s. 11.
176. *Czy jest możliwy chrześcijański ustrój społeczny? [cz. II]*, „Martyria” 13(2003), nr 2(141), s. 18.
177. *Czy jest możliwy chrześcijański ustrój społeczny? [cz. III]*, „Martyria” 13(2003), nr 3(142), s. 18.

178. *Społeczne uwarunkowania alkoholizmu i narkomanii wśród młodzieży szkolnej w Elku* [cz. I], „Martyria” 13(2003), nr 4(143), s. 11.
179. *Społeczne uwarunkowania alkoholizmu i narkomanii wśród młodzieży szkolnej w Elku* [cz. II], „Martyria” 13(2003), nr 5(144), s. 17.
180. *Społeczne uwarunkowania alkoholizmu i narkomanii wśród młodzieży szkolnej w Elku* [cz. III], „Martyria” 13(2003), nr 5(144), s. 12.
181. *Zamyślenia z podróży do Rosji*, „Martyria” 13(2003), nr 9(148), s. 18.
182. *Wojna z narodem jest normą komunizmu*, „Martyria” 17(2006), nr 12(187), s. 15–17.
183. *Bój jest miłością. Benedykt XVI przypomina i wyjaśnia społeczne zadania miłości*, cz. I, „Dzielny się Miłością. Biuletyn informacyjny Caritas Diecezji Elckiej” 1(2006), nr 3, s. 1–2.
184. *Bój jest miłością. Benedykt XVI przypomina i wyjaśnia społeczne zadania miłości*, cz. II, „Dzielny się Miłością. Biuletyn informacyjny Caritas Diecezji Elckiej” 1(2006), nr 3, s. 1.

Recenzje i omówienia:

1. A. Mościskier, *Spór o naturę ludzką – socjologia czy socjobiologia*, „Elckie Studia Teologiczne” 2(2001), s. 363–365.

Inne:

1. Dyrektor Radia św. Wojciech (autor wielu audycji i programów radiowych).
2. *Wstęp*, „Elckie Studia Teologiczne” 5(2004), s. 5.
3. *Wstęp*, „Elckie Studia Teologiczne” 6(2005), s. 5.

IV. Bibliografia

Wyższe Seminarium Duchowne w Elku. *Historia, wykładowcy i ich publikacje w latach 1992–2005*, pod red. W. Kalinowskiego, Elk 2006, s. 288–293; *Ks. Marian Szczęśny (1942–2006)*, pod red. W. Guzewicza, „Episteme” 72(2007), ss. 250; W. Guzewicz, „*Powiedz ludziom, niech więcej nie płaczą...*”. *Słownik biograficzny zmarłych księży diecezji elckiej (1992–2017)*, Elk 2017, s. 64–66; tenże, *Katalog duchowieństwa diecezji elckiej. Zmiany administracyjno-personalne w latach 1992–2017*, Elk 2018; tenże, *Wkład duchowieństwa diecezji elckiej w rozwój intelektualny Polski i regionu (Część 1: Dorobek piśmienniczy)*, „Studia Elckie” 20(2018), nr 2, s. 205–219; M. Sieńkowski, *Bibliografia czasopisma naukowego diecezji elckiej „Studia Elckie” 1999–2018: artykuły naukowe*, „Studia Elckie” 21(2019), nr 1, s. 133–163.

BIBLIOGRAFIA

- Guzewicz W., *Katalog duchowieństwa diecezji elckiej. Zmiany administracyjno-personalne w latach 1992–2017*, Elk 2018.
- Guzewicz W., „*Powiedz ludziom, niech więcej nie płaczą...*”. *Słownik biograficzny zmarłych księży diecezji elckiej (1992–2017)*, Elk 2017.

- Guzewicz W., *Wkład duchowieństwa diecezji ełckiej w rozwój intelektualny Polski i regionu (Część 1: Dorobek piśmienniczy)*, „Studia Ełckie” 20(2018), nr 2, s. 205–219.
- Ks. Marian Szczęsny (1942–2006), pod red. W. Guzewicza, „Episteme” 72(2007), ss. 250.
- Sieńkowski M., *Bibliografia czasopisma naukowego diecezji ełckiej „Studia Ełckie” 1999–2018: artykuły naukowe*, „Studia Ełckie” 21(2019), nr 1, s. 133–163.
- Wyższe Seminarium Duchowne w Ełku. Historia, wykładowcy i ich publikacje w latach 1992–2005*, pod red. W. Kalinowskiego, Ełk 2006.

**BIBLIOGRAPHY OF THE LITERATURE OF THE CLERGY
OF THE EŁK DIOCESE IN 1992–2017 (PRIEST MARIAN SZCZĘSNY)**

SUMMARY

The article presents the literary output of one of the priests of the Ełk diocese, that is Marian Szczęsny (1942–2006), representing Catholic social teaching.

KEY WORDS: Bibliography, Ełk diocese, Marian Szczęsny

VARIA

Ks. MARCIN SIENKOWSKI

LAWS OF LOGICAL THINKING AND THE GOSPEL

It is generally accepted that those who use the laws of logic think logically. And whoever breaks this kind of laws in his thinking and speaking becomes illogical, i.e., incorrect and irrational¹. Proponents of realistic philosophy share the belief that the source of logical laws has its original place in really existing reality (being). Whatever exists in real life exists according to specific rules². Here we mean the basic principles of existence, which include: the principle of identity, the principle of non-contradiction, the principle of the excluded middle, the principle of sufficient reason, and the principle of finality. Every thing that has real existence is governed by the above principles. Thanks to them, beings are rational³.

Although the order of existence differs from the order of cognition, when we cognize reality as it is and discover the rules that govern it, we can also formulate the laws of logical thinking. For only in contact with rational (rationally structured and organized) things it is possible for human reasoning and speaking to be rationally formed⁴. Hence, the number and names of logic laws correspond to the number and names of principles of being. And denying any of the laws of logical thinking is associated with the rejection of a corresponding rule of existence.

The main purpose of this article is to clarify the meaning of the basic laws of logic and show their application in the Gospel. Even if the God of the Old Testament had made a reservation: “For my thoughts are not your thoughts, neither are your ways my ways, declares the Lord. For as the heavens are higher than the earth, so are my ways higher than your ways and my thoughts than your thoughts” (Is 55, 8–9), Jesus Christ – the Incarnate Son of God who lived in the real world, communicated with people and explained them many important

Ks. MARCIN SIENKOWSKI – Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Łódzkiej, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0679-5006>, e-mail: sienkowskiMarcin@interia.pl

¹ Cf. M. Heller, *Moralność myślenia*, Kraków 2015, p. 7; J. M. Bocheński, *Ku filozoficznemu myśleniu. Wprowadzenie do podstawowych pojęć filozoficznych*, Komorów 2009, p. 36–42.

² Cf. M. A. Krapiec, *Metafizyka. Zarys teorii bytu*, Lublin 1984, p. 164–165.

³ Cf. M. A. Krapiec, *Poznawać czy myśleć. Problemy epistemologii tomistycznej*, Lublin 2000, p. 275.

⁴ Cf. A. Maryniarczyk, *Pierwsze zasady wyrazem porządku racjonalnego. Interpretacja metafizycznych pierwszych zasad*, in: Tomasz z Akwinu, *Dysputy problemowe O prawdzie*, trans. A. Białek, Lublin 2001, p. 216–217; W. Wojtyła, *Między ontologią a logiką. Rola logiki w procesie poznania prawdy*, „Studia Łódzkie” 19(2017), no. 3, p. 283.

things – had to take into account the human way of thinking and speaking⁵. Therefore, based on selected Gospel passages, the basic laws of logical thinking will be discussed to see whether logic is traceable in the Gospel⁶.

Grapes from thornbushes? – the law of identity

One of the laws of logic that Jesus uses is the law of identity. We can see it, among others in the following statement:

“You will recognize them by their fruits. Are grapes gathered from thornbushes, or figs from thistles? So, every healthy tree bears good fruit, but the diseased tree bears bad fruit. A healthy tree cannot bear bad fruit, nor can a diseased tree bear good fruit” (Mt 7, 16–18).

The question about the fruit that a vine or a thistle give birth to is to note that each plant produces fruit according to its nature. Just as no thorns, but grapes are harvested from the vine, so the thistle bears no figs. Each plant, by its nature, is what it is, not something different from itself – which accords with the law of identity that reads: every thing is itself, or every being is what it is⁷.

Jesus applies the law of identity and with its help explains that a good tree bears good fruit according to its nature and, consistently, a bad tree supplies bad fruit. If a good tree produced bad results, the principle of identity would be undermined and no one could say that the tree is good. Then we would be dealing with absurdity: one thing would at the same time be something else. According to the law of identity, a specific thing is that thing, not some other thing; each concrete being has its own content, not some else's; one object is not another object; some person is this person and not some other one⁸.

Logic in the Gospel contains and accepts this basic law of thinking and the existence of things. The Lord Jesus, taking into account and applying the law of identity which man uses in his natural way of knowing and thinking, acknowledges the laws present in the created world. Using them, he reaches people through his way of thinking – logical and rational, i.e., understandable⁹.

⁵ For the analysis on whether Jesus can be regarded as a philosopher, see Curtis L. Hancock, *Gilson on the Rationality of Christian Belief*, „*Studia Gilsoniana*” 1(2012), p. 29–44.

⁶ Of course, we recognize here the distinction between a logic in the Gospel and the logic of the Gospel, i.e., natural logic and the so-called supernatural logic (best expressed by the words quoted above from the book of Isaiah). Cf. J. Werbick, *Wprowadzenie do epistemologii teologii*, trans. G. Rawski, Kraków 2014, p. 30–32; J. Wojtysiak, *O możliwych strategiach teologa wobec nauki*, „*Roczniki Filozoficzne*” 59(2011), no. 2, p. 341–343. Logic in the Gospel includes, of course, the natural rules of logical thinking. Cf. J. M. Bocheński, *Logika religii*, Komorów 2009, p. 39–41; idem, *Współczesne metody myślenia*, Poznań 1992, p. 23–24.

⁷ Cf. A. Maryniarczyk, *Rationality and Finality of the World of Persons and Things*, trans. from the Polish by H. McDonald, Lublin 2016, p. 41–43.

⁸ Cf. ibidem, p. 43–46; D. G. Kennard, *Epistemology and Logic in the New Testament*, Eugene 2016, note 77.

⁹ Cf. A. B. Stępień, *Wstęp do filozofii*, Lublin 1989, p. 51; P. Jaroszyński, *Inteligibilność*, in: *Encyklopedia katolicka*, vol. 7, ed. J. Duchniewski, Lublin 1997, p. 356.

Rejecting the law (principle) of identity would make it impossible to distinguish things from each other: all of them would become different things and, consequently, all or nothing. It would also be impossible to distinguish truth from falsehood, and thus – to conduct studies and to lead discussions. Thinking would lose its rationality, and communication (language) – its sense¹⁰.

Collection vs. distraction – the law of non-contradiction

A common sense look at reality allows us to state that there is no situation when something is happening and, simultaneously, not happening. For example, has anyone observed that the bell is ringing and not ringing, or that it is raining and not raining at the same time? Although it may be raining in Warsaw and not raining in London, it cannot be raining and not raining here and now. Common sense does not give grounds for claiming that a given state of affairs occurs and does not occur at the same time. The reasoning for this belief is based on the principle of non-contradiction, which forms the basis for the logical law of non-contradiction.

The principle of non-contradiction states that no object has and does not have some specific feature at the same time¹¹. In other words, it is impossible for us to read and not read at the same time, be wise and not be wise, have faith and not have it, etc. Any of these combinations implies that only one of the two contradictory states of affairs can occur. In the cognitive order, this means that two contradictory sentences cannot be true at the same time¹². When one of them speaks the truth, the other remains false. If the sentence “Christ is risen” is true, then under the law of non-contradiction the sentence “Christ is not risen” is false.

Here is an example of a statement in which Jesus also uses the law of non-contradiction:

“Then a demon-oppressed man who was blind and mute was brought to him, and he healed him, so that the man spoke and saw. And all the people were amazed, and said, ‘Can this be the Son of David?’ But when the Pharisees heard it, they said, ‘It is only by Beelzebul, the prince of demons, that this man casts out demons’. Knowing their thoughts, he said to them, ‘Every kingdom divided against itself is laid waste, and no city or house divided against itself will stand. And if Satan casts out Satan, he is divided against himself. How then will his kingdom stand? And if I cast out demons by Beelzebul, by whom do your sons cast them out? Therefore they will be your judges. But if it is by the Spirit of God that I cast out demons, then the kingdom of God has come upon you. Or how can someone enter a strong man’s house and plunder his goods, unless he first binds the strong man? Then indeed he may plunder his house. Whoever is not with me is against me, and whoever does not gather with me scatters’” (Mt 12, 22–30).

¹⁰ Cf. J. Herbut, *Elementy metodologii filozofii. Skrypt do wykładu*, Lublin 2007, p. 31–35.

¹¹ Cf. Arystoteles, *Metafizyka*, trans. K. Leśniak, Warszawa 2009, IV 1005b; J. Łukasiewicz, *O zasadzie sprzeczności u Arystotelesa*, Warszawa 1987, p. 15.

¹² Cf. M. A. Krapiec, *Realizm ludzkiego poznania*, Lublin 1995, p. 174.

Addressing Jesus, the Pharisees accuse him of freeing the possessed by the power of the prince of evil spirits. Jesus denies this accusation and justifies his position. Can other evil spirits be cast out by the most powerful evil spirit called Beelzebub? According to Jesus, nothing like this can happen. And he refutes the accusation by applying the principle (law) of non-contradiction. First, he notes that the described situation could occur as a result of division and quarrel. Discord causes a house or city to be divided and destroyed. So if Satan's kingdom is divided against itself, it will fall apart. The Pharisees seem to suppose that Satan does not care about the division and destruction of his kingdom. But the truth is that he is rather seeking to strengthen and expand it. And his intention can only be satisfied at the expense of the kingdom of God, which he constantly attacks and fights. So logically it is absurd to accuse Jesus of casting out evil spirits by the power of their leader. This way of thinking inevitably leads to contradiction. It consists in supporting the claim that something is being built and destroyed at the same time, that there is consent and dissent regarding the same question, that the truth and its opposite are one side of the same coin, etc.¹³ But no unity is built on the principle of division and disintegration. Thus, on the basis of the law of non-contradiction, Jesus shows that evil spirits are cast out no other way than by God's power.

The principle (including the law) of non-contradiction is that which makes reality rational. Thanks to it we can distinguish what is from what is not, as well as truth from falsehood. If the principle of non-contradiction did not apply, objects and persons would be contradictory and, consequently, unknowable – it would be possible, for instance, to hear the bell ringing and not ringing. Non-contradiction is the principle of both the existence of things and the cognitive law, thanks to which we can pose questions, make analyses and obtain reasonable results¹⁴.

At this point, it should be noted that a contradiction is not always the same as an opposition. Contradiction is one of the four types of opposition: a) contrariety (good and bad), b) privation (hearing and deaf), c) relation (single and double), d) contradiction (existence and non-existence)¹⁵.

Serving two masters? – the law of the excluded middle

There are no two alike snowflakes, flowers, events, or even more so – people. Each thing is unique and unrepeatable, even if it is confusingly similar to another. For the difference between things is ultimately determined not by what contributes to their essence, but by what constitutes their existence¹⁶. Even the proverbial peas in a pod are distinguished from each other by the fact that

¹³ Cf. B. Krzos, *Wnioskowanie logiczne jako uzasadnienie w akcie wiary*, „Roczniki Teologii Dogmatycznej” 58(2011), no. 3, p. 165–166.

¹⁴ Cf. S. Kamiński, *Czym są w filozofii i w logice tzw. pierwsze zasady?*, „Roczniki Filozoficzne” 11(1963), no. 1, p. 15; J. Herbut, *Logiczna charakterystyka języka religijnego*, in: *Filozofia Boga*, vol. 1, ed. S. Janeczka, A. Starościc, Lublin 2017, p. 539–540.

¹⁵ Cf. M. A. Krapiec, *Metafizyka...*, p. 150–151.

¹⁶ Cf. S.Th., 1, q. 3, a. 4; M. A. Krapiec, *Byt i istota*, Lublin 2001, p. 132–135.

each of them exists by its own act of existence, and not one and the same, i.e., common. This obvious fact about the existence of things is called separateness. Whatever exists is separate in its existence. That is why one thing is not any other thing but a sovereign individual.

The separation of things is governed by the law of the excluded middle. It reads: "there is nothing intermediate between one being and another," and "of two contradictory judgments, only one is true"¹⁷. Both these formulas mean that there is no "middle" between one being and another that would justify the existence of so-called intermediate states. There is nothing between a man and, e.g., a cup, but also between man and non-man, between thought and non-thought, etc. This law then decides 1) that a particular being is not some other being, and 2) that there are no intermediates between beings, e.g., a human being and a plant. Things are either there or not there, and when they are there, they exist as separate and indivisible.

The Gospels are not without examples of the application of this law. We find them in the statements of the Lord Jesus. Here is one which illustrates the use of the law of the excluded middle:

"No one can serve two masters, for either he will hate the one and love the other, or he will be devoted to the one and despise the other. You cannot serve God and money" (Mt 6, 24).

How does Jesus explain the impossibility of serving two masters? By applying the law of the excluded middle. The point is that neither servants nor non-servants are those who provide half service. Service demands total (not partial) devotion. Otherwise, there is no service in the full sense of the word. Jesus explains that an intermediate solution that would satisfy two men is out of the question. If there are more masters, only one of them can be fully served. Serving two masters cannot be justified. For either service is entire and indivisible or it does not exist at all. Any other approach to it should be considered a pseudo service. Therefore, any middle between service and no service should be rejected in accordance with the principle of the excluded middle – *tertium non datur* (no third is given, no third option is available)¹⁸.

Under the law of the excluded middle, the statement on the existence of intermediate states must be rejected. This law allows to refute, for example, the claim that a human embryo is an intermediate state between man and non-man (i.e., not yet a human being)¹⁹. The same applies to intermediate states between truth and falsehood. If the law of the excluded middle did not apply, then any affirmative sentence could be said to be only "as if true" or "almost false", or "half true" etc. Whereas, following the law of the excluded middle, the Lord says:

"Let what you say be simply 'Yes' or 'No'; anything more than this comes from evil" (Mt 5, 37).

¹⁷ Cf. A. Maryniarczyk, *Zasady pierwsze*, in: *Powszechna encyklopedia filozofii*, vol. 9, ed. A. Maryniarczyk, Lublin 2008, p. 903.

¹⁸ Cf. M. A. Krapiec, *Poznawać czy myśleć...*, p. 278–279.

¹⁹ Cf. A. Maryniarczyk, *Rationality and Finality...*, p. 71–73.

The rain is coming – the law of sufficient reason

Where there's smoke, there's fire; you can't make an omelette without breaking eggs; whoever digs a pit will fall into it. What connects the above proverbs? Well, they express an important truth: everything has its reason. We also sometimes say: nothing happens without a reason, or: nothing is done by itself.

A cursory observation of reality shows that both objects, people and states of affairs are constantly changing. The leaves on trees beam with greenery in the summer, glitter with different colors during the fall, but later inevitably fall to the ground. The conclusion that follows from the experience of various changes is that there is a reason behind each of them. If happening without a reason took place, it would be a sensation²⁰.

It is significant that everything that really exists is knowable, both in its essential and in its existential aspects. The human intellect deals with every thing it encounters in the world. To know the essence of things, it does not have to refer to anything other than the things themselves which are a sufficient reason for acquiring knowledge about their nature. On the other hand, the existence of individual states of affairs and individual subjects always find their explanation in other states of affairs or subjects. The point is that whatever exists in the real world always has a specific reason for its existence and for its essential identity. On this basis, the law of sufficient reason is also called the law of rationality.

Being has a reason either inside or outside of itself. Inside of itself when the reason is to determine its nature, and outside of itself when the reason is to show what causes it to exist. That is why we talk about the internal (material and formal) and external (efficient and final) reasons for being. For example, a man is a man by virtue of his matter and form, i.e., his body and soul, a triangle is a triangle thanks to its three sides and three angles. The internal reasons, then, are those factors that establish its nature. The negation of even one of them is tantamount to the negation of the whole being. Thus, removing one side of the triangle means annihilation of the triangle itself²¹.

In the case of the external reasons for being, it should be noted that things also have properties that they do not need to possess in order to be themselves. Even without them they are still the same things. Possessing, then, an unnecessary property needs an explanation, and it finds its reason beyond itself. For example, a man wears a blue tie. What is the reason that he has chosen the blue one? Although there may be many reasons for this, when one takes into account the fact that the tie is worn by the man who accompanies his wife dressed in a blue dress, then the reason for choosing the blue tie becomes obvious – it is the dress which the tie matches in color. In other words, the reason for choosing a blue tie, rather than a red or green one, is the decision (feeling, taste), most likely of the wife, dictated by the blue color of her dress. The rejection of reason would mean

²⁰ Cf. Tomasz z Akwinu, *Summa contra gentiles*, vol. 1, trans. Z. Włodek, W. Zega, Poznań 2003, p. 41–46.

²¹ Cf. P. Moskal, *Problem zasady racji bytu. Komentarz do stanowiska Mieczysława A. Krąpca OP*, in: *Metafizyczne i antropologiczne założenia filozofii religii*, ed. P. Moskal, Lublin 2007, p. 86–87.

that we do not know why the man wears the blue tie. Only when we know the reason for this fact, do we understand it.

Thomas Aquinas, in turn, points out that what has no reason beyond itself is absolutely supreme in the domain of reasons – the reason of all reasons. And since it is only God that meets the condition of having no reason beyond itself, God alone is the ultimate reason for all things.

The law of sufficient reason is also present in the teaching of the Lord Jesus. At one point, he addresses the crowds:

“When you see a cloud rising in the west, you say at once, ‘A shower is coming’. And so it happens. And when you see the south wind blowing, you say, ‘There will be scorching heat’, and it happens. You hypocrites! You know how to interpret the appearance of earth and sky, but why do you not know how to interpret the present time?” (Lk 12, 54–56).

In the above sentences, Jesus implies that the law of sufficient reason is already present in everyday life. Most people can easily indicate the reason for heat or rain. The wind from the south in the Holy Land promises a high temperature, and the cloud in the west predicts a rain. Even the “present time” has its reason, and it is the disciple’s job to uncover it, i.e., to make out who Jesus really is, to recognize the Son of God in Him on the basis of his words and works.

Maybe it will bear fruit – the law of finality

Can you imagine the world without any action? Without the passing of seasons, or changing places, or the alternation of generations, etc. Or is it possible that there is a lack of human activity? The lack of talking, thinking, shopping, helping, repenting, etc. A world without the slightest activity would be dead, just like a person without any manifestations of action (life). While inaction shortens life, its opposite – activity – prolongs existence²². What is, then, what causes actions to take place?

On the one hand, man performs various activities because he is not self-sufficient. He takes many actions to supplement himself with what he does not possess and what brings about his enrichment. For this reason, action belongs to human nature. On the other hand, man’s activity is triggered by the object he is heading toward. In this respect, every thing that arouses desire in him is called a good. It is customary to say that the good is what generates desire and, when achieved, then perfects²³.

When we decide on some good because we need it, then it becomes an end-purpose of our actions. In this way we are heading toward the good as end. Good and end-purpose are the same. Every end-purpose that gives birth to desire and

²² Cf. M. A. Krapiec, *O filozofii*, Lublin 2008, p. 103.

²³ Cf. Tomasz z Akwinu, *Dysputy problemowe O dobru*, in: Tomasz z Akwinu, *Dysputy problemowe O dobru. Dysputy problemowe O pożądaniu dobra i o woli*, trans. A. Białek, Lublin 2010, p. 18–19 (q. 21, a. 1).

releases from passivity is the reason for human action²⁴. And this is the basis on which the law of finality is formulated.

The law of finality states that the end-purpose of any action is always a good²⁵. By analyzing our activity, we can find out whether it is already done or just planned. For example, why do we study? We most likely study to get an education (knowledge and skills); the education is pursued in order to get a good job; and the job is taken to provide for the family. Each of these purposes (knowledge, job, family) is some good. Therefore, the good is the end-purpose of every action.

In the light of the law of finality, there are no purposeless actions. Every action is done for the sake of some good. Even lazing is dictated by some end-purpose, e.g., rest. Although sometimes the action may fail in getting the expected results, but even then it cannot take place without a set purpose.

In addition, it should be noted that some things are wanted and others are not. The decision to strive for any of them is made by the will. This means that things are ordered (assigned) to the will of man. The human will, in a way, measures the value of things in order to respond to them on the basis of attraction or aversion. Moreover, the natural things can be analyzed by the human will only because they are derived from the will of the Creator. The things exist and fulfill their specific tasks, because the Maker's will is written in their form and enable them to pursue the purpose for which they are intended. Thus, the natural things are derived from the will of the Creator and addressed to the will of the human persons. In other words, the natural world is replete with goods which are desired and loved by the Creator whereby desirable and lovable for us²⁶.

As for natural beings, Jesus told the following parable of the fig tree:

"A man had a fig tree planted in his vineyard, and he came seeking fruit on it and found none. And he said to the vinedresser, 'Look, for three years now I have come seeking fruit on this fig tree, and I find none. Cut it down. Why should it use up the ground?' And he answered him, 'Sir, let it alone this year also, until I dig around it and put on manure. Then if it should bear fruit next year, well and good; but if not, you can cut it down'" (Lk 13, 6–9).

Jesus confirms here that nature is made for a purpose. The life of the fig tree is fruitful by its nature. The will of the Creator decides that the tree bears fruit and that the man is able to recognize in it the good he can desire. On the other hand, if man is brought to life by God's hand (will) as other creatures, then he also has his own specific purpose and his task is to recognize this purpose and achieve it²⁷. Even if it is too difficult for man to do so on his own, Jesus, as a caring gardener, takes action to save him from failure.

²⁴ Cf. P. Gondek, *Projekt autonomicznej filozofii realistycznej. Mieczysława A. Krąpca i Stanisława Kamińskiego teoria bytu*, Lublin 2015, p. 183–184.

²⁵ Cf. M. A. Krąpiec, *Metafizyka...*, p. 179; A. Maryniarczyk, *Dobro bytu*, in: Tomasz z Akwinu, *Dysputy problemowe O dobru. Dysputy problemowe O pożądaniu dobra i o woli*, p. 218.

²⁶ Cf. A. Maryniarczyk, *Rationality and Finality...*, p. 91.

²⁷ Cf. Tomasz z Akwinu, *Summa contra gentiles*, p. 18; P. Moskal, *Spór o racje religii*, Lublin 2000, p. 192.

Conclusion

The above analysis of selected Gospel passages was to show the presence of logic in the thinking and speaking of Jesus Christ. This kind of logic has its source in the real world which is governed by the so-called first (metaphysical) principles. Thus, the order of cognition depends on the laws of logic, and the laws of logic are found in the nature of real beings.

The rationality of being and, consequently, the rationality of cognition are expressed in a set of transcendental (general and all-pervading) principles-laws. Each of these laws is found in the Gospel, which means that Jesus knows them and uses them. These laws of logic include: the law of identity, the law of non-contradiction, the law of the excluded middle, the law of sufficient reason, the law of finality. In order for the message of revelation to be understood, and then accepted, by man, such laws cannot be violated.

BIBLIOGRAPHY

- Arystoteles, *Metafizyka*, trans. K. Leśniak, Warszawa 2009.
- Bocheński J. M., *Ku filozoficznemu myśleniu. Wprowadzenie do podstawowych pojęć filozoficznych*, Komorów 2009.
- Bocheński J. M., *Logika religii*, Komorów 2009.
- Bocheński J. M., *Współczesne metody myślenia*, Poznań 1992.
- Gondek P., *Projekt autonomicznej filozofii realistycznej. Mieczysława A. Krapca i Stanisława Kamińskiego teoria bytu*, Lublin 2015.
- Hancock C. L., *Gilson on the Rationality of Christian Belief*, „*Studia Gilsoniana*” 1(2012), p. 29–44.
- Heller M., *Moralność myślenia*, Kraków 2015.
- Herbut J., *Elementy metodologii filozofii. Skrypt do wykładu*, Lublin 2007.
- Herbut J., *Logiczna charakterystyka języka religijnego*, in: *Filozofia Boga*, vol. 1, ed. S. Janeczek, A. Starościc, Lublin 2017, p. 539–540.
- Jaroszyński P., *Inteligibilność*, in: *Encyklopedia katolicka*, vol. 7, ed. J. Duchniewski, Lublin 1997, p. 356.
- Kamiński S., *Czym są w filozofii i w logice tzw. pierwsze zasady?*, „*Roczniki Filozoficzne*” 11(1963), no. 1, p. 5–23.
- Kennard D. G., *Epistemology and Logic in the New Testament*, Eugene 2016.
- Krapiec M. A., *Byt i istota*, Lublin 2001.
- Krapiec M. A., *Metafizyka. Zarys teorii bytu*, Lublin 1984.
- Krapiec M. A., *O filozofii*, Lublin 2008.
- Krapiec M. A., *Poznawać czy myśleć. Problemy epistemologii tomistycznej*, Lublin 2000.
- Krapiec M. A., *Realizm ludzkiego poznania*, Lublin 1995.
- Krzos B., *Wnioskowanie logiczne jako uzasadnienie w akcie wiary*, „*Roczniki Teologii Dogmatycznej*” 58(2011), no. 3, p. 163185.
- Łukasiewicz J., *O zasadzie sprzeczności u Arystotelesa*, Warszawa 1987.
- Maryniarczyk A., *Dobro bytu*, in: Tomasz z Akwinu, *Dysputy problemowe O dobru*. Dysputy problemowe *O pożądaniu dobra i o woli*, trans. A. Białek, Lublin 2010, p. 213–224.
- Maryniarczyk A., *Pierwsze zasady wyrazem porządku racjonalnego. Interpretacja metafizycznych pierwszych zasad*, in: Tomasz z Akwinu, *Dysputy problemowe O prawdzie*, trans. A. Białek, Lublin 2001, p. 213–225.
- Maryniarczyk A., *Rationality and Finality of the World of Persons and Things*, trans. from the Polish by H. McDonald, Lublin 2016.

- Maryniarczyk A., *Zasady pierwsze*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, vol. 9, ed. A. Maryniarczyk, Lublin 2008, p. 902–907.
- Moskal P., *Problem zasady racji bytu. Komentarz do stanowiska Mieczysława A. Krąpca OP*, in: *Metafizyczne i antropologiczne założenia filozofii religii*, ed. P. Moskal, Lublin 2007, p. 71–87.
- Moskal P., *Spór o racje religii*, Lublin 2000.
- Stępień A. B., *Wstęp do filozofii*, Lublin 1989.
- Tomasz z Akwinu, Dysputy problemowe *O dobru*, in: Tomasz z Akwinu, Dysputy problemowe *O dobru. Dysputy problemowe O pożądaniu dobra i o woli*, trans. A. Białek, Lublin 2010, p. 9–67.
- Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, trans. and ed. S. Belch, vol. 1–34, London 1961–1986 (*S.Th.*).
- Tomasz z Akwinu, *Summa contra gentiles*, vol. 1, trans. Z. Włodek, W. Zega, Poznań 2003.
- Werbick J., *Wprowadzenie do epistemologii teologii*, trans. G. Rawski, Kraków 2014.
- Wojtyła W., *Między ontologią a logiką. Rola logiki w procesie poznania prawdy*, „Studia Elckie” 19(2017), no. 3, p. 283–294.
- Wojtysiak J., *O możliwych strategiach teologa wobec nauki*, „Roczniki Filozoficzne” 59(2011), no. 2, p. 325–344.

LAWS OF LOGICAL THINKING AND THE GOSPEL

SUMMARY

The article aims to clarify the basic laws of logic and show their application in the Gospel. The content of selected fragments of the Gospel proves that it contains fundamental laws of rational thinking in the form of: the law of identity, the law of non-contradiction, the law of the excluded middle, the law of sufficient reason, the law of finality. The statements and teachings of Jesus Christ are not without logical principles, which man already applies in everyday thinking. The source of this kind of laws is real existence. The so-called the first principles that govern the existence of being, in the order of knowledge, become the laws of thinking. For the message of revelation to be understood and accepted by the person to whom it is addressed, the laws of thought must exist in the Gospel.

KEY WORDS: Logic, Laws of Logical Thinking, Gospel

RECENZJE / REVIEWS**RYSZARD SKAWIŃSKI**

CZEGO ŚWIADECTWEM JEST „ŚWIADECTWO WIARY”?
KS. WOJCIECH GUZEWICZ, ŚWIADECTWO WIARY.
STUDIUM ADMINISTRACYJNO-HISTORYCZNE
PARAFII I KOŚCIOŁÓW DEKANATU PW. ŚW.
KRZYSZTOFA W GIŻYCKU, WYDAWNICTWO
DIECEZJALNE ADALBERTINUM, ELK 2019, SS. 127

W cyklu przedstawiającym dekanaty, parafie i kościoły diecezji elckiej ukazała się kolejna książka ks. prof. dr. hab. Wojciecha Guzewicza. Już dwunasta w tej serii publikacja, zatytułowana *Świadectwo wiary*, mówi o giżyckim dekanacie pw. św. Krzysztofa. Z nazwy starodawnej instytucji dekanatu wynikałoby, że obejmuje on dziesięć parafii, ale w rzeczywistości we współczesnych polskich dekanatach skupia się ich od kilku do kilkunastu. Giżycki dekanat bliski jest tej nominalnej liczbie – należy do niego dziewięć parafii: pw. św. Jadwigi Królowej w Bystrym, pw. św. Kazimierza Królewicza w Giżycku, pw. św. Anny w Giżycku, pw. Wniebowzięcia NMP w Kruklankach, pw. MB Królowej Polski w Miłkach, pw. św. Kazimierza Królewicza w Orłowie, pw. św. Andrzeja Boboli w Rydzewie, pw. Chrystusa Zbawiciela w Wydminach oraz pw. MB w Zelkach.

Skąd tytuł *Świadectwo wiary*? Wydaje się, że wyraża on uznanie dla tutejszych katolików, nie bez trudu budujących swoje wspólnoty parafialne. Chociaż od zakończenia II wojny światowej minęły dziesięciolecia, to jednak powinniśmy pamiętać, że w perspektywie dziejowej – w ramach historii Kościoła katolickiego i historii Polski – siedemdziesiąt pięć lat to niewielki odcinek czasu. Odchodzi pierwsze pokolenie urodzone już tu, na Mazurach, ale pozostaje to, co udało się temu pokoleniu zbudować. Św. Tomasz z Akwinu w swym „Wykładzie pacierza” poucza, że „pierwszą z rzeczy koniecznych dla chrześcijanina, bez której nie może on być prawdziwym chrześcijaninem, jest wiara” i omawia cztery wartości, które niesie ona ze sobą. Wiara wiąże człowieka z Bogiem, rozpoczyna życie wieczne, jest przewodniczką na ziemi i pozwala zwyciężać pokusy. Będąc przewodniczką na ziemi, wiara uświadamia ludziom, co jest konieczne do dobrego życia: „[...] w formie gotowej i przystępnej przedstawia nam wszystko to, co trzeba wiedzieć, aby życie przeżyć dobrze” (Św. Tomasz z Akwinu, *Wykład pacierza*,

W drodze, Poznań 2019, s. 13–14). Nic dziwnego, że ludzie wierzący odczuwają głęboką potrzebę tworzenia swoistej infrastruktury, ułatwiającej tej wiary pielęgnowanie, rozwijanie, pogłębianie.

W czterech spośród dziewięciu parafii dekanatu pw. św. Krzysztofa wybudowano nowe kościoły, w pozostałych poniemieckie obiekty sakralne zaadaptowane przez ludność polską dla potrzeb kultu katolickiego utrzymano we właściwym stanie, a nawet je poprawiono. Do tego należy dołożyć dziesięć kaplic dojazdowych, powstałych na bazie różnych obiektów: zlikwidowanych szkół, świetlic wiejskich, budynków Ochotniczych Straży Pożarnych. Warto przy tym zaznaczyć, że tylko dwie spośród dziewięciu parafii przedstawionych w opracowaniu to parafie duże (po kilka tysięcy mieszkańców, obie w Giżycku), pozostałe są niewielkie, a nawet bardzo małe (poniżej tysiąca wiernych).

Według danych zamieszczonych w opracowaniu, w dekanacie mieszka ok. 20–23 tys. katolików i to ich wysiłkiem Kościół tutejszy nie tylko trwał, ale umacniał się i rozrastał. Z wielką uwagą i skrupulatnością ks. prof. Guzewicz odnotowuje wyposażenie świątyń. Opisane tu zostały ołtarze główne i boczne (po części zabytkowe), zabytkowe ambony i organy, Drogi Krzyżowe, chrzcielnice, obrazy i rzeźby, konfesjonały, ławki i in. Tworzy to swego rodzaju katalog zawierający, zwłaszcza w odniesieniu do obiektów zabytkowych, cenne informacje, ale bez obszerniejszych szczegółowych opisów. Nasuwa się myśl, że w następnej kolejności można by odrębne opracowania poświęcić np. znajdującym się w świątyniach diecezji ełckiej ołtarzom, organom, ambonom, obrazom, relikwiom itd.; przydatna byłaby w takich pracach staranna dokumentacja fotograficzna.

Bardzo rozwinięte zostały w *Świadectwie wiary* – podobnie jak w innych publikacjach tej szczególnej serii – opisy obiektów budowlanych (kościołów, kaplic, plebanii) z użyciem specjalistycznej terminologii technologiczno-architektonicznej, co u jednych może budzić zaciekawienie, ale u innych znużenie. Racjonalne wydaje się zamieszczenie w opracowaniu słowniczka fachowych terminów (s. 107–116), co bardzo ułatwia lekturę fragmentów dotyczących architektury. Opisy architektoniczne wzbudzą nieraz uśmiech na twarzy czytelnika, gdy uświadomi sobie, że w istocie ma do czynienia ze zbudowanym z pustaków obiektem o urodzie i wyrafinowaniu technologicznym garażu sprzed kilkadziesiąt lat – wzniesionego tzw. sposobem gospodarczym. Należy jednak podkreślić, że język książki – wypełniający wymagania stawiane pracom naukowym – nie zawiera ani nie tworzy barier utrudniających jej zrozumienie przez odbiorcę spoza kręgu specjalistów.

Jak zaznacza we wstępie ks. W. Guzewicz, publikacje ukazujące się w serii tematycznej dotyczącej parafii oraz dekanatów powstają według sprawdzonego schematu. Każde opracowanie zawiera bowiem część historyczną, część architektoniczną, część dotyczącą wyposażenia świątyń oraz część administracyjną. W tej ostatniej zamieszczono opis obszaru każdej parafii (miejscowości, ulice), wykaz wszystkich proboszczów i wikariuszy w niej pracujących, informacje o lokalnych cmentarzach oraz pomnikach o charakterze religijnym na terenie parafii. W opisie parafii znaleźć można informację o zakonach (jeśli funkcjonują na jej terenie) oraz o wywodzących się z tej wspólnoty osobach powołanych:

księżach i zakonnicach. W omawianej publikacji takich osób zostało wymienionych z imienia i nazwiska około trzydziestu i to chyba jest najbardziej wymownym „świadectwem wiary”.

Książka, licząca ponad sto stron, opiera się na obszernej bazie źródłowej – jej podstawa bibliograficzna zawiera osiemnaście pozycji. Recenzentem naukowym pracy jest ks. prof. dr hab. Florian Lempa. Opracowanie warsztatowo spełniające podstawowe kryteria naukowości, funkcjonalnie ma charakter publikacji popularyzatorskiej. Co upowszechnia i promuje? Na to pytanie odpowiedzi udzielić można wiele: wartość i owoce wiary, zasady i efekty dobrego życia, prawdę o kreatywnej sile katolicyzmu. Bez wątpienia ważny jest także aspekt regionalizmu – książka w równej mierze upowszechnia wiedzę wśród mieszkańców Mazur, jak promuje region wśród turystów. Wartość publikacji podniesie i umocni umieszczenie jej na półce obok kilkunastu podobnych opracowań autorstwa ks. W. Guzewicza. A posiadanie takiej półki wydaje się oczywistym wymogiem wobec każdej osoby zajmującej się historią i współczesnością Mazur, Suwalszczyzny, Augustowszczyzny, Sejneńszczyzny. Można tylko dodać, że *Świadectwo wiary*, podobnie jak inne pozycje tej serii, jest książką starannie wydaną, z wyraźną troską o estetykę – tradycyjną w dobrym tego słowa znaczeniu; zdobiją ją liczne ilustracje, a duża czcionka, akapity i inne odstępy ułatwiają lekturę.

Można sformułować i obronić tezę, że książka pt. *Świadectwo wiary* sama jest świadectwem wiary jej autora. I nie tylko wiary – także miłości do Boga i ludzi, które to motywy stale występują w pisarstwie ks. prof. Wojciecha Guzewicza.

SPRAWOZDANIA / REPORTS**Ks. RYSZARD SAWICKI****SPRAWOZDANIE Z SEMINARIUM NAUKOWEGO
PT. „KOMPLEKSOWA EKSPEDYCJA JAĆWIESKA.
TWÓRCZE KONTYNUACJE”. MUZEUM OKRĘGOWE
W SUWAŁKACH, 16 LISTOPADA 2019 ROKU**

16 listopada 2019 r. w Muzeum Okręgowym w Suwałkach odbyło się seminarium naukowe pt. „Kompleksowa Ekspedycja Jaćwieska. Twórcze kontynuacje”. Zostało ono zorganizowane przez Augustowsko-Suwalskie Towarzystwo Naukowe oraz wspomnianą instytucję kultury upamiętniającą historyczno-kulturalne dziedzictwo Suwalszczyzny. Inicjatywa ta związana była z jubileuszem sześćdziesięciolecia zainaugurowania Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej, jak dotąd największego i najbardziej kompleksowego projektu badawczego dotyczącego Suwalszczyzny.

Oficjalnego otwarcia konferencji, powitania prelegentów i gości dokonał mgr Jerzy Brzozowski. Dyrektor muzeum wprowadził uczestników seminarium w tematykę podejmowanej refleksji naukowej sięgając do genezy, organizacji i przebiegu oraz efektów Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej. Przywołał postać jej głównego organizatora, którym był dr Jerzy Antoniewicz (1919–1970) – przedwcześnie zmarły ceniony polski archeolog, badacz cmentarzyska jaćwieskiego w Szwajcarii koło Suwałk. Wokół wykopalisk archeologicznych, prowadzonych przez niego w latach 1955–1966, powstał cały program kompleksowych badań nad Jaćwieżą.

W 1959 r. rozpoczął się proces grupowania archeologów, antropologów, językoznawców, historyków i etnografów pochodzących z różnych ośrodków naukowych, np. z Warszawy, Białegostoku, Olsztyna, Krakowa, Łodzi, a także z Wilna, Mińska oraz ze Szwecji z miasta Lund. Międzynarodowe badania naukowe koordynowało Białostockie Towarzystwo Naukowe. Celem tego przedsięwzięcia, które przyniosło ciekawe dla nauki wyniki, były długofalowe badania Jaćwieży i ludów bałtyjskich.

Konferencji towarzyszyła wystawa pt. „Drugi potop szwedzki – Szwedzka Ekspedycja Jaćwieska (SEJ)”, która została przygotowana w 2010 r. Zaprezentowane ponownie (po dziewięciu latach) postery pozwoliły pochylić się uczestnikom seminarium nad historią i dorobkiem pionu językoznawczego Kompleksowej

Ekspedycji Jaćwieskiej, którą w 1959 r. utworzył prof. Knut Olof Falk w celu badania nazw na Suwalszczyźnie. Swoją bazę SEJ miała na polanie w pobliżu wsi Szwajcaria koło Suwałk oraz w domu państwa Bagińskich w Jasionowie. Badania terenowe prowadzone były przez szwedzkich badaczy każdego roku (aż do 1971 r.). W ekspedycji uczestniczyło średnio dziesięć–dwanaście osób, młodych naukowców i studentów głównie ze Szwecji, tworzących grupę terenowych badaczy onomastów i dialektologów, którzy systematycznie zbierali materiał językowy w okolicy Suwałk, Sejna i Augustowa. W sumie w SEJ wzięło udział około siedemdziesięciu osób. Na podstawie zebranego materiału opublikowano wiele opracowań naukowych o treści językoznawczej, historycznej i etnograficznej (w języku polskim i szwedzkim). Wystawa prezentuje sylwetki twórcy SEJ – prof. Knuta Olofa Falka (1906–1990) i jego żony Dagmar (1912–2019), a także prof. Alfreda Lityńskiego (1880–1945), wybitnego hydrobiologa, długoletniego kierownika Stacji Hydrobiologicznej w Starym Folwarku nad jeziorem Wigry, który utrzymywał ze szwedzkim badaczem kontakty naukowe. Przede wszystkim jednak poprzez fotografie (m.in. informatorów z Suwalszczyzny), dokumenty oraz inne oryginalne materiały pokazano fragment archiwum SEJ, które zostało przekazane do zbiorów suwalskiego Muzeum Okręgowego przez Dagmar Falk jesienią 2007 r.

Sześćdziesięciolecie rozpoczęcia Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej stało się doskonałą okazją nie tylko do przywołania historycznych faktów dotyczących tego projektu badawczego oraz przypomnienia związanych z nim wybitnych postaci na czele z prof. K.O. Falkiem, ale także zaprezentowania najnowszych badań naukowych poświęconych Jaćwieży. Program seminarium prowadzonego dalej przez dr. Macieja Ambroziewicza, prezesa Augustowsko-Suwalskiego Towarzystwa Naukowego i kierownika Muzeum Wigier im. Alfreda Lityńskiego w Starym Folwarku, zasadniczo obejmował cztery prelekcje.

Pierwszy referat wygłosił ks. dr Ryszard Sawicki, wykładowca Wyższego Seminarium Duchownego w Elku. Tytuł jego przedłożenia brzmiał: „Wigierscy kameduli jako kontynuatorzy chrystianizacji ziem jaćwieskich w perspektywie historyczno-politycznych i ekologicznych uwarunkowań”. Zauważył on, że plemiona jaćwieskie od XI w. zagrożone były ekspansją polską i ruską, a krzyżacką i litewską w XIII w. Przywołał postacie męczenników zaangażowanych w ewangelizację tych terenów, np. św. Brunona z Kwerfurtu, który zginął z rąk Jaćwinów w 1009 r. Stwierdził, że plemię to okazało się odporne na nowe przesłanie religijne. Po 1283 r. zajmowany przez nich wcześniej obszar niemal opustoszał. W XIV w. tutejsze puszcze stanowiły naturalną barierę pomiędzy walczącymi ze sobą: państwem krzyżackim i Wielkim Księstwem Litewskim. Na tym terenie, na wyspie jeziora Wigry, wielki książę litewski Witold zbudował dwór myśliwski. W 1667 r. król Jan Kazimierz sprowadził tu kamedułów i stał się fundatorem ich eremu. Pustelnicy, we współpracy z sejneńskimi dominikanami, w pewnym stopniu stali się kontynuatorami chrystianizacji dawnych ziem jaćwieskich. Przyczynili się do rozwoju sieci parafialnej i intensyfikacji troski duszpasterskiej o miejscową ludność. Ich działalność pastoralna, gospodarcza i kulturowa przetrwała została kasatą konwentu przez władze zaboru pruskiego i koniecznością

opuszczenia klasztoru w 1800 r. W drugiej połowie XX w. ich dziedzictwo jako charyzmatyczny przewodnik po pokamedulskim klasztorze w Wigrach starał się przekazywać Wiktor Winikajtis (1927–1994) – „ostatni wigierski kameduła”, autor większości obecnych wigierskich obrazów ołtarzowych, których oryginały zaginęły lub zostały zniszczone.

Kolejnym prelegentem był mgr Melchior Jakubowski, doktorant Zakładu Historii Nowożytnej Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Zaprezentował „Problematykę historyczno-artystyczną w badaniach Suwalszczyzny”. Omówił zagadnienie materiałów źródłowych nowożytnej historii dotyczących ziemi suwalskiej. Przywołał kilka zabytkowych obiektów sakralnych na omawianym obszarze, m.in. pokamedulski zespół klasztorny w Wigrach, poddominikański zespół klasztorny w Sejnach, kościoły w Berżnikach, Krasnym-borze, Jeleniewie czy konkatedrę św. Aleksandra w Suwałkach. Odwoływał się do ciekawych detali architektonicznych sejneńskiej bazyliki jako przykładu baroku wileńskiego. Przywołał wydaną w 2019 r. książkę dr. Andrzeja Matusiewicza pt. *Dwory na Suwalszczyźnie*. Zaznaczył jednak, że to monograficzne opracowanie prezentuje zagadnienie w ujęciu historycznym, natomiast ciekawa mogłaby okazać się również monografia dotycząca tego samego tematu z perspektywy historii sztuki. Według M. Jakubowskiego, Suwalszczyzna jest niezwykle ciekawym obszarem badawczym pod względem architektonicznym zarówno w ujęciu historii sztuki, jak i wytworów kultury ludowej, będących domeną etnografii. Doktorant zaznaczył, że żywi nadzieję, iż wiele dzieł kultury materialnej ziemi suwalskiej doczeka się opracowań naukowych. Z pewnością doskonałą okazją ku temu będą działania związane z konserwacją zabytkowych obiektów.

Nad obecnością Jaćwieży w źródłach kartograficznych pochylał się mgr Robert Klimek – prehistoryk, badacz kultury Prusów oraz społeczny opiekun zabytków archeologicznych. Zaprezentował m.in. mapę Europy Środkowej autorstwa Klaudiusza Ptolemeusza, zmodyfikowaną i poprawioną w XV w., gdzie pojawiło się już określenie „Sudini” („Sudowia”). Termin ten używany był później przez Krzyżaków, zaś na wschodzie posługiwano się pojęciem „Jaćwież”, które pojawiło się w latopisie ruskim w 983 r. Oba określenia funkcjonowały w źródłach kartograficznych równolegle. Historyk z pasją prezentował powstałe w różnym okresie mapy, ukazując jednocześnie próby lokalizacji ziem jaćwieskich, jakie były podejmowane w starożytności, średniowieczu i czasach nowożytnych. Dzieła te nie były wolne od błędów, są jednak ważnym świadectwem ówczesnego stanu wiedzy geograficznej. Istotnym odniesieniem dla ówczesnych badaczy i twórców źródeł kartograficznych były zbiorniki hydrologiczne, zwłaszcza rzeki. R. Klimek odnosił się do lokalizacji znanych grodów jaćwieskich o znaczeniu strategicznym. Tragiczny los Bałtów Zachodnich przypieczętował upadek powstania przeciwko zakonowi krzyżackiemu w 1283 r. Jaćwingowie zostali wówczas niemal doszczętnie wytępieni i rozpoczął się okres tzw. wildnisu, kiedy to ich ziemie pokryła niedostępna puszcza. Jednak nie wszyscy przedstawiciele plemienia zniknęli z powierzchni ziemi, a zanim zupełnie się zasymilowali, musieli utrzymać się nadal w puszczańskich ostępach. Świadczy o tym chociażby brzmienie miejscowych nazw. Były one obiektem badań SEJ.

Treści ostatniego referatu skoncentrowane były na wspomnianym już badaczu, wybitnym szwedzkim językoznawcy i kierowniku SEJ, prof. K.O. Falku. W 1941 r. wydał on studium *Wody wigierskie i huciańskie*, w którym przeanalizował wiele nazw zbiorników i cieków wodnych jako tych, których określenia ulegają zwykle najmniejszym zmianom. W ogromnej części tego nazewnictwa dopatrywał się jaćwieskiego źródłosłowu. Dr Krzysztof Snarski, pracownik suwalskiego muzeum i opiekun działu etnograficznego, zaprezentował „Spuściznę badawczą K.O. Falka jako źródło badań kulturotwórczych”. W „zbiorze Falka”, znajdującym się w suwalskim muzeum, można bowiem wyróżnić materiały archiwalne z zakresu badań językoznawczych, historycznych i etnograficznych. Archiwum szwedzkiego profesora zawiera wiele fotokopii zniszczonych lub zaginionych podczas wojny dokumentów posiadających ogromną wartość historyczną. „Zbiór Falka” to także fotografie stanowiące cenne źródło dla badaczy kultury ludowej. Kilka z nich zostało wymienionych przez prelegenta. Dr K. Snarski zapowiedział wydanie toponomastycznego słownika Suwalszczyzny, gdzie ma się znaleźć ponad sto haseł opartych na „zbiorze Falka”. Pośród nich m.in. jezioro Szurpiły czy hakowaty typ jeziora Jaczno.

Po zaprezentowaniu wszystkich referatów był czas na dyskusję, podczas której pogłębiono m.in. kwestię określeń „Sudowia” i „Jaćwież” czy też samego języka Jaćwingów. Prowadzący seminarium dr M. Ambrosiewicz zauważył, że Kompleksowa Ekspedycja Jaćwieska, choć w zasadzie zakończyła się wraz z początkiem lat 80. XX w., to nigdy nie została oficjalnie zamknięta. Rozpoczęte wówczas badania mogą i powinny być zatem kontynuowane. Szerokie spektrum tematyczne konferencji – z perspektywy historii sztuki i kultury chrześcijańskiej, nowożytnej kartografii i etnografii – wskazało wiele możliwych kierunków dalszych poszukiwań badawczych. Oby stało się ono inspiracją do tytułowych „twórczych kontynuacji”.

Seminarium naukowe pt. „Kompleksowa Ekspedycja Jaćwieska. Twórcze kontynuacje” zostało dofinansowane przez Urząd Marszałkowski w Białymstoku w ramach środków finansowych przeznaczonych na „dziedzictwo, tradycję i tożsamość”, pozyskanych przez Augustowsko-Suwalskie Towarzystwo Naukowe. Zaprezentowane badania naukowe mają zostać opublikowane w kolejnym tomie „Rocznika Augustowsko-Suwalskiego”.

Zasady przyjęcia tekstów do druku w czasopiśmie „Civitas et Lex”

1. Prace złożone do Redakcji „Civitas et Lex” nie mogą być wcześniej nigdzie publikowane ani być w tym samym czasie złożone w redakcjach innych wydawnictw.

2. Przed zgłoszeniem artykułu autor powinien upewnić się:

- czy jego praca jest oryginalna?
- czy tytuł pracy odpowiada jej treści?
- czy przedmiot badań i przyczyny ich podjęcia są poprawnie sformułowane?
- czy założenia sformułowane w celu pracy zostały zrealizowane?
- czy prezentowane wyniki są nowe?
- czy język i styl pracy są poprawne?
- czy dobór literatury i źródeł jest wystarczający i adekwatny do problematyki pracy?
- czy wnioski są poprawne i znajdują uzasadnienie w treści i wynikach pracy?
- czy streszczenie jest zredagowane poprawnie?

3. Dostarczone teksty powinny być napisane za pomocą MS Word; sformatowane przy użyciu czcionki Times 12; formatowanie tekstu należy ograniczyć do minimum: wcięcia akapitowe, środkowanie, kursywa.

4. Jeżeli tekst zawiera nietypowe fonty (np. znaki hebrajskie, cyrylicę, grekę, znaki logiczne, matematyczne lub fonetyczne), które nie występują w standardowej instalacji edytora lub środowiska Windows, należy je dołączyć w oddzielnym pliku.

5. Objętość artykułu powinna mieścić się w granicach 25–40 tys. znaków graficznych (ze spacjami i przypisami łącznie).

6. Przypisy należy sporządzić według zasad podanych w załączniku (patrz załącznik „Podstawowe reguły dotyczące przypisów” na stronie internetowej pisma).

7. Do tekstu należy dołączyć angielskie tłumaczenie tytułu, podtytułu, słów kluczowych i streszczenia (ok. 150 słów).

8. Informacje o autorach powinny zawierać następujące dane: imię i nazwisko, stopień i tytuł naukowy, stanowisko, miejsce pracy (Katedra, Instytut, Uczelnia) wraz z dokładnym adresem do korespondencji.

9. Materiały do kolejnych numerów czasopisma przyjmują redaktorzy poszczególnych działów.

Zasady etyczne – zapora „ghostwriting”

1. Jednym z najważniejszych dowodów etycznej postawy autorów prac zgłaszanych do kwartalnika „Civitas et Lex” jest jawność informacji o podmiotach przyczyniających się do powstania ich artykułów (wkład merytoryczny, rzeczowy, finansowy etc.), co jest przejawem nie tylko dobrych obyczajów, ale także społecznej odpowiedzialności.

2. Redakcja zobowiązuje autorów do (a) ujawnienia wkładu osób drugih w powstanie ich pracy – łącznie z podaniem ich afiliacji oraz kontrybucji, tj. informacji, kto jest autorem koncepcji, założeń, metod itp. wykorzystywanych przy przygotowaniu tekstów, a także do (b) podania informacji o źródłach finansowania publikacji, wkładzie instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń i innych podmiotów („*financial disclosure*”). W przypadku, gdy autorzy nie uczynili tego samodzielnie w swojej pracy, prosimy o wypełnienie i przesłanie, drogą e-mailową w formacie PDF lub listownie na adres Redakcji następującego oświadczenia: „Oświadczenie Autora pracy” (patrz niżej), którego treść zostanie opublikowana wraz z artykułem.

3. Wszelkie wykryte przypadki „ghostwritingu” i „*guest authorshipu*” będą demaskowane i dokumentowane, łącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucje zatrudniające autorów, towarzystwa naukowe, stowarzyszenia edytorów naukowych itp.).

4. Plik: „Oświadczenie Autora pracy” do pobrania na stronie internetowej pisma.

Zasady recenzowania artykułów naukowych

1. Autorzy, przysyłając artykuł do publikacji w „Civitas et Lex”, wyrażają zgodę na proces recenzji.

2. Procedura recenzowania artykułów jest zgodna z zaleceniami Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (zob. „Dobre praktyki w procedurach recenzyjnych w nauce”, Warszawa 2011).

3. Nadesłane artykuły, o ile spełniają wymogi formalne (zob. „Przygotowanie tekstu” oraz „Podstawowe reguły dotyczące przypisów”), są kierowane do dwóch recenzji: ich pozytywny wynik kwalifikuje pracę do druku, negatywny – skutkuje odmową publikacji. W przypadku, gdy tylko jedna z recenzji jest pozytywna, powoływany jest trzeci recenzent, którego ocena rozstrzyga o możliwości publikacji recenzowanego tekstu. Ostateczną decyzję o druku podejmuje Redaktor Naczelny na podstawie dwóch pozytywnych recenzji danego artykułu.

4. Recenzenci współpracujący z Redakcją to osoby o wysokich kompetencjach naukowych, legitymujące się stopniem doktora habilitowanego (lub doktora w przypadku afiliacji zagranicznej w kraju, w którym nie ma habilitacji). W przypadku tekstów napisanych w językach konferencyjnych co najmniej jeden z recenzentów jest afiliowany w instytucji zagranicznej innej niż narodowość autora pracy.

5. Redakcja przyjmuje model, w którym autor(zy) i recenzenci nie znają swoich tożsamości (tzw. „*double-blind review process*”). Dlatego też nie wymaga się od recenzentów i autorów pisemnej „Deklaracji o braku konfliktu interesów” między nimi. Redakcja przyjmuje zasadę, zgodnie z którą recenzenci i autorzy artykułów nie powinni być afiliowani do tej samej uczelni.

6. Recenzja ma formę pisemną i zawiera jednoznaczny wniosek co do dopuszczenia artykułu do publikacji lub jego odrzucenia. (Plik „Recenzja artykułu zgłoszonego do Civitas et Lex” do pobrania na stronie internetowej pisma). Redakcja dysponuje formularzami recenzji w języku polskim, angielskim i włoskim.

7. Recenzentom nie wolno wykorzystywać wiedzy na temat pracy przed jej publikacją.

8. Autor jest informowany o wyniku dokonanej recenzji, następnie ustosunkowuje się do zawartych w niej uwag.

9. Nazwiska recenzentów poszczególnych artykułów nie są ujawniane. Redakcja podaje do publicznej wiadomości ogólną listę recenzentów współpracujących w danym roku: (a) na stronie internetowej czasopisma oraz (b) w każdym czwartym numerze kwartalnika.